



XVIII 1361
<http://rcin.org.pl>

- 1 Uwaga nad Nięst. Siemirskim
- 2 o Doskonatym Prawościwie
Pogustawskiego
- 3 Sen na jawie Orzechowskiego

Z D A N I A
○
S T A N I E

P O L I T Y C Z N Y M
P A N S T W

E U R O P E Y S K I C H

Ex Libris P R Z E Z *Congregatorem*
I C H M O S C I O W P A N O W

K A W A L E R O W

Z O S T A J A C Y C H

in Domo
C O L L E G I O N O B I L I U M

V I L N E N S I

S C H O L A R U M P I A R U M

W Y R A Z O N E .



w W I L N I E

w Typografii J. K. M. y Rzeczypospolitey

u XX. Schol: Piar: R. P. 1769.



IMPRIMATUR.

*Actum Vilnae Die 13. Men-
sis Maji 1769. Anno.*

A. HORAIN

*Episcopus Hirrenensis, R.
M. D. L. A. Viln: Li-
brorum Censor mpp:*



XVIII, 1. 361

PRZEDMOWA.

Wiadomość stanu, w którym tak w ogulności cała Europa, iako teź w szczegulności każde zołtaie Państwo, y interesow, ktòrych iako swemu kraio- wi własciwych wszystkie Europeykie przestrzegaią Gabinety, tak iest istotnie wolnego zwłazcza narodu obywatelom potrzebna, iż bez niey żadną miarą skutecznie Oyczyźnie swoiey usłużyć, y w zachodzących ią trudnościami ratować nie potrafią. Iż bowiem nie o zagranicznych nie wspomnę kraiach, sama nasza Oyczyzna smutne nam częstokroć wystawuie skutki niewiadomości tak domowych, iako teź postronnych intereffow. Rozszerzać się nad ich wyrażeniem, byłoby to nieutulone z inney miary narodu odnawiać żale: który nie raz z nieprzeniknienia wła-

PRZEDMOWA.

fnegõ swojego stanu, dla uleczenia bądź rzeczywistej, bądź podeyrzanej rany śmiertelną na siebie ściągął niemoc: a za iej niewczesnym postrzeżeniem prestrafzonemu podobny, w cięższe coraz wpadał labirynty; z których wybrnięcia podziśdzień ieźcie bardziey iemu życzyć, niż winszować potrzeba. Na dowod tey prawdy dofyć ieźt wziąć w ręce dzieie Polskie: a obaczemy, iakeśmy częśto tam wsparcia szukali, zkąd szkody tyle oczekiwac należało: do tych udawaliśmy się, ktòrym własny ichże nie pozwalał interes, życzyć nam iakiegokolwiek fzcześliwości y potęgi stopnia. Z żalem tedy a razem y podziwieniem uważać przychodzi zaniedbane tey tak wiele ważącej o stanie y interesach każdego Państwa nauki. Niepamiętnym iuź to zwyczajem młodź

PRZEDMOWA

młodź u nas szlachetna, zamiast
wprawienia się do użyteczności
kraiovi swoiemu, z nienadgro-
dzoną czasu stratą trudniła się nad-
mniey potrzebnym w pamięć
swoią wrażeniem dziwnych przy-
padkow, Ninusow, Semiramid,
Cyrurow, Xerxesow, Romulow,
y innych: których prawdę sa-
mo - wieloważney starożytności
stwierdzało poważanie; korzyść
zaś na szczegulnym kończyła się
przypominaniu, iż się tego kie-
dyś uczyło. Z uwagi tedy nie
odbitey potrzeby, gruntownego
wiedzenia, iaki naszego kraiu,
iaki innych Europy Mocarstw jest
stan, y iaki między ich a nasze-
mi interessami być może zwią-
zek, przedsięwziętem dla poży-
tku zacney młodzi ninieysze ze-
brać zdania. Namienienie to jest
rzeczy do Geografii, Historii,
interessow y pretenzyi Dworow
ścią-

PRZEDMOWA.

ściągaających się; z których każda z osobna obszernie w innych językach napelnia tomy. Krótkość naznaczonego przez cierpliwość godnych słuchaczów do wyrażenia czasu niedozwolila mnie tey użyć obfzerności, ktoreyby rzecz sama wyciągała. Po zaszłym zaś rozkazie, aby te zdania z pod prassy wyfzły drukarskiej, osądziłem za rzecz potrzebną obfzernieyfzemi nieco notami ie objaśnić. Nie będą one, jako się wielu na to żalących słyszeć nadarzyło, naymnieyfzego uwadze czynić roztargnienia, ieśli nie wprzód czytane będą, aż się całe zdanie czytać zakończy. Niedostateczność, ieżeli iaka iest, początkowey tey pracy moiey łaskawy Czytelnik względem na okoliczności wymówić raczy.

ZDA.



Z D A N I E I.

O

Europie w ogulności.

Zapatruiąc się na wszystkie świa-
ta całego obrotu, osądzić za-
iste potrzeba; iż naymnieysza jego
część Europa, iest to, iakby iakie
ziemskie teatrum; na któregoby
nieustanne zabiegi y odmiany inne
świata części z podziwieniem zapa-
trywały się; wycieczaiąc sobie sa-
mych z bogactw y kleynotow, dla
dostarczenia jemu do wykonania
przedsięwziętych jego zamyśłow.
Jakoż w rzeczy samey iedna iest
Europa, która naybardziey powierz-
chownie iak naydłuższego życzyć
sobie zdaie się pokoiu; w istocie zaś
w stanie y ułożeniu swoim iest nay-
niestalsza. Ktożby się nie spodzie-
wał,

wła, aby wycieńczone trzydziesto-
letnią wojną nayznacznieysze Eu-
ropy państwa ustanowionej na
traktacie Westfalskim (a) planty iak
naydłużey trzymać się nie miały? a
jednak iak wiele poczyniły odmia-
ny Welawka, (b) Oliwka,
(c)

(a) ten traktat stanął R. 1648. Zakoń-
czona tym traktatem troista wojna Ce-
sarzow Niemieckich Ferdynanda II. y
Ferdynanda III. z Czechami, Szwecją
y Francją. Trwała ona lat 30. Ten tra-
ktat fundamentem iest wszystkich inte-
reſſow; ſtoſujących się do Niemiec
mianowicie, co się ſciąga do wymu-
szonej wolności ſumnienia w Niem-
czech, władzy Cesarzow, y ſwobod
Rzeszy Niemieckiej.

(b) Jan Kazimierz Król Polski, oſłabiony
długą a ciężką wojną z Kozakami
zbuntowanemi, Moskwą, Szwecją, y
Rakocym Siedmiogrodzkim Xiążęciem;
uchodzący z Państwa z przyczyny wię-
kszey części obywatelow z Szwecją
wiążących się; dla oderwania od ligi
Szwedzkiej Fryderyka Wilhelma Mar-
grabi Brandeburskiego, przymuszonym
był za poſrzednictwem Czesarza Ferdy-
nanda III. z pomienionym Margrabią ten
uczynić traktat; Zaczęty on w We-
la-

(c) Pireneyfska, (d) Nimegfska, (e) Ri-
świc-

lawie, a dokończony w Bydgoszczy, mocą iego Pruffy Xiażęce do Domu Brandeburgskiego należące, od hołdowania Polfzcze są uwolnione: Bütow y Lawenburg lennym, a Drahim y przedmieście Elblońskie zaftawnym prawem w summie 400. tyfięcy talarow temuż domowi uftąpione.

(c) Ten traktat uczyniony był między Janem Kazimierzem Królem Polfkim, y Karolem XI. Królem Szwedzkim R. 1660. Jan Kazimierz zrzekł fię na nim swoich pretenfyi do Tronu Szwedzkiego; Inflanty takóž prócz Powiatu Dyneburgskiego Szwecyi fię doftały.

(d) Zowie fię ten traktat Pireneyfskim z przyczyny, iż na wyspie *Faisans* przygórach Pireneyfskich leżącey iest zawar-
ty, między Filippem IV. Królem Hiszpańskim, y Lúdwikiem XIV. Królem Francuzkim, przez Ministrow Ńlawnych Mazariniego y *de Haro* R. 1660. Doftały fię na nim Francyi Rouffilon, Artezya, y część Flandryi- Uftanowione takóž ożenienie Ludwika XIV: z Maryą Terefią Filippa IV. Córka, razem z zrzeczeniem fię iey pretenfyi do Tronu Hiszpańfskiego.

(e) Nimegfski traktat Ńtaął R. 1678. z iedney Ńtrony między Lúdwikiem XIV.
Fran-

świcka, (f) y Korłowicka (g) ugo-
dy? śmierć zaś Karola II. ostatecnie-
go z linij Auſtryackiey Króla Hi-
ſzpań-

Francuzkim, y Karolem XI. Szwedzkim
Królami; z drugiey zaś Leopoldem Ce-
ſarzem, Karolem II. Hiſzpańskim, Ka-
rolem II. Angielskim, Chryſtyernem V.
Duńskim Królami, y Hollandią. Mocą
tego traktatu Francya Hiſzpanom oder-
wała Hrabſtwo Burguńskie.

(f) Ten pokoy R. 1697. zawarł tenże
Ludwik XIV. z Karolem II. Królem Hi-
ſzpańskim, Leopoldem Ceſarzem, Wi-
ktorem Amedeuſzem Xiążęciem Sa-
baudzkim, y innemi Pany Niemieckie-
mi. Zakończona tym pokojem była
woyna wſzczęta przez ligę Aufzpürg-
ską R. 1686. uczynioną przeciw Fran-
cyi.

(g) Karłowicki traktat ſtaął R. 1699.
między Muſtafą II. Sułtanem Tureckim,
a Leopoldem Ceſarzem, Piotrem Ale-
xiewiczem, Auguſtem II. Królem Pol-
skim, y Wenetami. Zapalem tej woj-
ny była chęć Węgrow wybicia ſię z
pod władzy Ceſarza, y oddanie ſię ich
pod protekcyę Turkow. Uſtąpili na nim
Turcy Ceſarzowi Xięſtwa Siedmiogro-
dzkiego, Moſkwie Azofu, Polſzcze U-
kraïny y Kamieńca z Podolem, Wene-
tom Przywyspu Morei.

hiszpańskiego, y która po niey nastą-
 piła czternaścieletnia o sukcesyą Hi-
 szpańską wojna, z gruntu całej Eu-
 ropy stan odmieniła. Nowa ze
 wszytkim planta, nowe na trakta-
 cie Utrechtskim (h) interesów sta-
 nęło ułożenie. Uśłowano na nim
 wszytkim zabieć okolicznościom,
 któreby napotym ugruntowaną na-
 ro-

ro-

(h) Karol II. ostatni był z linii Austrya-
 ckiey w Hiszpanii panującey. Ludwik
 XIV. Król Francuzki miał za sobą Ma-
 ryą Teresę Jego Siostrę. Po Jego tedy
 śmierci Ludwik na fundamencie prawa
 żony swoiey, y testamentu Karola II.
 promowował na Tron Hiszpański Filippa
 Xiążęcia Andegaweńskiego Wnuka
 swoiego. Leopold Cesarz, zafadzając
 się na opisach Filippa III. Króla Hiszpań-
 skiego z Ferdynandem II. Cesarzem
 względem wzajemney sukcesy, ieśliby
 która linia zgasnąć miała; y na zrече-
 niu się Królowey Francuzkiey na trak-
 tacie Pireneyfskim uczynionym, utrzy-
 mywał Karola swoiego drugiego Syna.
 Ciężka z tey przyczyny wszczęta woj-
 na zakończyła się traktatem Utrech-
 skim R. 1713. y Badeńskim R. 1714. Filip
 przy Hiszpanii y kraiach zamorskich u-
 trzymał się: lecz Neapol, Sycylia, y
 Niderland Austryi się dostały.

rodow mieścić mogły spokojność. Ludwik XIV. Król Francuzki starał się, a przynajmniey zdawał się starać o ułożenie wiecznie trwać mającego pokoju. Lecz długoż on trwał? iż nic nie wspomnę o fatalnym Szwecyi, a pomyślnym Moskwie traktacie Neufzadzkiem; (i) na którym Państwo Moskiewskie, samym do owych czasow Tatarom y Polszcze znaiome, grunt swoiey założyło wielkości, w Europeyskich Dworow interessa wpływać zaczynaiąc: iż żadney nie uczynię wzmianki o Wiedeńskiej (k) wprzód, a potym Akwisgrańskiej

(i) Ten traktat uczyniony między Szwecyą, a Fryderykiem IV. Królem Duńskim, Fryderikiem Wilhelmem Pruskim, y Augustem II. Polskim R. 1720. R. 1721. z Piotrem Alexiewiczem. Ustąpiła Szwecya Angielskiemu Królowi Xięstw Bremeńskiego y Ferdeńskiego, Danii Sleswiku, Prusom Szczecina y Anklam, Moskwie Infant, Ingryi, y części Karelii z Wiburgiem.

(k) Elekcyą Augusta III. Króla Polskiego przyczyną była tey wojny między Ka-

fkiey (l) ugodzie; z których pierwszą Austria Neapolitańskie utraciła Królestwo, drugą przy nierozdzielności dóbr została Austriackich: ostatnia za naszych czasow woyna, Paryskim (m) y Hubertsburskim (n)

tra-

rolem VI. Cesarzem, a Ludwikiem XV. Francuzkim, Filippem V. Hiszpańskim, Karolem Emmanuelem III. Sardyńskim Królami. Traktat Wiedeński zakończył ją R. 1735. zaczęty, a zakończony R. 1738. w którym Cesarz zrzekł się Neapolu y Sycylii na Karola Królewica, a Króla Hiszpańskiego. Lotaryngia y Bar oddane Stanisławowi Leszczyńskiemu w nadgodę utraconey Korony Polskiey. Xiążę Lotaryński wziął Xięstwo Toskańskie, August III. przy Tronie Polskim utrzymał się.

(l) Woyny tym traktatem zakończoney R. 1748. przyczyną była śmierć Karola VI. Cesarza, ostatniego z linii Austriackiey męskiey płci. Austrya na nim ustąpiła: Parmy, Placencyi y Gwaftalli Filippowi Królewicowi Hiszpańskiemu, Śląska zaś y Glacu Królowi Pruskiemu.

(m) Tą ugodą uczynioną R. 1763. między Ludwikiem XV. Królem Francuzkim, y Karolem III. Hiszpańskim; między Jerzym III. Angielskim y Jozefem

Por

traktatem zakończona, czyliż nie zawiodła nadzieie y oczekiwania wſzyſtkich Narodow? Anglia, która dotąd z Hollenderſką jednomyſlnie Rzeczypoſpolitą, na ſłabszą ſię zawsze chyląc ſtronę, ſzali pilnowała Europeyſkiej; ſama teraz na mieyſce domu Auſtryackiego na niey ſtańwſzy, wzmocniona tak obſzernemi w Ameryce przez woynę nabytemi kraiami, ziednoczona ſciſle z Roſſyą, Hollandyą, Prufami, Danią, Szwecyą, y Portugalią, Dom nieco Burboński prze-
 ważać zaczęła. Auſtria zagrzebł-
 ſzy w niepamięci poczynione ſobie
 od Francyi ſzkody; zapomniawſzy
 o utraconych, Hiſzpanij, Neapolu,
 Sy-

Portugalkim, Francya uſtawiła Angli-
 kom Kanady aż po rzekę *Miſſyſſypi*, y
 wyſp Tabago, S. Wincętego, S. Do-
 minika, y Kap Breton, Hiſzpania tak-
 oż zrzekła ſię dla Anglikow Florydy z
 miastem S. Auguſtyna.

(n) Po ciężkiej między Auſtryą y Kró-
 lem Pruſkim woynie, każdy ſię trakta-
 tem Hubertsburſkim R. 1763, zawartym
 przy ſwoim utrzymał,

Sycylii, Alfacyi, Burgundyi; y znaczney części Niderlandu, w stałą teraz z tymże Francuzkim Dworem, weszła jednomyślność: odkazyjąc się przeciw Anglii, która ią tylekroć od Burbońskiego Domu ratowała zamachow. Ale y te nowe Państw Europeyskich związki aby długo trwać miały; bardziey życzyć, niż spodziewać się można. Dwa o) straszne z siebie, a wzajem złączone Mocarstwa przeważeniem szali Europeyskiej, wielu na siebie oczy obracać zaczynają. (p) Dwa dotąd z niemi złączone Państwa, aby iakiey nie uczyniły odmiany, obawiać się potrzeba. Samym nawet powłzechnym Europy maxymom

(o) Przeczyć temu nie można, iż traktaty, Paryski Anglią, Neuszadzki Moskwę w wielkim stopniu potęgi postanowiły. Niepodobna, aby ten ich stan Państwa szali Europeyskiej postrzegające obchodzić nie miał. Ale to obszerniey w szczegulnym Państw opisanu pokaze się.

(p) Naypodobnieysza do tego iest Szwecya, Hollandya, toż się mówić mo że Danii y Portugalii.

mom (q) tey, na którey się wszy-
fkie gruntuią narody, trwałości nie
bardzo obiecywać możemy. Ale
to wszystko czasowi, y niedościg-
łym, chyba z skutkow swoich, Ga-
binetow zostawuiąc obrotom; do
opisania ninieyszego Państw Euro-
peyskich stanu, y iaki kogo przy
ninieyszey lidze trzyma interes,
przystępuiemy.



Z D A N I E II.

O

Królestwie Portugalskim.

Tak szczupłe w rozległości swo-
iej, y na samym końcu Europy
po-

(q) Takie między innemi całą Europę ob-
chodzące maxymy są: aby Dania, Szwe-
cya y Norwegia w iednych ręku nie by-
ły, aby Francya Niderlandu Austryackie-
go nie opanowała, aby Portugalia Hisz-
panom się nie dostała, aby Szwaycary
ani od Francuzow, ani Niemcow opano-
wane nie były, aby Hiszpania z Francją
się nie złączyła, y inne tym podobne.
Inaczey, caleyby Europy stan odmie-
niać się musiał.

położone (a) Portugalskie Królestwo, żadnego wcale z interesami północnych naszych krajów nie ma związku: y tyle tylko w Europey-
skie wpływa zamieszania, ile do szkodzenia Hiszpanom Anglików wyciąga potrzeba. Z nikim bowiem prócz samey Hiszpanii nie graniczy. Do cudzych się zaś wtrącać

B

cać

(a) Portugalia leży na zachod Europy, ma wzdłuż od północy ku południowi na mil Polskich 120. wszecz od w schodu ku zachodowi na mil 40. Prócz samey Portugalii należą do Króla Portugalskiego: w Azyi miasta, Goa, Chaoul, Bassaim: y Diu: w Affryce miasta Magazam, Teta, Sena. Sofala, Melinda, Ampaza z górami złotemi Manninax, także osady Gambre, Ginala, Angola, Kongo, Bengwela, z wyspami przygórku Zielonego, Madera, S. Tomazsa, Principe, Fernand Po, Anuobon, S. Marcina, Wniebowstąpienia, y Mozambika. w Ameryce, Brezylia na 600. mil rozległa, z wyspami Azores, y Tercera. Holdownikami Portugallii są: w Affryce Rzeczpospolita Brawańska, Królestwa: Jubańskie, Pempańskie, Zangwabarskie: Monfiańskie, Kwiloańskie, y Sofalańskie.

cać interefflow nie pozwalaią iemu; nayprzód szczuple kraiu granice, powtóre ziemi nieżyźność, (b) potrzecie słabe, y wlasney obronie niedoścarczaiące tak na lądzie, jako y na morzu fiły, na koniec nie wielka liczba obywatelow, (c) a coraz jeszcze zmnieyszona nieuftannym do Azyi, Affryki, y Ameryki ofad przeniefieniem. Naywiększą narodu zabawą iest handel. Zadna bowiem kraina w tak wygodnym do żeglugi nie iest położeniu, jako Portugalia na wszystkie świata części

wy-

(b) To prawda: iż ziemia Portugalska żyźniejsza nierównie iest od Hiszpanii, wyiawszy iedną Andaluzyą; z urodzaynością iednak Polskiej, Niemiec, y Francii równać się nie może. Naywięcey zaś w tym Portugalczykom szkodzi zaniedbanie rolnictwa. Obfituje w wino, oliwę, owoce, y inne rzeczy ciepłym kraiom właściwe.

(c) Król Portugalski ma woyska lądowego 12. tyfięcy piechoty, 3000. iazdy, Okrętow 20. od 50. do 90. armat noszących, Liczba mieszkańcow tego kraiu do półtora miliona dochodzi, dochód zaś roczny do skarbu wynosi na 13. milionow talarow.

wydatna. Kray tuer dawniey z Hiszpanią był złączony. Alfons VI. Król Kastylski ustąpił jego Henrykowi (d) Xiążęciu Burguńskiemu: którego familia panowała aż do Sebastjana, (e) albo ramzey Henryka jego stryia. Po nim Filip II. sławny

B₂

w hi-

(d) R. 1093. Henryk Syn młodszy Roberta Xięcia Burguńskiego, a Wnuk Roberta Króla Francuzkiego, za dopomaganie Alfonsowi VI. Królowi Kastylii przeciw Maurom pojął w Matężstwo Terezę Alfonsa Córkę, y w posagu wziął część Portugalii od Maurow zawoiowaną; iako to, Entre-Mincho & Douro Tra-los Montes y Baire. Syn tego Henryka Alfons zbiwszy Maurow, resztę im kraiu odebrał y R. 1139, mimo zezwolenie Hiszpanow, Królem się Portugalskim nazwał.

(e) R. 1578. Sebastjan Król Portugalski wszedł wgląd Afryki dla dania pomocy Królowi Marokańskiemu *Muley-Mechemet* zwanemu, którego Brat młodszy *Muley-Malukko* z Państwa wyzuł. Lecz w batalii wszyscy trzey ci Królowie poginęli. Po bezpotomnym Sebastjanie Kardynał Henryk Stryi jego rządu obiał. Po którego w lat 2. zeyściu nastąpiła rewolucya o sukcesyę Portugalską R. 1580.

w historyi Król Hiszpański bardziey orężem, aniżeli prawem po Matce opanował to Królestwo (f Wnuk iego Filip IV. ciężką wiodąc wojnę z Ludwikiem XIII. Królem Francuzkim, dla poskromienia buntow Katalońskich; Portugalczykom do broni brać się kazał. Chwycił się narod tey sposobności, do wybicia się z pod jarzma Hiszpanow; a ogłosiwszy Królem Jana Xiążęcia Bragańskiego, z linii dawnych Królow idącego, przeciw samymże Hiszpanom broń obrócił. Po długiey wojnie, zrzekł się w prawdzie Hiszpania na Dom Bragański swoie-

ie-

(f) Emmanuel Król Portugalski Pradziad Sebaſtyana Córkę Izabellę wydał za Karola V. Cesarza, z którego urodzony Filip II. byłby naybliższym Portugalii dziedzicem; gdyby Narodowe prawa nie przeszkadzały. Katarzyna zaś Córka Edwarda Królewica, a Wnuczka tegoż Emmanuela, była za Janem Xięciem Bragańskim, którego Syn Teodor był Oycem Jana Xiążęcia Bragańskiego, a potym Króla Portugalskiego, pod imieniem Jana IV.

iego do Portugalii prawa, na trakta-
cie Westfalskim, a później jeszcze
na Utrechtskim: lecz widzieliśmy
podczas ostatniej wojny tera-
źniejszego Króla Hiszpańskiego (g)
dawne do Portugalii pretenzje po-
nawiającego. Żądają najszybciej
Dworu Lizbońskiego interes jest:
ozierać się zawsze na potęgę Hi-
szpańską; y szukać pomocników
w razie, jeśliby na niego Dwór Ma-
drycki chciał następować. Dawniej
nadzieja jego zalegała na Francyi;
lecz gdy teraz jeden dom na Hi-
szpańskim (h) y Francuzkim siedzi
tronie; Portugalia całość swoją na
sąmym Anglikach y Holendrach

za-

(g) Obacz Manifest Króla Hiszpańskiego
wojny Portugalii wypowiedziany R.
1760.

(h) Póki Dom Austriacki rządził Hiszpa-
nią, Francya przeciwna temu Dowowi
nie dozwalała, aby Portugalia w ręce
Hiszpanów wpadła: lecz po wyniesieniu
na Tron Hiszpański Filipa V. z Domu
Burgoskiego w R. 1701. interesa Hi-
szpańskie z interesami Francuzkiemi
wielki mieć zaczęły związek.

zakłada: lubo y do tych wielkie y
sprawiedliwe ma zale. Anglia bo-
wiem za rządow Krómwella (i) u-
cia-

(i) R. 1640. Kiedy Portugalia, dla utrzy-
mania się przy podniesionym przeciw
Hiszpanom buncie, przyiaźni y obrony
Angielskiey potrzebowała, rządzący pod
ów czas Anglią Kromwell potrafił na
Portugalczykach wytargować traktat;
mocą którego Anglicy wszystkie Portu-
galskie towary zakupowali, y wzajem
potrzebnych im rzeczy, mianowicie do
żywności y odzienia należących dostar-
czali. Postrzegłszy tę narodu szkodę
wielki Portugalski Minister Hrabia d' *Er-
ceira*, lniane, wełniane, y iedwabne
rzemiosła w kraju założywszy, zabro-
nił wprowadzenia do kraju zagrani-
cznych towarow sukiennych y matery-
alnych. Po iego śmierci Anglia wyie-
dnała R. 1703. na Portugalii traktak po-
zwalaący wprowadzać Angielskie to-
wary. To pozwolenie Anglia tłumä-
czyła za wyłączenie innych narodow:
lecz terazniejszy Król Portugalski nie
tylo wszystkich narodow towary wpro-
wadzać pozwolił; ale ieszcze rolnictwo
y rękodziela w kraju otworzył. Z tą
ninieysza między Londyńskim y Liz-
bońskim Dworami niechęć. Szkoda Por-
tugalczykow była znaczna; gdyż Ru-

ciężliwie dla Portugalii handlowny uczyniła traktat: od którego podziśdzień nawet, mimo wielką ufilność, uwolnić się nie może. Hollendrowie zaś za rządów Hiszpańskich, wiele im w Azji y Afryce mieysc poodbierali, y handlom Portugalskim, przez ujęcie im kredytu w Japonii, nie nadgrodzoną (k) uczy-

1713. Anglicy Portugalskich towarow ledwie za million talarow wykupili: swoich zaś do Portugalii za dziewięć milionow 200. tysięcy talarow wprowadzili.

(k) Pod czas rządow w Portugalii Hiszpańskich od R. 1580. aż do R. 1640-trwających. Hollendrowie bunt podnieśli przeciw Hiszpanom. Mając zaś zabronione sobie do handlu Hiszpańskie y Portugalskie porty, sami do Azji popłynęli, gdzie odebrali Portugalczykom: osady *Moluckie*, y *Brezylią*. Lecz R. 1650. *Brezylia* bunt podniosszy Portugalij się poddała: pod czas wojny z tąd wszczętey Holendrowie zawoiowali wyspę *Ceytan*, osady *Koromandetu*, *Malakki* y *Malabaru* z miastami *Kanamor*, *Kochin*, *Kranganor*, y *Trawankor*: w *Affryce* zaś przygórek *Dobrey Nadziei*. Ile iuż do Japonii, dawniey sami

uczynili szkodę. Mimo jednak tak wielkie krzywdy, te tyło dwa są narody, które Dwór Lizboński przeciw Hiszpanom ratować mogą. Rząd w Portugalii dziedziczny jest y Monarchiczny. Sukcesya do tronu należycie na walnym zieżdzie w *Lamego* (1) jest opisana. Stany takż przy ogłoszeniu za Króla Jana Xiążęcia Bragańskiego, okryślili nieco

Kró-

sami tam handlowali Portugalczycowie, y wprowadzeni przez nich do Missyi XX. Jezuici dosyć wielu Japończyków do Religii Katolickiej nawrócili. Lecz przez oczernienie Holendrow wszystkich Chrześcian na 300. tysięcy dusz R. 1638, okrutnie pozabijano; od tego czasu samym tyło Holendrom do Japonii płynąć wolno.

- (1) Ziażd ten uczyniony przez Alfonsa I. przy iego Koronacyi R. 1139. Prawo na nim ustanowione zowie się fundamentalnym Królestwa. Znacznieysze iego punkta te są: I. Korona dziedziczna przy Synie pierworodnym. II. W niedostatku Synów Córka Tronu jest dziedziczką, byle poszła za Portugalczyka, inaczey prawo traci. III. W niedostatku Synów z prawego małżeństwa Syn naturalny przed Córką Tron osiada.

Królów swoich powagę, nowych
 im podatków bez swego dozwole-
 nia czynić nie pozwalając. Z tym
 wszystkim wiele w tym kraju we-
 wnątrz stało odmian, a jeszcze o
 żadnym stanie nie słyszeliśmy
 zieżdzieć. Pretensye Króla Portu-
 galskiego do samych Azyatyckich
 y Affrykańskich osad ściągają się.

(m) Wewnętrzny zaś interes jest:
 większą mieć bacność na wóysko;
 przez wystawienie pogranicznych
 Fortec przeciw Hiszpanom się u-
 beśpieczyć; y wprowadzać Oby-
 watelów do wojny, mianowicie w
 innych świata częściach: gdzie dla
 gnuśności y zdzierstwa, nie wielką
 u tamecznych mieszkańców mają
 miłość y poważanie. Dodać także,
 iż większe, aniżeli teraz jest, do rol-
 nictwa y rękodziel przykładanie się,
 mo-

(m) Prócz wyrażonych pretensyi do Hol-
 lendrow o kraje zawoiowane, pretensye
 do Hiszpanii są o miasto *Ceuta* w Affryce,
 pod czas rządów Hiszpańskich oderwa-
 ne, o wyspy *Filippińskie* y *Salomona*
 zawoiowane pod czas buntu Portugalskiego.

mogłoby za czasem uwolnić Portugalią od polityczney Anglikom podległości przez traktat Kromwelowski wprowadzoney. Ostrzeżony także naród Portugalski smutnym dla siebie za Filippa II. Króla Hiszpańskiego przypadkiem, wielkiew w kolligaceniū się z Dworem Madryckim ostrożności używać powinien.



Z D A N I E III.

O

Królestwie Hiszpańskim.

Przy tak pomyślnym położeniu, w jakim jest Królestwo Hiszpańskie prawie ze wszęch stron morzem opasane, graniczące z Francją y pokrewieństwem y interesami nierozdzielnie z sobą złączoną; nie ważyłoby tyle, ile dziś u całej waży Europy; gdyby z innych

ných świata części (a) tak wielkie do Hiszpanii nie wchodziły skarby. Kray sam w sobie dosyć jest obfzerny: ale nieludność y nieżyźność iego przyczyną jest: iż Król Hiszpański ani liczne go wojska (b) bez

(a) Prócz famey Hiszpanii na 180. mil długiey, a na 160. szerokiey, y wysp na morzu śródziemnym Balearskich *Maiorki y Iwiki*, ma Korona Hiszpańska w Affryce: wyspy Kanaryjskie prócz *Madery* do Portugalii należącey, takż miasta: *Ceuta, Marsalquivir, Oran y Rignor de Velez*. W Azyi wyspy: *Filipińskie, y Maryańskie*. W Ameryce: I. ziemia tęga *Terra firma* na mil 600. *Peru* na 500. *Chili* na 600. *Magellan* na 600. *Paraguay* na 650. *Dawna Mexyko* na 900. *Nowa Mexyko* na 500. *Luzjania* na 450. *Kalifornia* na 500. mil naszych rozległe. Prócz tego wyspy *Antylskie, Lukajskie, Karybskie, y Sałomonow*.

(b) Król Hiszpański na morzu nad 120. okrętów różney wielkości więcey nie ma. Lądowe iego wojska składają się z 60. tysięcy w Europie, y tyleż w innych częściach świata. Intrata zaś roczna wynosi na 30. milionow 507 tysięcy talarow, nie rachuiąc w to miner Amerykańskich, z których piąty grosz fre-

bez uszczerbku, gospodarstwa zaciągać, ani zaciągnięte własnego kraju chlebem wyżywić nie potrafi. Towary, które z Hiszpanii wychodzą, na samej prawie wełnie, winie, y żelazie zalegają: gdy na to miejsce zboże, y cokolwiek do żywności należy, z Affryki sprowadzać potrzeba. Rząd w tym kraju z samych prawie początków dziedziczny był y samowładny. Przywileje Nawarry, Aragonii, y Katalonii, któremi się z dawna cieszyły, za dopomaganie Domowi Austryackiemu pod czas wojny o sukcesyę Hiszpańską, od Filippa V. są zniesione. Po Rzymianach Królestwo Hiszpańskie Gottom podlegało. Na początku wieku ósmego Maurowie z Affryki przybywszy, cały prawie ten kraj opanowali: aż dopiero Ferdynand V. zupełnie ich z Hiszpanii (c) wypędził; y
przez

frebra, a dwudziesty złota wybiera. Liczba dusz w Hiszpanii samej dochodzi do 6. milionow.

(c) R. 713. Maurowie albo Saracenenowie
we-

przez ustanowienie Inkwizycyi
 świętey, (d) zaśluzzył sobie na imie
 Ka-

wezwani od Juliana Gubernatora Gi-
 braltaru y Affrykańskich prowincyi, u-
 rażonego na Roderyka Króla za znie-
 ważenie Córki swoiey Floryndy, wpa-
 dli do Hiszpanij, y po zabiciu Króla w
 batalii pod *Medina Sydonia* całą Hi-
 szpanią y złączoną razem Portugalią o-
 panowali; prócz Asturyi. Sukcessoro-
 wie Pelagiusza Asturyi Króla mogliby
 ich wypędzić; gdyby równe między
 Synow kraiu podziały nie przeszkadza-
 ły. Z tąd się porobiły Królestwa Legi-
 onu, Kastylii, Galicyi, Nawarry, Arago-
 nii y Portugalii. Aż nakoniec Ferdyn-
 and Aragonii Król poiąwszy Izabellę
 dziedziczną Królowną Kastylii y Legi-
 onu, R. 1492. zupełnie Maurow z ca-
 ley Hiszpanii wypędził.

(d) Po zruinowaniu Królestwa Maurow
 w Hiszpanii, Ferdynand wydał dekret,
 aby wszyscy Machometanie y Zydzi z
 Państwa ustąpili, wyszło tedy tym ra-
 zem 170. tysięcy familii: późniejszych
 zaś czasow wyszło ich 900. tysięcy
 dusz. Y ta jest pierwsza przyczyna nie-
 ludności kraiu. Ferdynand, aby ieszcze
 którzy Zydzi y Machometanie potaie-
 mni nie znajdowali się w kraiu; usta-
 nowił Inkwizycyą Świętą. Tytuł zaś
 Ka-

Katolickiego Króla, którego y podziśdzień Królowie Hiszpańscy używają. Za tego to Ferdynanda Kolumbus (e) Amerykę odkrył; z kąd niezmierne skarby do Hiszpanii spływać poczęły. Córka Ferdynanda Katolika Joanna Hiszpanią z sobą w Dom Austriacki wniosła. Karol V. Cesarz iey Syn wielkością potęgi swoiey (f) przy-
czyną

Katolickiego Króla Hiszpanii nadał *Alexander VI.* Portugalii *Wiernego*, *Benedykt XIV.* R. 1740. Francyi *Chrześcianańskiego y Pierworodnego* Syna *Kościola* *Paweł II.* R. 1467.

(e) Krzysztof Kolumbus rodem Genueńczyk dościgając, iż musi być jaki kraj prócz wiadomych trzech części świata, udał się najprzód do Henryka VII. Angielskiego, potym do Sebastjana Portugalskiego Królow, prosząc o okręta y expens na podróż: wysłmiany od obydwóch, wymógł u Ferdynanda 3. okręta, y sumę 17. tysięcy czerwonych złotych. Za tę to sumę Hiszpani całej Ameryki dostali.

(f) Karol V. Cesarz Syn Filipa y Joanny Córki Ferdynanda Katolika był Królem Hiszpańskim pod imieniem Karola I. Należała do niego Hiszpania, Kró-
le-

czyną był szali Europeyfskiej; która podziśdzień tak troskliwie między mocarstwami się utrzymuie. Ostatni z tego Domu Karol II. (g) zapisawszy testamentem Hiszpanią Filippowi Ludwika XIV. Króla Francuzkiego prawnukowi, wzniecił straszłą czternaścieletnią o sukcesyą Hiszpańską wojnę. Mocą traktatu Utrechtskiego, który ją zakończył, Niderland y Królestwo Neapolitańskie, od Hiszpanii oderwane, przy Domie zostały Austryackim. Lecz w krótce Karol III.

te-

lestwa Neapolitańskie, Sycylijskie, y Sardyńskie, wyspy Balearyjskie, Niderland tak własny iako niniejsza Rzeczpospolita Hollenderska, Austria cała, Xięstwo Medyolańskie, Hrabstwa Burgundy y Alfacyi, osady Azyaetyckie y Amerykańskie. Prócz tego Cesarzem będąc, cała iemu Niemiecka Rzesza dopomagała. Gdyby nie Franciszek I. Król Francuzki, cała by Europa zaledwie iemu wytrzymała.

(g) Karol II. umarł R. 1700. Traktat zaś Utrechtski stanął Ru. 1713. Badeński Ru. 1714.



teraźniejszy Król Hiszpański (h) Neapol odebrał. Interes tędy najpierwszy Hiszpanii byłby, powrócić do Niderlandu; gdyby Anglia poczynionemi podczas ostatniej wojny szkodami Króla Hiszpańskiego nie roziaźrzyła; y nie przy-
muszała łączyć się z Domem Austryackim dla oparcia się potędze Angielskiej. Swieża pamięć wziętey od Anglikow w Ameryce Florydy, (i) dawniej zaś Gibraltaru y Minorki (k) tak prędko z serca Hiszpa-

-
- (h) Filip V. Król Hiszpański miał 4. Synow: z Maryi Ludwiki Gabryeli Królowny Sardyńskiej Filippa y Ferdynanda; z Elżbiety zaś Córki Edwarda Farneziusza Xiążęcia Parmy, Karola teraźniejszego Króla Hiszpańskiego sławnego wprzód pod imieniem Don Carlos, y Filippa teraźniejszego Parmy, Placencyi, y Gwaſtalli Xiążęcia.
- (i) Pod czas ostatniej Wojny Anglicy opanowali wyspę w Ameryce *Kubę* z miastem Hawana, lecz Traktatem Paryskim R. 1763. zamienili ją za Florydę.
- (k) Podczas wojny o sukcesyą Hiszpańską, Anglia na Tron Hiszpański promowała Karola Arcy-Xiążęcia Austrii pod

szpanow wypaść nie może. Prócz tych poczynionych sobie od Anglii szkod ma Król Hiszpański pretenzysie do Królestwa Portugalskiego; (1) jako się wyżej namieniło: którego opanowanie Hiszpania straszonymby w Europie uczyniło mocarstwem. Rzeczpospolita także

C

Hol-

pod Imieniem Karola III. y dla niego opanowała Fortecę Gibraltar y wyspę Minorę. Na Traktacie Utrechtskim uznając Filipa V. za Króla Hiszpańskiego, obietnicą wrócenia Gibraltaru y Minorki Hiszpanow zbyła. Y tak po dziśdzień przv nich utrzymuie się.

- (1) Pretensysie Hiszpanow do Portugalii na trzech się zasadzają dowodach I. Ze Alfons VI. Król Kastylski ustąpił tego kraiu Henrykowi R. 1093. prawem lennym tylo y hołdowniczym: y Alfons Syn Henryka nie mógł bez dozwolenia Hiszpanow Królem się nazwać. II. Ferdynand Król Portugalski R. 1340. pozłubił Córkę swoją Beatrykę Janowi II. Kastylskiemu Królowi z warunkiem, że ich potomstwo miało po iego zeyściu obiać Portugalią. Z tym wszystkim Jan I. Syn iego naturalny przy Portugalii utrzymał się. III. Ze Filip II. Król Hiszpański bliższym był do odziedziczenia Portugallii, niżeli Xiążęta Bragańscy.

Hollenderfka częścią niegdyś była Hiszpanii, wybiwszy się z pod iey władzy za Filippa II. [m] który przez

(m) Monarcha ten objawszy po Karolu V. Cesarzu Oycu swoim prócz samey Hiszpanii, we Włoszech: Neapol, Sycylią, Sardynią, y Medyolan; z drugiey strony Niderland, Burgundią y Alfacją; za morzem bogate w Azji, Affryce, y Ameryce osady, opanowawszy sam Portugalią; za naypierwszą obrał maxymę ustawiczną w Madrycie rezydencią sam kray w spokoyności utrzymać; a licznym woyskiem y płynącemi z zamorza skarbami z odległych od Hiszpanii Prowincyi inne osłabiać narody, bardziej przez fakcye, niżeli przez woyny. We Włoszech okazywaniem swoiey o wiarę gorliwości, Dwór Rzymski na swoią przeciagnał stronę: we Francyi sekretnym Hugonotow wspomaganie, Króla zaś przeciw im poduszczaniem, domową nieustanną wojnę utrzymał. Tymże samym sposobem y Niemieckie kłócił Cesarstwo. W Anglii edukowaniem ze skarbu swoiego Angielskiey Katolickiey młodzi w założonych na to w Hiszpanii y Niderlandzie Konwiktach, liczbę swoich w Anglii partyzantow pomnożył. Sam we wszystkie innych Państw

wtrą-

przez głębokie maxymy swoje potęgę Hiszpańską do naywyższego przywiódł stopnia. Nawarra (n) y Ruffylon (o) odebrane po

C₂ czę-

wtrącał się interesa, do swoich zaś nikogo nie przypuszczał. Y lubo oderwanie się siedmiu Holenderskich Prowincyi pomieszało nieco iego zamyśly, Hiszpańska iednak pod ów czas potęga w całej Europie była naystrasznieysza.

(n) Po Gastonie II. Królu Nawarskim R. 1470. Katarzyna iego Córka, a żona Jana Albertta dziedzictwem Nawarrę objęła, oddaliwszy Jana stryia swojego, którego Córka Germana żoną była powtórnyim Małżeństwem Ferdynanda Katolika. R. 1510. pod czas kłótni Ludwika XII. Króla Francuzkiego z Juliuszem II. Papieżem, Ferdynand Rzymskiey, Jan zaś Albertt Francuzkiey strony trzymał się. Wchodząc z wóyskiem do Francyi Ferdynand, wolnego przez Nawarrę przeyscia u Jana domagał się. Urażony zaś iego odmówieniem, całą Nawarrę z tey strony gór Pireneyских opanował, gdy reszta podziśdzień przy Francyi zostaje.

(o) Hrabstwo Ruffylon R. 620. Klotaryusz II. Król Francuzki oddał Godfrydowi. Tego Familia panowała aż do R. 1178. którego Gerard zapisał Ruffylon

części Hiszpanom od Francuzow, mogłyby między dwóma temi narodami iakie wzniecić kłótnie; gdyby ieden Burboński Dom w obydwuch tych Królestwach nie pawał. Naywiększy tedy interes Hiszpanii iest łączyć się iak nayściśley z Francuzkim y Wiedeńskim Dworem, dla dopomnienia się swoich pretenfyi do złączonych z sobą: Anglii (p) y Portugalii.

Z D A

Ion Alfonfowi III. Królowi Arragońskiemu. R. 1464. Jan II. Król Arragoński przedał to Hrabstwo Ludwikowi XI. Królowi Francuzkiemu za 300. tysięcy czerwonych złotych. Ale Syn Ludwika Karol VIII. mocą testamentu Oycowskiego wrócił ie Ferdynandowi Katolikowi. Aż nakoniec Ludwik XIII. woyną R. 1642. odebrał ie Filippowi IV. Królowi Hiszpańskiemu. Podziśdzień ieszcze Ruffylon w ręku iest Francuzow.

(p) Pretenfya Hiszpanow do Korony Angielskiey fundnie się na zapisach Filippa II. Króla Hiszpańskiego uczynionych przy weselu z Maryą Królową Angielską Córką Henryka VIII. względem wzajemnego dziedzictwa, Po bezpotomnym Maryi zeyściu Anglicy ogłosili Królową Elżbietę tegoż Henryka z Anny Boleny Córkę.

Z D A N I E IV.

O Królestwie Francuzkim.

Zważając głębiey wewnętrzny y powierzechowny (a) Królestwa Francuzkiego stan, osądzić potrzeba, iż naywięcey powinno w Europeyskich ważyć interessach. Od samey natury kraiu mając obronę, granicząc z Szwaycarami *Jurą*, z Włochami Alpeyskiemi, z Hiszpanią Pireneyjskiemi górami, ku Niemcom zaś y Niderlandowi liczne y mocne mając fortece; wolnym y beśpiecznym być może od nieprzyjacielskiego wszród kraiu wpadnienia.

(a) Prócz samey Francyi na 12. prowincyi podzieloney, należy do Korony Francuzkiey *Lontaringia, Bar, Alfacya* Hrabstwo *Burgundii* albo *Franche Comtè, Alascya*, część *Flandryi, Hannonii, Luxemburgu y Namuru, Ruffylon*, y część *Naworry*. *W Azyi* wysp *Pondichery, w Afryce*, wyspy *Gorea, Bourbon, y France*: *w Ameryce* część *Gwiany y wyspy Martynika, Gwintaluppe, Grenada, S. Bartłomieia, S. Marcina, S. Lucyi. S. Piotra, Aluzya, Karienna, Desiderata, S. Marya, Galanta, y Mikieron*.

nia. Kray sam ludny y żyźny: (b) w domu ma wszystko, tak co do wygody, jako co do potrzeby y siły: osadzony obywatelami, ani w dzielności, ani w przemyślach, żadnemu narodowi nie ustępującymi. Oblewające ze dwóch stron morza, iako do pomnożenia handlow, tak do ratowania albo też szkodzenia innym narodom znacznie pomagają. Scisle pokrewieństwem y interessami z Hiszpańskim, Sycylijskim, y Sardyńskim Dworami złączenie się, wielkie skarbu dochody, (c) sposobność utrzy-

ma-

(b) Kray Francuzki między nayżyźniejszymi w Europie liczyć się może, co do zboża, owocow, wina, oliwy, soli, bydła, y zwierzyny: ma dosyć kruszcow żelaznych, ołowianych, y miedzianych; srebro także w niektórych mieyscach znayduje się. Handle w dobrym są stanie, w rzemiosłach zaś y naukach żadnemu narodowi nie ustępuje.

(c) Lądowe Króla Francuzkiego woysko składa się z 180. tysięcy ludzi, nie rachując 60. tysięcy Milicyi narodowcy, y Gwardyi albo dworu Królewskiego. Intrata Francyi wynosi na 566. milio-

now

mania znaczney na morzu flotty, na lądzie zaś łatwe tak zaciąganie, jakoteż wyżywienie licznego y dzielnego żołnierza, wszystkie narody do poważania y lękania się potęgi Francuzkiej przywieść powinny. Nie razem to państwo do tak wyfokiego sił przyшло stopnia. Wiele Dom Kapetyński (d) użył pra-

now złotych, nadzwyczajne zaś w potrzebie podatki dochodzą do 200. milionow. Liczba dusz we Francyi będących Roku 1767. dochodziła do 22,144,000.

(d) Hugo Kapet po zgasley Karlowingow linii w R. 987. Tron Francuzki oładł. Ten Monarcha dla zawdzięczenia znaczniejszy Panom Francuzkim za daną sobie do osiągnięcia Tronu pomoc, wzmocnił ich przywileiem swoim w posiadaniu prowincyi, które niesłusznie sobie poprzywłaszczali. Nayznaczniejszy z nich byli: Xiążę Normandyi, do którego y Brytania należała; Xiążę Burguński, Xiążę Gwienny y Gaskonii; Hrabia Flandryi, Hrabia Tuluski, który razem był y Xiążęciem Langwedoku: Prowanzya zaś y Delfinat z Sabaudyą składały Królestwo Arelateńskie. Ci wszyscy imieniem tylo hołdownikami byli

pracy; póki włafnych Xiążąt ku niepodleganiu Królom swoim zmierzających poniżył. Walezyufzowie zaledwie mogli wyrugować Anglikow (e) blisko połowę kraiu po Eleonorze Gwienny y Poaty-
 eru dziedzicze posiadających. Francifzek dopiero pierwszy potęgę państwa swojego poznawać zaczął; używając iej przeciw Włochom

byli Korony, w rzeczy zaś samey żadnych Królewskich wyrokow nie słuchali. Z tych Langwedok z Tulusem przyłączony do Korony od Filippa II. w R. 1204 Burgundya od Ludwika XI. R. 1477. Delfinat za Filippa VI. R. 1349. Prowanzya od Ludwika XI. w R. 1480. Flandrya wpadła wprzód w Burguński, a potym w Austryacki Dom: Brytania przyłączona od Karola VIII. 1491. Normandya zaś y Gwienna dostała się Anglii, iako się niżej powie: y nie odebrana, aż R. 1453. przez Karola VII. Króla Francuzkiego.

(e) To przyłączenie do Anglii Gwienny y Poatyeru przyczyną było straszney między Francuzkim a Angielskim Królestwem woyny. Namieni się o tey naysiekawszey części historyi Francuzkiej, gdy o pretensyach Korony Angielskiej mówić będziemy.

chom, Niemcom, Hiszpanom, y
 Niderlandowi: Państwom pod jedną
 Karola V. Cesarza głową będącym:
 y nie doznałby podobno tego, któ-
 re iego potykało, niezczęścia; gdy-
 by albo iego przeciwnik w wspania-
 łości, albo on przeciwnika w
 chęci podeyscia chciał wyrównać.
 Następujący Królowie ciężkimi
 w domu względem religii z Hugo-
 notami, (f) woynami byli zatrudze-
 ni.

(f) Hugonotami nazwani byli Dyffyden-
 ci Francuzcy. Domowa niezgoda, y z
 niey pochodząca ciężka woyna, za-
 częła się R. 1559. z początkow samych
 rządow Franciszka II. Króla. Przy-
 czyną iey było: *nayprzód* poniżenie
 Domu Burbońskiego, a zbyteczna po-
 tęga Gwizyuszow; *powtóre* zabiegi Ka-
 tarzyny z Xiążat Medyceuszow Matki
 Królewskiej; która przy niezdolności
 Króla do rządow, w domowym zamie-
 szaniu, rządy nad krajem mieć chciała.
Potrzenie Maxymy Filippa II. który do-
 mowe we Francyi zamieszanie sekre-
 tnie utrzymywał; aby osłabiwszy na-
 rod, albo Syna albo Córkę swoją pra-
 wem żony swoiey Królewny Francuz-
 kiej na Tronie Francuzkim mógł utrzy-
 mać. Pod czas tego to zamieszania na-
 da-

ni. Dom nakoniec Burboński, ten to jest: który pokazał światu, co Francuzka może potęga. Ludwik XIV. szczęśliwym wóysk swoich powodzeniem tak całą zatrwożył Europę; iż gdy prawem żony swojej Królewny Hiszpańskiej, y mocą testamentu Karola II. ostatniego z linii Austryackiej Króla Hiszpańskiego Filippa Andegawenckiego Xiążęcia, a swojego Prawnuka, na Hiszpańskim chciał osadzić tronie: wszystkie znaczneyse Dwory, obawiając się, aby mocne z siebie tego Monarchy siły, Hiszpanią, Sycylią, Niderlandem, y Amerykańskimi bogactwy powiększone, całej Europie praw nie przepisywały; iednomyślnie przeciw Ludwikowi XIV. sprzyśięgły się. (g) Pokazało się na ten czas, co może Francya: opierając się
wła-

darzyło się sławne wesele Paryskie, na którym dnia 24. Sierpnia R. 1572. na 300. tysięcy ludzi wycięto. Woynę tę zakończył Henryk IV. Król Francuzki pierwszy z Domu Burbońskiego R. 1594.
(g) Liga ta zowie się powszechnie ligą wielką (*grande alliance.*)

własnymi siłami Domowi Austryackiemu, Cesarstwu Niemieckiemu, Anglii, Hollandyi, Sardynii, Portugalii, y większey części Hiszpanow. Po różnym wojny powodzeniu, Filip Ludwika XIV. prawnuk przy tronie Hiszpańskim y Ameryce utrzymał się. Jego zaś Syn Karol mocą traktatu Wiedeńskiego, wziął Neapol y Sycylią; gdy Francyi Lotaryngia się dostała. Rząd we Francyi jest absolutny; po przytłumioney sianów powadze przez Ludwika XI. a zgaszoney ze wszytkim za rządów Domu Burbońskiego. Ma Król Francuzki swoje pretenzye do Niemiec (h)

o

(h) Karol Wielki Król Francuzki y Niemiecki otrzymał od Leona III. Papieża R. 800. tytuł Cesarza zachodniego. Syn jego Ludwik pobożny podział między Synami czyniąc, zapisał Lotaryngowi Królestwo Austrazyi, w którym się zawierały: Szwaycary, Sabaudya, Prowanzya, Delfinat, Burgundya, Lotaryngia, Alfatia, Luxemburg, Namur, Hannonia, y Brabancya z Biskupstwem Leodyceyjskim; do tego Włochy y tytuł Cesarstwa: Ludwikowi Królestwo
Nie-

o tytuł Cesarstwa, który Karol Wielki Król Francuzki na siebie y potomkow swoich ottzymał: Niemcy zaś po zgasley iego linii fobie przywłaszczyli. Druga wielka Francyi pretenfya do Domu Austryackiego iest o prowincye Niderlandu. (i) Były one pierwiaſt-

ko-

Niemieckie, Karolowi zaś Francuzkie dostały się. Po zgasley linii Ludwika Króla Niemieckiego, na Ludwika IV. któremu się razem y tytuł Cesarſki dostał; Niemcy ominawszy Karola III. Króla Francuzkiego, obrali Cesarzem y Królem Niemieckim Konrada I. R. 912. Franciszek I. Król Francuzki odzywał się z tym Korony Francuzkiej do Cesarstwa prawem przeciw Elekeyi Karola V. Toż samo wedle niektórych miał w intencyi y Ludwik XIV. *Les interets des puissances de l' Europe. fol: 550.*

(i) Odzywaią się w tym Francuzi do prawa Salicznego, podług którego Monarcha od Korony nie odrywać ani zapisywać nie powinien. To zaś Prawo ustanowione było od Faramunda Frankow Króla nad rzeką Salą wieku VI. *Dictionnaire Historique & Critique.* Odzywa się takż Francya do Prawa Maryi Terefſy Królewny Hiszpańskiej

ie-

kowym dawnych Frankow fiedli-
 skiem. Królowie powierzali ie
 prawem dziedzicznym zaśluzonym
 sobie ofobom. Po długim czasie
 Dom Burguński je obiał, od które-
 go przez Małżeństwo Maxymiliana
 z Maryą ostatnią z Domu Burguń-
 skiego Xiężniczką, dostały się Do-
 mowi Austriackiemu. Do tych
 czas Francya niemiałym na nie pa-
 trzy okiem: lubo poznaie, iż
 przez to wszystkie nadmorskie
 potencye przeciw sobie obróci.
 Portugalia (k) takóž Neapol,
 (l)

iedynaczki z pierwszego Małżeństwa,
 a żony Ludwika XIV.

(k) Pretensya Francuzka do Królestwa
 Portugalskiego na dwóch się zasadza
 punktach. I. że Alfons III. Król Por-
 tugalski miał za sobą Mechtyldę Cór-
 kę Raynalda Hrabi Bulońskiego, lecz
 w które tce rozwod z nią uczyniwszy,
 poiął Beatrykę Alfonsa X. Kastylii Kró-
 la naturalną Córkę: Dyonizy Alfons
 y Beatryki Syn Tron Portugalski ob-
 iął. Francuzi tedy mówią, iż z Rober-
 ta Mechtyldy z Alfonssem Syna pocho-
 dzi Katarzyna, Franciszka II. Karola
 IX. y Henryka III. Królów Francuz-
 kich Matka. Portugalezcykowie zaś

(l) Sycylia, Sardynia, (m) Ge-
 nuą

twierdzą, iż Alfons z Mechtyldą ża-
 dnego nie mieli potomstwa. II, Anto-
 ni Syn naturalny Ludwika Syna Em-
 manuela Króla Portugalskiego, wypę-
 dzony z kraju przez Filipa II. Króla
 Hiszpańskiego, zrzekł się swoich do
 Portugalii pretenzyi na Henryka IV.
 Króla Francuzkiego R. 1593.

- (1) R. 1254. Manfred Syn naturalny Fry-
 deryka II. Cesarza y Króla Neapolu y
 Sycylii, zabiwszy Brata swojego Kon-
 rada, Neapol po nim y Sycylią opano-
 wał. Urban IV. Papież wzbudzony
 tym jego występkiem, ofiarował Nea-
 polu y Sycylii Królestwo Karolowi
 Xiążęciu Andegaweńskiemu Ludwika
 IX. Króla Francuzkiego Bratu. Jakoż
 Karol R. 1265. w Rzymie się korono-
 wał. Manfred w batalii zabity. Kon-
 radyn zaś Syn Konrada, mając być ścię-
 tym przez kata, pierścień swój Piotro-
 wi Aragońskiemu Królowi posłał. Ten
 podarunek Piotr tłumacząc za testament
 zapisujący sobie prawo do Neapolu y
 Sycylii, Sycyliczyków do buntu po-
 budził. Jakoż wzruszeni złym z sobą
 Francuzów obchodzeniem się Sycyli-
 czykowie, na sławnych Sycylijskich
 niesporach w poniedziałek Wielkono-
 eny R. 1282. Francuzów wszystkich
 wycieli. Po ciężkiej wojnie Piotr przy

nua (n) Medyolan, (o) liczą się prócz

Sycylii utrzymał się. Dom Karola przy Neapolu się ieszcze utrzymywał. Aż na koniec ostatni z niego Karol w R. 1480. swoich do Neapolu pretenfyi zrzekł się na Ludwika XI. Króla Francuzkiego, zapisując iemu razem Prowanzyą y Andegaw.

(m) Piotr II. Król Aragoński na początku wieku XIII. sprzedał Sardinia z Hrabstwem Montpellier Filippowi VI. albo Waleziuszowi Królowi Francuzkiemu za 120. tysięcy czerwonych złotych: wedle zdania Francuzow: gdyż Hiszpani twierdzą, iż same tylo Hrabstwo Montpellieru bez Sardynii było przedane.

(n) Genuęczykowie, nie mogąc wybrnąć z dawnego zamieszania, y często z niego wynikających domowych wojen, naypierszy raz poddali się Karolowi VI. Królowi Francuzkiemu R. 1396 Niekontenci z Francuzow poddali się Xiążęciu Medyolańskiemu Filippowi Wiskontowi. Lecz y od tego się wkrótce oderwali. R. 1458. nie czując się po silach do oparcia się Janowi II. Aragońskiemu Królowi, powtòre poddali się Karolowi. Aż nakoniec Andrzej Dorya R. 1529. oderwawszy się od Francyi, otrzymał Genuę od Karola V. Cesarza; y dawną narodowi wolność przywrócił.

prócz innych wielu (p) między kra-

(o) Wacław Cesarz dał inwestyturę Xięstwa Medyolańskiego Janowi Galeasowi Wiskonty R. 1376. Córka jego Walentyna poślubiona była Ludwikowi Xiążęciu Orleańskiemu, Bratu Karola VI. Króla Francuzkiego R. 1389. pod warunkiem, iż po zeyściu Synow Ludwik naybliższym Medyolanu dziedzicem być powinien. Jakoż Jan y Filip Walentyny Bracia zeszli bezpotomnie. Francya zaś domowemi z Anglią woynami zatrudniona. nie mogła przeszkodzić Franciszkowi *Sforcya* do obięcia Medyolanu prawem żony jego Blanki naturalney Filippa Córki. Ludwik dopióro XII. wskrzesił swoje do Medyolanu pretensye R. 1499. Po strasznych woynach przy Medyolanie Filip II. Król Hiszpański Karola V. Cesarza Syn utrzymał się. Traktatem zaś Utrechtskim Austryi to Xięstwo przyśądzone R. 1713.

(p) Inne Francyi pretensye ściągają się do Królestw Kastylii, Aragonii, y Nawarry; takoz do Katalonii, Sabaudyi, Piedemontu, Nicei, Awenionu, y wysp Balearskich: o których w krótkości. I. Kastylska pretensya funduje się na testamencie Alfonza Legionu Króla y Hrabi Kastylii, którym Karolowi Wielkiemu Cesarzowi dziedzictwo Kastylii zapisał R. 814. pod warunkiem, iż przeciw Mau-

rom

krajami, do których Francuzi
D ia-

rom iemu dopomagać będzie. Lecz po zeyściu Alfonfa, Ramir y Garfiasz iego Synowcowie Tron Legionu y Kastylii opanowali. II. Początek pretensyi Francuzkiewy do Królestwa Arragońskiego z tąd pochodzi. Jan I. Król Arragoński miał jedną tylo Córkę Jolandę, którą po uczynionym zrzeczeniu się dziedzictwa, poszlubił Ludwikowi II. z domu Andegaweńskiego Królowi Neapolitańskiemu. Po iego śmierci nastąpił Brat Marcin; po tego także bezpotomnym zeyściu R. 1410. kiedy wielu się do Tronu pokazało pretendentow, naród Arragoński, y stronv pretensye mające, wyznaczyle dziewięciu mężow, dając im moc wśadzenia na Tron tego, któryby wedle pokrewieństwa był najbliższym. Przysądzona zatym Arragonia Ferdynandowi, który z męskiej płci był najbliższym. Ponieważ zaś wszystkie dobra y pretensye Domu Andegaweńskiego zapisane są testamentem Ludwikowi XI. Królowi Francuzkiemu, Francya przeto na tym fundamencie swoje rości pretensye: zwłaszcza że prawem Salicznym żaden Król Francuzki nie ma mocy oddalać od Korony to, co albo do niey należy, albo należeć powinno. III. O Nawarrze namieniliśmy wyżey, mówiąc o Hiszpanii. IV.

Do

iakiekolwiek mają prawo. Leczo
CO

Do Katalonii zaś pretenzja Francuzow na tym się gruntuie. Karol W. Cesarz wezwany R. 814. od Alfonsa Kastylii Króla do pomocy przeciw Maurom, wypędził ich z Barcellony stołecznego Katalonii miasta, y rzędy iego oddał Bernardowi. Ludwik I. Cesarz a Karola W. Syn uczynił Hrabia Katalońskim Godfryda prawem lennym. R. 1180. Alfons Król Aragoński Syn Raymunda y Petronelli dziedziczki Katalonii, obiał to Hrabstwo, y z podległości Francuzow wybił się. V. R. 1471. Filip II. Xiążę Sabaudzkie poymuiąc Małgorzatę Xiężniczkę Burbońską, opisał się, iż potomstwo iego bez różnicy płci ma osiadać Sabaudyą. Po bezpotomney śmierci Syna iego Filiberta, Karol III. Syn takż iego, ale z drugiego Małżeństwa w obięciu Sabaudyi uprzedził Ludwikę Filippa y Małgorzaty Córkę. Syn Jey Franciszek I. Król Francuzki Sabaudyą opanował R. 1535. Aż potym część iedną tego Xięstwa oddał Henryk II. niektóre miasta Karol IX. resztę zaś Henryk III. wymówiwszy następcom swoim do Sabaudyi pretenzją. Tenże sam fundament pretenzji Francuzkiej do Pedemontu y Nicei. VI. Awenioneńskie Xięstwo dawniey złączone z Prowanzyą należało do Domu Andegaweńskiego

co naywiększy im żal zadaie ,
 iest Kanada (q) w Ameryce osta-
 D₂ tniey

skiego. R. 1360: Joanna pozostała tego
 Domu dziedziczka przedała ie Innocen-
 temu VI. Papieżowi , y dotąd to Xię-
 stwo do stolicy Apostolskiej należy.
 VII. Wyspy Balearskie, *Maiorka, Mi-
 norcka, Iwika, y Formentera* opanowane
 były od Maurow czyli Saracenow. R.
 1228. Jakub I. Król Arragoński woyną
 ich nabywszy, oddał Biskupstwu Ma-
 giellońskiemu, które teraz zowiemy
 Montpellierskim. Lecz wkrótce odmie-
 nił tę intencją, y zapisał Jakubowi swo-
 iemu drugiemu Synowi. Ten R. 1344.
 wypędzony od swego Synowca Piotra
 IV. Aragońskiego Króla, udał się do
 Francyi; gdzie przedawszy Hrabstwo
 Montpellieru za 120,000. czerwonych
 złotych Filippowi Walezyuszowi Kró-
 lowi Francuzkiemu, R. 1347. bezdzie-
 tnym umarł. Siostra iego Joanna pra-
 wa y pretenzyi swoich zrzekła się na
 Dom Xiążąt Andegaweńskich.

(q) Kanadę kray w Ameryce położony,
 na 800. mil wzdłuż od wschodu ku za-
 chodowi, a na 300. wszerz od półno-
 cy ku południowi rozległy, Francuzi
 podczas ostatniey woyny utracili, Lui-
 zianę zaś na zachod rzeki *Missyffypy* le-
 żącą Hiszpanom oddali. Tak niepomyśl-
 ney

tniey wojny od Anglikow opanowana: przeciw którym wzmacniać się, jest naypierwszym Francyi interessem. Dawniey nieustanne z Domem Austryackim wiodła wojny: lecz teraz przewyższeniem iego uspokojona, przez wzięcie Hiszpanii, Neapolu, y Sycylii, wszystkie kroki swoje przeciw Anglii obraca: z którą aby w długim żyła pokoiu, za ledwie się można spodziewać. Szwecya dawniey z nią trzymająca, (r) domo-
wą

ney z Anglią wojny przyczyną był niedostatek sił morskich, nieporządne podatkow wybieranie, fakcye w gabinecie. Przewyższające lądowe Francyi siły mogłyby wybornie tę w Ameryce stratę nadgrodzić, przez opanowanie w Niemczech dziedzicznych Króla Angielskiego Państw; ale częsta przez fakcye Marszałkow Francuzkich odmiana przeszkodą była w korzystaniu z lądowej potęgi. Dodać także: mały tak w domu iako za granicą kredyt, y naywiększa mocy Państw żyła, handel w nikczemnym wcale stanie będący. *La voix de la paix* pag. 45.

(r) Henryk IV. Król Francuzki uwolni-
wfzy

wą nieufnością, y wprowadzeniem politycznego pewnemu północnemu Państwu podlegania iest zatrudniona, Ludwik XIII. iako obrońca wolności Niemieckiey, y Gwarant traktatu Westfalskiego, (s) wie-

wszy się od domowego zamieszania przez przyięcie obrządkow Katolickich R. 1593. całą usilność swoją naponiżenie Domu Austryackiego obrócił. Na ten koniec wszedł w ściłą ligę z Karolem IX. Królem Szwedzkim. Liga ta trwała aż do R. 1743. którego Szwecya osłabiona ciężkimi z Moskwą wojnami dla interessu Francyi podjętemi, traktatem w Abo mieście Finlandji zawartym ściśle się z Moskwą złączyła, przez przyięcie na instancją Moskwy do sukcesyi Korony Szwedzkiey Gustawa Fryderyka z Domu Holztyńskiego.

(s) Dawniey w Niemczech większa nierównie, aniżeli teraz iest, Cesarzow była władza y powaga. Naywyższemi oni będąc sędziami, a przez to życie y dostatki Xiążąt Niemieckich w swoich mając rękę, łatwo całą Rzeszę w boiaźni y poważaniu siebie utrzymać mogli. Ostre z Xiążętami Niemieckimi Karola V. postępowanie rozjątrzyło nieco narodu umyśle: ale zbyteczna Domu Austryac-

wiele sobie w Niemczech ziednał
przy-

stryackiego potęgą tlejącemu w sercach
ogniowi wybuchnąć nie dała. Za Fer-
dynanda dopiero drugiego Panowie
Niemieccy pomocy y obrony tak swo-
bod, iako wolności sumnienia u Ludwi-
ka XIII. Króla Francuzkiego szukać po-
częli. Monarcha ten więcey sobie sza-
cuiąc interes Państwa swojego, aniżeli
pobudki własney o wiarę gorliwości,
chwycił się chętnie tey obrony, iako
najskuteczniejszego do poniżenia Au-
stryi sposobu. Trzydziestoletnia w
Niemczech woyna dziełem była Fran-
cyi. Traktatem Westfalskim przez po-
niżenie władzy Cesarzkiej potęgą Au-
stryacką osłabioną: siły Niemieckie po-
dzielone na części, a każda się prywa-
tnym rządząca interessem: otworzone
źródło pomocy, którey napotym
Francya u Panow Niemieckich prze-
ciw Austrii aż do Akwisgrańskiego
traktatu doznawała. Lecz późniyszemi
czasami Edyktu Nantskiego R. 1598.
przez Henryka IV. uczynionego odwo-
łanie, którym Ludwik XVI. wszyst-
kim Dyssydentom z Francyi ustąpić ka-
zał R. 1685, Francją u Protestantow
Nemieckich uczyniło podeyrzaną. Po
zawartym zaś R. 1754. między Wer-
falskim y Wiedeńskim Dworami trakta-
cie, y ugrutowaniu tey, która podziś-
dzień

przyjaciół: ale wielka ich część, za Lutra y Kalwina ustawami idąca, do Anglii y Króla Pruskiego oderwała się. Cała tedy Francyi potęga na własney familii silach, y iednoczeniu się iak naysciślejszym z Domem Austryackim zalega: do których gdyby Hollenderką ieszcze Rzeczpospolitą przyłączyć potrafiła; y w nateżonych, względem podbicia Korfyki, (t) y uwolnienia od podległości dwóch Narodow, sprężynach nie zawiodła się, śmiałoby nie tylo o postawieniu czola, ale o ponizeniu ligi Angielskiej pomyślić mogła.

ZDA-

dzień między niemi trwa iednomyslności, żadnego dla siebie Rzesza Niemiecka od korony Francuzkiej w utrzymaniu swobod swoich wsparcia spodziewać się niemoże.

(t) O Korfycce niżej będzie, gdy się o Genueńskiej Rzeczypospolitey namieni.

ZDANIE V.

o Królestwie Wielkiej Brytanii

Królestwo Angielskie do tak wy-
 stopnia; iż naywiększą ma w inte-
 ressach Europeyjskich powagę, y
 ledwie się nie może mówić, iż ca-
 łyby Europie prawa przepisywać
 potrafiło. Kray sam w sobie nie
 jest tak rozległym (a) obfitość co
 do

(a) Anglia w koło morzem oblana skła-
 da się z trzech Królestw: Anglii, Szko-
 cyi, y Irlandyi albo Hibernii. Sama
 Anglia ma wzdłuż od północy ku po-
 łudniowi na mil Polkich 100. wszierz
 zaś od wschodu ku zachodowi na tych-
 że mil 80. Szkocya ma wzdłuż mil
 85. wszierz zaś 65. Irlandya ma wzdłuż
 77. wszierz zaś 43. Do Anglii należą
 wyspy, *Wight, Tarmuth, Jersey, Gar-
 nesey*, y 145. *Soryng*; do Szkocyi: *Or-
 cades, Hebrides*, albo *Westernes*, y
Schetland. Należy prócz tego do ko-
 rony Angielskiej *Gibraltar* w Hiszpa-
 nii, y wysp *Minorka*. W Azji: osady
Senegalskie od Francuzow traktatem
 Paryzkim Anglii ustapione, y Bengal-
 skie z miastami: *Madras, S. Dawida*,
 y *Jerzego*, w Affryce miasta: *Capo-
 Cor-*



do żywności ma wielką: (b) w ludno-

Corso, Karlsfort, Komenda, Emiachan, S. Jakuba, Infulma, Wimpa, Zakonda, y wyspę S. Heleny, w Ameryce: Kraie Floryda, Karolina, Wirginia, Maryland., Pensylwania, Nowy Jersey, Nowy Torck, Akadya, Kanada, y część Luiziany; z wyspami Nowa ziemia, Antykosta, Kap-Breton, S. Jana, Jamaika, Barbada, Antygoa, S. Krzysztofa, Barruda, Monferrat, Nevis, Dominika, Tabago, S. Wincentego, Angwilla, Grenada, Grenadyny, y Bermudy. Prócz tego dziedziczne Króla Angielskiego Państwa w Niemczech są Xięstwa, Hannoverские, Bremeńskie, Lawenburskie, Luneburskie, Ferdeńskie, y Hrabstwo Hoyskie:

(b) Handle Angielskie polegają: *nauprzód*, na pożytkach własnego kraju. Obfituje zaś kraj ten w zboże, bydło, konie, owce, miedź, ołów, cynę, węgle mineralne, sol, *Étc.* *powtóre* na rękodzielnach, *potrzecie* na łowieniu ryb, mianowicie śledzi, stokwizmu, wielorybow, y ostryg, *potzwarte* na najęciu okrętów, *popiąte* na wexlach, *na koniec* na osadach Azyatyckich y Affrykańskich, w których Angliacy zakupionemi niewolnikami handlują. Z Ameryki zaś mają cukier, skóry, korzenie y innych bardzo wiele pożytków, któ-

re

dności ledwie któremu ustępuje
 Narodowi (c) co zaś naywięcey
 ie-

re Anglia po całej Europie. rozsyła.
 Przy tych handlu źródłach zapewnie-
 by Anglia wszystkie w kupiectwie
 przewyższała narody, gdyby niezmier-
 ne narodowe długi: nadzwyczajne po-
 datki, y coraz wzmagające się w tym
 narodzie zbytki, na przeszkodzie nie
 były

- (c) Cała Anglii potęga na morskich zale-
 ga siłach. R. 1763. po zawartym tra-
 ktacie Paryskim Anglia miała okrętów
 262. uzbroionych, noszących 11633.
 armat, nieuzbroionych zaś 63. do tych
 okrętów chowa ludzi 61,230. lądowe
 tedy wojska dochodzą 40. tysięcy prócz
 zagranicznych posiłków y garnizonów
 zamorskich. W czasie wojny nadwor-
 ne Xiążąt Niemieckich wojska w żołd
 swój bierze. Intrata skarbu wynosiła
 R. 1765. 320. milionów złotych na-
 szych; z których 48. milionów na sa-
 mego szło Króla; teraz nierównie mu-
 szą być większe dochody, po zna-
 cznym podwyższeniu podatków y
 zdobytych w Ameryce krajach. Lecz
 większą tych dochodów część obracać
 musi naród na prowizyą od długów,
 które po traktacie Paryzkim R. 1764.
 przechodziły 140. milionów funtów
 szter-

iego wzmacnia, jest handel, który na wszystkie zgola świata części prowadzi. Dostoynosc Królów Angielskich lubo jest dziedziczna, y wielką w Kraiu mająca władzę: z tym wszystkim iednowładnemi ich nazwać Monarchami nie można. Parlament Angielski Królewską ogranicza powagę: (d) nie do-
zwa-

szterlingow, albo 5,600. milionow złotych naszych. Liczbę dusz w kraiu *Bilfeld* ściąga do 8. milionow. — *Monitor* zaś *Warszawski* na 1766. n. X. *famey* Anglii prócz *Szkocyi*, y *Irlandii* siedm milionow naznacza. Angielscy zaś pisarze do 9,500. tysięcy pomnażają.

(d) Dawniey Królowie Angielscy iednowładnemi byli Panami; y jeżeli iakie narodu były ziazdy; te żadney prawodawczey nie mieli władzy, ale tylko rozkazy Dworu przyimowali, y każdy w swoim Hrabstwie do exekucyi ie przywoził. Jan dopiero bezziemny zbytecznemi podatkami y złym rządem swoim do tego Panow Angielskich przywiodł, iż rokosz uczyniwszy, Króla samego schwyтали, y wymogli na nim przywileie *Magna charta* nazwane R. 1215. Henryk III. R. 1265. chcąc Pa-
now

zwalając mu bez dołożenia się sie-
bie naznaczać podatków, praw ani
dawnych znosić, ani nowych stano-
wić. Składa się on z izby wyższej
y niższej. W wyższej zasiadają:
Ministrowie, Arcybiskupi, Biskupi,
Xiążęta, y Hrabiowie. Ma ona
moc zapożywać y sądzić wyste-
pnych przeciw Oyczyźnie. Niż-
sza izba składa się z Posłów Powia-
towych y Mieyskich. W niej to
naznaczają podatki, y prawa stano-
wią: które iednak bez podpisu Kró-
la żadney nie mają wagi. Państwo
to z trzech składające się Królestw:
An-

now Angielskich powagę osłabić, do
prawodawczej władzy miasta y po-
wiaty przypuścił. Posłów iednak Kró-
lowie wedle swojej woli naznaczali.
Lecz za Karola I. R. 1640. Stany przy-
właszczyli sobie władzę obierania po-
słów; których teraz zasiada w Parla-
mencie 553. za Jerzego I. R. 1716. u-
stanowiony Parlament siedmioletni: to
jest, iż co lat siedm nowych do Parla-
mentu obierają posłów. Jeśliby zaś
Perlament Dworowi był przeciwny,
mają we zwyczaju Królowie Angiel-
scy iego kassować, y wszystkie akta od-
rzucić.

Anglii, Szkocyi, y Irlandyi albo Hibernii, osobnych dawniey miało Monarchow. (e) Anglia w szczegulności po Rzymianach podlegała Szkotom, potym Anglo-saxonom, Duńczykom, aż na koniec Gwilhelm Xiąże Normañdskie (f) ją opa-
no-

(e) Irlandya za... iowana była od Henryka II. Króla Anglii około R. 1170 Szkocya zaś złączyła się z Anglią R. 1602. ; kiedy Jakub VI. Król Szkocyi Syn Henryka Sztuarda y nieszczęśliwey Maryi, Królowey Szkoockiey, ściętey od Elżbiety R. 1587, osiadł na Tronie Angielskim, iako naybliższy dziedzic: gdyż Oyciec Maryi Jakub V. był Synem Jakuba IV. Króla Szkocyi y Małgorzaty Córki Henryka VII. Króla Angielskiego.

(f) Z początkow famyqh kray ten pod imieniem Brytanii na wiele Państw był podzielony. Juliusz Cezarz wyfiadł z woyskiem Rzymskim na brzegi Brytańskie bardziey dla zdobyczy. niżeli dla zawoiowania. Aż dopiero około R. 50. po narodzeniu Chrystusa Pana, Rzymianie opanowali tę Brytanii część. którą teraz zowiemy Anglią: y dla uwolnienia się od napadania Szkotow, murem ją y fossią w poprzek daną od Szko-

nował. Henryk II. podbił Irlandyą;
a przez małżeństwo z Eleonorą
(g) Gwienny y Poatyeru dziedziczką,

Szkocyi odzielili. W wieku V. po wyciągnięciu z kraju wojsk Rzymskich, Brytonowie dla oparcia się częstym Szkotom wycieczkom, sprowadzili Anglo-Sasów. Lud Niemiecki w Xięstwie Holztyńskim osiadł: którzy panowali w Brytanii od R. 450. aż do R. 1017. którego Kanut Król Duński po bezskutecznej przez 180. lat ufilności, Królem się Angielskim ogłosił. Nakoniec R. 1069. Gwilhelm zdobywczy Syn naturalny Roberta Xiążęcia Normandyi Anglią opanował pod pozorem, iakoby Edward ostatni Król Angielski za pozwolenie sobie u Roberta Oyca iego w Normandyi schronienie się, testamentem go swoim sukcesorem Anglii uczynił.

(g) Po zgaśnięciu linii Normañskiej na Henryku I. Królu Angielskim R. 1135, Henryk II. Syn Mechtyldy Córki Henryka I. a żony Godfryda Andegawęńskiego będąc dziedzicem Normandyi y Andegawy, pojął Eleonorę Córkę iedyńczkę Gwilhelma Xiążęcia Gwienny y Poatyeru; z którą wziął rozwód Ludwik VII. Król Francuzki R. 1142. Nie mogli znieść tak mocnych korony swojej

czką, założył fundament strasznych napotym z Francją wojen: które się nie zakończyły, aż za Henryka VI. przez zupełne Anglikow z Francyi wypędzenie. Ostatnia z tego Domu Elżbieta, przez rozszerzenie handlow, (h) wprowadze-

iey hołdownikow Królowie Francuzcy; y za najmnieyszą okazyą, wyrugować Anglikow z Francyi usiłowali. Z tąd ciężkie między dwóma temi narodami powstały wojny; które iednak prawie zawsze dla Francyi były nie szczęśliwe, Aż nakoniec Karol VII. Król Francuzki za pomocą sławney Heroiny Joanny Darcyi prostej z urodzenia Pasterki Lotaryńskiej Angllkow z Francyi wyrugował R. 1451.

(h) Elżbieta była Córką Henryka VIII. y Anny Boleny. Rządy iej przez 44. lata trwające dla Anglii były naysłabiej. Na nich założony fundament tey potęgi, w której podziś dzień Koronę Angielską widzimy. Obieła ona Państwo wewnątrz w bardzo nieszczęśliwym stanie będące: skarb bez pieniędzy, y owszem ciężkiemi długami obciążony, fity na morzu od narodu prawie nieznanne, lądowe zaś wojsko nie porządne y nie opatrzone; naród na fakcyę podzielony, y ślepey nie-

dzenie rzemioł, y ustanowienie sił
morskich potęgę Angielską zna-
cznie pomnożyła. Po iey zeyściu
Jakub z Domu Sztuartow Król
Szkocki na tron Angielski wstąpi-
wizy

nawiści granic nie zakładający; pospół-
stwo wielkimi podatkami do ostatney
nędzy przywiedzione; rękodzieła opu-
szczone, rolnictwo zaniedbane, han-
del kredytu niemający, ministerium
same bez maxym, y czynności. Umia-
ła Elżbieta profitować z okoliczności,
w których mogące iey szkodzić zоста-
wały Państwa. Wspierając Hugono-
tow Francuzkich, y Hollendrow prze-
ciw Hiszpanii buntujących się, te dwa
narody w takim trzymała stanie, iż nic
przeciw iey knować nie mogli Ucho-
dzącym przed okrucieństwem Hiszpa-
now Niderlancykom do Anglii wyno-
sić się pozwalając, kray swój zaludni-
ła; y przez nich wełniane, płocienne
y iedwabne manufaktury otworzyła:
kompanie Turecką y Indyi wschodnich
ustanowiła; wystawieniem flot, y w-
prowadzeniem robienia w domu okrę-
tow, Anglikow do morza przyzwy-
czaiła. Lubo tak chwalebne dzieła swo-
ie przyćmiła nieco okrucieństwem, od
którego y Marya nawet Królowa Szkoc-
ka, cioteczna iey Siostra uwolnić się
niemogła.

wszy, Szkocya do Anglii przyłączył. Za tego to Króla znaczna Anglikow liczba do osad się Amerykańskich przeniosła. Syn iego Karol I. od obmierzłego Kromwella publicznie ścięty. (i) Wnuk zaś

E

Ja-

(i) Niegodna ta y okropna akcyja stała się w Londynie przed pałacem *White-hall* D 30. Stycznia R. 1648. Przyczyną iey była niechęć, y wszczęta z niey wojna między Królem y Parlamentem narodowym. Karol I. znalazł po Oycu swoim długi zaciągnionego 1,200 tysięcy funtow szterlingow, sam na niepotrzebną przeciw Francyi y Hiszpanii wojnę mimo wiedzę Parlamentu zaciągnął 400. tysięcy. Parlament uchwalił był podatek dla Króla, lecz po uczynioney uchwale, od samego Króla był zkasowany. Karol zatym przeciw prawom fundamentalnym swoją władzą ustanawiał różne podatki. Prócz tego protekcyą dawał Katolikom, którzy narod cały, chwyciwszy się wprowadzoney przez Elżbietę religii kalwińskiej, w wielkiej miał nienawiści. To było źródłem wszystkiego złego. Skłonności zaś obu stron dosyć jasnie opisuie Hrabia Klarendon, Wielki podówczas Kanclerz Angielski y Teść Jakuba II., *We Dworze, mówi*

on :

Jakub II. dla religii Katolickiey spędzony z tronu (k) od zięcia swo-
ie-

„ on : Panował ambit , niestałość , o-
„ błuda , y zbytek w niedostatku , w na-
„ rodzie zaś ociąganie się , prostota gru-
„ ba , skępstwo przy wielkich boga-
„ ństwach , y podeyrzliwość . „ Cożkol-
„ wiek bądź ! nie może się podziśdzień nie
wstydzic naród Angielski tego postępku.
Pokazał to iasnie , gdy przy korona-
cyi Karola II. zmarłego Kromwella ko-
ści z grobu dobyć , y pod szubienicą spa-
lić kazał ; dla pokazania , iż się taką
brzydzi zbrodnią .

- (k) Rewolucya ta nadarzyła się R. 1689.
Jakub II. Syn niefortunnego Karola
I. a brat Karola II. Królów Angielskich,
Katolikiem sam będąc, nie mógł znieść
tego uciemżenia, w którym Katolicy
Angielscy zostawali. Nienawisć ku nim
narodu tak była wielka, iż w podzwi-
gnienu ich zwolna bardzo trzeba było
postępować: aby Narod nie poznał, do-
kąd się, zmierza, aż się wszystkie nale-
żyte uczynią kroki. Żywość Jakuba
II. nie dozwalała tey użyć fymulacyi.
Po otrzymaney w Parlamencie wolno-
ści sumnienia dla wszystkich religii, zna-
gła Katolickie Kościoły fundowano,
Biskupow stanowiono, Zakonnikow u
narodu podeyrzanych wprowadzano,
la-

iego Gwilhelma Sztathudera Hol-
 lenderskiego. Na ten czas to usta-
 nowione prawo, którym Katoli-
 kow od dziedzictwa tronu odda-
 lono. Pretenfye naywiększe do
 Francuzow: o Normandyą, Bry-
 tanią, Gwienneę, Poatyer, y Ande-
 E₂ gaw

ludzi religii narodowey ze Dworu ru-
 gowano, naywyższe urzędy Katoli-
 kom samym oddawano. Te nagle zby-
 tecznie kroki cały naród obruszyły. U-
 rodzenie Jakuba Królewica y sukcesora
 Tronu boiaźnią przeraziło, aby Syn
 w Oycowskie nie wstępował kroki.
 Gwilhelm zaś Xiążę Orańskie y Sztat-
 huder Holenderski a Jakuba II. zięć,
 sposobny tylo do osiągnięcia tronu An-
 gielskiego wyglądał pory. Wźniecone
 przez niego w Europie zamieszanie
 przez uknowaną na ten iedynie koniec,
 pod pozorem oparcia się zbyt kuiającym
 siłom Francuzkim, Ligę Aufzpurgską,
 wszystkie Katolickie Dwory mogące
 interes Jakuba wesprzeć uspiło. Rozfia-
 ne umyślnie między Anglikow wieści,
 iakoby z namowy Jakuba Ludwik XIV.
 Kalwinow z Francyi wypędził odwo-
 łaniem Edyktu Nantskiego, cały naród
 Angielski ku Gwilhelmowi nakłoniły.
 Te uczyniwszy kroki, bez trudności
 Anglią opanował.

gaw (1) Henrykowi VI. przez Karola

(1) Normandya dawniey nazywała się Neufryą, Imię swoje wzięła od Normannow ludu z Norwegii przybyłego. Karol II. Król Francuzki oddał tę prowincyą Normannom lennym y holdowniczym prawem, dla uwolnienia całego kraiu od ich rabunkow. Pierwszym ich był wodzem *Rollo*. Familia ięgo panowała aż do Jana bezziemnego Króla Angielskiego y Normandyi Xiążęcia. Ten Monarcha zapozwany do sądow Francuzkich od Filippa Augusta Króla Francuzkiego o zabicie wnuka swoiego *Artusa* Xiążęcia Brytanii, dał się kondemnować: mocą dekretu Paryskiego Normandya na skarb Francuzki zaiachana R. 1202. Opanowali znowu byli Normandya Anglicy R. 1417. lecz wzajemnie R. 1451. z niey byli wypędzeni. R. 870. Karol II. Król Francuzki ustąpił Akwitanii czyli Gwienny *Eblowi*, dziadowi zaś ięgo Ranulfowi Gaskonii, czyli Gwienny drugiey. Jęgo potomek Gwilhelm V. Xiążę Gwienny y Gaskonii obiał po matce swoiey *Poatver*. Córka zaś Gwilhelma *Eleonora* idąc za Henryka II. Króla Angielskiego, swoje do tych trzech Prowincii prawo koronie Angielskiey zostawiła. Andagaweńskie Xięstwo z dawnych czasow należało do domu *Plantagenetow*

rola VII. Króla Francuzkiego odebrane: do Hollendrow, o łowienie na brzegach Angielskich ryb a mianowicie śledzi; (m) z których nie-

tow. Godfryd z tego domu pojął Mechtylde Henryka I. Króla Angielskiego Córkę. Syn Jego Henryk dziedzic Andegawy prawem po matce został Królem Angielskim pod Imieniem Henryka II. Hrabstwa *Ponthieu y Montreuil* w Pikardyi leżące wniosła do Anglii Eleonora Symona ostatniego Pontyeńskiego Hrabi Córka, idąc za Edwarda I. Króla Angielskiego około R. 1270. Wkrótce Filip IV. Król Francuzki je opanovał; lecz znowu je oddał R. 1297, pod warunkiem, aby Edward II. Edwarda I. Syn pojął Izabelle Królownę Francuzką Filippa IV. Córkę. Hrabstwa takoz *Touraine, Maine, Limousin, Querci, Perigord, Agenois, Saintonge*, Anglikom od Ludwika VIII. były za Normandyą ustąpione, lecz R. 1451. Karol VII. wszystko odebrał.

(m) Profit, który Hollendrowie mają z łowienia śledzi na brzegach Angielskich wyrazi się niżej, gdy o Hollandyi mówić będziemy. Dawniey Anglicy żadnemu Narodowi nie zabraniali tego połowu: aż dopiero Jakub I. Król Angielski R. 1617. cudzoziemskim okętom

niezmierne do Hollandyi spływaią skarby: do Hiszpanów, o wyplacenie summ za wyspy Manilskie. Interes naypierwszy tego Dworu iest: utrzymać domową wewnątrz spokoyność. Pretendent Angielski w Rzymie siedzący, a sprawiedliwe do tronu maiący prawo, (n) panu-
ia-

tom koło brzegow Angielskich bez pozwolenia żeglować zakazał. Smierć Jakuba y domowe za Karola I. iego Syna zamieszanie do skutku przywieść ten zakaz niedozwoliło. Kromwell naieżdnik Tronu Angielskiego wkrzesił zamysły Jakuba. Z kąd potym ciężkie w R. 1650. 1665. y w 1672. powstały między temi narodami woyny. Hollendrowie z tym wszytким przy profitynym dla siebie śledzi połowie podziśdzień się utrzymuią. Wiele z tey przyczyny o wolności morza wyszło pism: iako to, *Grocjusza, Puffendorffa, Seldena, Welwoda, Maryzotty, y innych.*

(n) Teraźniejszy Pretendent Angielski w Rzymie rezydujący iest Edward Jakuba III Syn, Wnuk zaś Jakuba II. Króla Angielskiego. Nie roztrząsam tu, ieżeli narod w tych wolności y swobod granicach obarczony, w iakich iest Anglia, ma moc własną powagą roztrzą-
fać

iący teraz w Anglii Dom Bruńswicki w ostrożności zawsze trzymać powinien. Nie podobno, aby kiedy zbywać miało na nieukontentowanych z rządów obywatelach. Król tedy Angielski prócz tey, którą ma, polityki, iż pod imieniem zagranicznych posłków, Hannoverkie dla bezpieczeństwa swoiego w Anglii trzyma wóysko, zachowywać jeszcze powinien dobre z Parlamentem narodowym porozumienie. Ofady takż Amerykańskie mocno na siebie oko Anglikow obracać powinny. Uważaiąc rozległość kraiu Angielskich w Ameryce ofad, żyzność ziemi, obywatelow polor, nauki, rzemiosła, y handle w dosyć dobrym stanie będące, prócz tego niejakaś prawie wrodzoną Amerykanow ku Europey-
 czy-

sać y stanowić prawo sukcesyi tyczące się; y z iakieykolwiek przyczyny oddalać od tronu tego, który władzę panowania Bogu samemu y urodzeniu swojemu jest winien, Sami Anglicy przeczyć nie mogą, iż wedle prawa nie Pretendentom do obietcia Anglii nie przeskadza, prócz Katolickiey religii.

czykom nienawiść; obawiać się potrzeba, (o) aby się kiedy one z pod
wła

(o) Elżbieta y Jakub I. chcąc zachęcić Anglikow, aby się do osad Amerykańskich przenosili, prócz innych przywilejow osadom owym nadanych, mocą ie takż prawodawczą, iaką w famey Anglii rezydujący mają obywatele, zaszczycili. Te swobody źródłem się mogą nazwać tey niespokojności y trwogi, która się naszych czasow w Anglii wydaie. Osady bowiem Amerykańskie same o sobie radząc, y Angielskiego Parlamentu ustaw nie słuchając, prócz dania oczekiwanej folgi y pomocy Matce swoiey straszniemi długami ściśnionej, wielką iej przynioszą szkodę. Kray posiadają niezmiernie żyźny: ludność osad milionem zgorą dusz Anglią przechodzi; przemysł y pracowitość mieszkańcow tamiecznych handle y rękodziela do dosyć wysokiego przywiodły stopnia. Zgoła sami się sobą obeysć, y nic u Anglikow mogą nie potrzebować. Odrzucenie stęplowanego papieru, otworzenie w domu zabronionych sobie przedtym manufaktur, wywożenie towarow Amerykańskich nie do Londynu, iak prawo każe, dla zapłacenia cla, ale prosto do różnych państw, y z nich wzajemnie Eu-

władzy Anglii nie wybiły. Z postronnych zaś narodów Dom Burboński jest to ieden, który Anglikow naybardziej obchodzić powinien. Prócz wrodzoney nieiakięś między Francuzkim y Angielskim narodem nienawiści, nigdy Paryski y Madrytcki Dwory zapomnieć nie mogą świeżo utraconey Kanady y Florydy. Jednomyślność, którą ma Anglia z Roslyą, Hollendrami, y Duńczykiem, iłrażnym ią czyni Burbońskiemu Domowi. Dziedziczne zaś w Niemczech Króla Angielskiego Xięstwa, aby od Domu Austryackiego, z Francją teraz złączonego, nagabane nie były (p) interes Dworu Londyńskiego

ropeyskich do siebie sprowadzenie, nieposłuszeństwo Parlamentowi przez nieprzyjęcie ustanowionych podatkow okazanie; są to początki grożące Anglii utratą tak pożytecznych prowincyi; jeśli śpiesznym roztropnie umiarkowanych krokow użyciem dalszemu nie zabieży złemu.

(p) Ostatnia woyna dosyć iaśnie pokazała, iż gdyby Francya przewyższającemi swoiemi na lądzie siłami dziedziczne

ne

go jest, Króla Pruskiego przy sobie utrzymać. Łatwo tego dopiąć, gdyż samemu Dworowi Berlińskiemu liga z Anglią jest potrzebna. Naybardziejby zaś swoim interesom naród zaszkodził Angielski, gdyby z Rzeczą-pospolitą Hollenderską w iakie wszedł niesnaski. Tymby albowiem sposobem nie łatwo się przy nabytych mógł utrzymać kraich, gdyby do londowych wóysk Francuzkich straszne swoje na morzu siły Hollandya przyłączyła. Wreszcie, iako duszą Anglii jest handel, tak utrzymanie iego, y chowanie iak nymocniejszey na morzu flotty iltotnym tego narodu jest interessem.



Z D A N I E VI.

o Rzeczypospolitey Hollenderskiej.

Rzecz-pospolita Hollenderska, Riest to kray w tak szczupłych zam-

ne w Niemczech Króla Angielskiego państwa opanowała, znacznieby sobie utratę Kanady nadgrodziła. Batalia pod Ro-

zamknięty granicach; (a) iż zaledwie

Rozbach y częste Marszałkow Francuzkich odmiany te Francuzow zamysły pomieszały.

- (a) Hollenderska Rzeczpospolita składa się z siedmiu tylo prowincyi: których w starszeństwie porządek ten jest: *Gieldrya niższa, Hollandya, Zelan-tya, Utrecht, Fryzya, Over-yffel* albo *Transysalania, y Groninga*. Należą prócz tego do Hollendrow część *Flandryi, Brabancyi, Gieldryi wyższej, y Limburga*: wyspy także *Texel, Flieland, y Weryngen*. Kompania Hollenderska Indyi wschodnich posiada w Azyi prowincyą *Malacca*, miasta w famey Indyi *Tuteccrin, Mannapaar, Negapatán, y Ligor*. Wyspy *Ceylan, Sumatra, Sawa, Timor, Bally, Florys, Banda, Amboine, Papous, Machien, Motyr, Bachian, y część Formozy*, Prócz innych pomniejszych. Hołdownikami zaś tey kompanii są Królowie *Solor, Gilolo, Tidor, Ternate, y Ceram*. W Affryce wysep *S. Maurycego*, przygórek *Dobrey nadziei*, w Gwinei miasta *George-della-Mina* nowa *Bengwela* z minerami srebrnemi. Z Japonią także w Azyi y Abislynią w Affryce prócz innych mniey znacznych krajow sami handlują Hollendrowie. Kompania zaś
- In-

dwie w rozległości swoiey iednemu Zmuydzkiemu u nas Xięstwu wyrównać może. Wolność religii y życia uczyniła go nayładnieyszym w całej Europie państwem. Wielkie albowiem gromady z Anglii za rządow Elżbiety y Kromwella, z Francyi za Ludwika XIV. po odwołaniu Edyktu Nantskiego, z Niderlandu pod czas wojny z Hiszpanami, z swoich wyniosłszy się krajow, tu osiadły. Nieurodzay ziemi, (b) zaledwie szóstą część mie-

Indyi zachodnich ma w Ameryce miasta *Surynam, Middelburg, Sommeldyk, Brebices, y Esbuille* traktatem Bredeńskim R. 1667. od Anglii sobie ustąpione, takż wyspy *Curassau, Oruba, Bonrir, Awes. y S. Eustachiego.*

- (b) Powszecznie przyznają, iż w całej Europie kraj Hollenderski naynieźniejszyszy jest, y najmniey pożytku swoim mieszkańcom przynoszący. We wszystkim go natura upośledziła. Ziemia błotnista y nieurodzayna. Powietrze grube, wilgotne, y niezdrowe. Woda po większey części stojąca, y ślona. Ogień z darna którym dla niedostatku drzewa palą, dym z siebie wyda-

mieszkańców wyżywić mogącey,
w han-

daie ciężki y głowie szkodzący. Same kraiu położenie od morza niższe Hollandyi y Zelandyi potopem grozić zdaie się; iako się w R. 1421. z 72. wstami stało; gdy więcey 100. tyfięcy dusz znagła woda zalała. Jezioro teraz *Biesbosch* trzyma miejsce osiadłych wiosek y piękney niegdys równiny. Tłuste pałtewka na opuszczonych po więkšzey części błotach y ieziorach iedną są rzeczą, którą się Hollandya zafszczyca. Z pałającego się na nich bydła zbierają Hollendrowie przednie maśło y syry; które do Francyi, Anglii, Niemiec y innych wywożą krajow. Liczba dusz w Hollandyi mieszkających do 4,500. tyfięcy dochodzi. Wóyska lądowego chowa ta Rzecz-pospolita 40. tyfięcy. Siły zaś morskie do 140. okrętow przystępują. Intrata roczna 165. milionów wynosi. Umiarkowaniu podatkow Hollendrow oszczędność po więkšzey części przypisać potrzeba. Nie tak bowiem one ściągają się do dóbr, ile kto ich trzyma, iako raczey, ile używa. Ztąd im kto wygoćniey y okazaley życie, tym więcey płaci podatkow: tak dalece, iż wedle Puffendorfa (*histoire universelle VI. p. 215.*) iedną rybę należycie przyprawioną nim dadzą do stołu, trzydzieści różnych podatkow płacić potrzeba.

w handlu, rzemiołach, y rybitwie
 wszystkie zanurzył obywatelów.
 Jakoż te trzy są rzeczy, które nie
 wyczerpanym potęgi Hollender-
 skiej będąc źródłem, wszystkie
 mieszkańców ufilność na siebie o-
 bróciły. Y w rzeczy samey, żadne-
 mu jeszcze dotąd narodowi w nie-
 których rzemiołach Hollendrowie
 przewyższyc się nie dali. Z łó-
 wienia zaś ryb tak wielkie zbiera-
 ją skarby; iż jeżeli doniesieniu nie-
 których Anglików wierzyć mamy,
 samych śledzi na brzegach Angiel-
 skich łowionych na 500. tysięcy
 beczek do cudzych wysyłają kra-
 iów. Handle nakoniec do tak wy-
 fokiego przyzli stopnia; że, wedle
 powszechnego mniemania, w samey
 Hollandyi więcej będzie okrętów,
 niżeli w innych wszystkich Euro-
 py Państwach. Służy do pomno-
 żenia ich nayprzód położenie kra-
 iu na wszystkie Europeyskie Kró-
 lestwa wydatne, do tego przemysł
 y zanurzenie się w nich obywate-
 low, małe cła, utrzymanie na mo-
 rzu dla kupców bezpieczeństwa, y
 kre-

kredyt, który dla swoiey rzetelności wszędzie mają Hollendrowie: przydać także wrodzoną Hollendrow w życiu oszczędność y pomiarkowanie. Niewiele albowiem na żywność y wygody swoje tracąc, y miernego szukając zarobku, tanio także swoje sprzedać mogą towary. Co zaś niewyczerpanym bogactw Hollenderkich nazwać można źródłem, są osady Azyatyczne, czyli Indyi wschodnich Kompania: (c) gdzie na ruinach Portugal-

(c) Z dawnych czasów Hollendrowie z innych części świata przywiezione towary brali w Portugalii, y rozwozili po różnych Europy Państwach, Podczas buntu przeciw Hiszpanom uczynionego, Filip II. Hiszpański razem y Portugalski Król, chcąc w początkach samych osłabić Hollendrow, y przymusić do przyjęcia jarzma Hiszpańskiego; zniszczyć ich handle za najskuteczniejszy obrał sposób. Na ten koniec zakazem swoim Hiszpańskie im y Portugalskie porty zamknął. Przestrzeżeni wynikającą z tego zakazu zgubą swoją Hollendrowie, odważyli się sami do Azyi płynąć. R. 1596. chcieli sobie drogę

galskich swoją Hollendrowie założyli potęgę: mając w własney mocy całe południowe Azyatyckie morze, y wielu Królów holdownikami sobie uczyniwszy. Rząd tego kraiu jest wolny: mając wprawdzie dziedzicznego Xiążęcia, Sztathuderem (d) zwanego; ale
wła-

gę otworzyć przez morze północne; lecz nie nie wskórawszy w tych zamysłach, zwykłą kolo Affryki drogą udali się. Pomyślny skutek y znaczna korzyść, którą w Indyach Azyatyckich z handlow swoich odnieśli, zachęciła w R. 1602. kupcow 56. do złożenia się na expens. Składka ta była od 6,454,840. złotych Hollenderskich: do tego zaś przyszła stopnia, iż teraz prócz wydatkow y prowizyi milionową do skarbu czyni intratę. Kompania ta chowa dla bezpieczeństwa handlu na 60. okrętów wojennych prócz 200. kupieckich: ma na 20. tysięcy w Azyi wóyska, y 100. tysięcy zgórą ludzi Europeyfskich około handlu bawiących się.

(d) Urząd ten ustanowiony jest R. 1576. y oddany dziedzicznym prawem Domowi Nassawskiemu. R. 1650. gwałtowne Fryderyka Henryka Sztathudera przeciw Amstérdamowi y innym miastom

władza y powaga iego iest bardzo określona. Dawniey rada stanu wszystkie decydowała interessa, lecz potym dla utrzymania sekre- tu Kraiu przeciw Anglikom, inna ustanowiona rada, (e) pod imieniem:

F Sta-

stom zamyśliły przymusiły Hollendrow do zniesienia tego urzędu. Lecz R. 1672 kiedy Ludwik XIV. Król Francuzki szczęśliwym wóylk swoich powodzeniem w krótkim bardzo czasie w samym śródku Hollandyi stanął; Rzeczpospolita dla zabezpieczenia ostatniey kraiu swojego zgubie, znowu Sztathuder- ską wkrzesiła godność, Sztathuder iest oraz naywyższym rządcą wszystkich kraiu sił tak lądowych, iako y morskich. Wielka iego władza iako z iedney stro- ny użyteczną iest Hollendrom, tak z drugiey wolności narodowey niebezpieczna. Y ztąd wieku naszego tyle wyszło pism o utrzymaniu albo też zniesieniu władzy Sztathuderow.

(e) Hollendrowie dla utrzymania buntu przeciw Hiszpanom, udali się pod protekcyą Elżbiety Królowey Angielskiej. Traktatem R. 1585. zawartym ustanowiono, aby dwóch z strony Angielskiej do rady stanu wchodziło. W krytycz- nych natenczas okolicznościach będąc

Hol-

Stany Generalne Prowincyi zjednoczonych, w których zasiadają Komisarze ze wszystkich Prowincyi wybrani. Nad tą radą Komisarze koleją z każdej Prowincyi po tygodniu prezydują. Każda z tych Prowincyi od początkow swoich różnie do różnych należała. (f) Zebrał

Hollendrowie, punkt ten tak uciążliwy w 16. y 20. artykule traktatu zawarty, przyjąć musieli. Lecz w kilkanaście lat potem, niemogąc znieść politycznego Anglii podlegania tym punktem wprowadzonego; użyli pozor, iakoby Rada stanu przez zbyteczną swoją powagę wolnemu narodowi była uciążliwa; zwłaszcza, iż wybrani ze stanu szlacheckiego Komisarze dożywotnie ten urząd sprawowali. Ustanowiono przeto: aby rada stanu do exekucyi tylo przywozdiła prawa y ustawynarodowe. Moc zaś prawodawczą stanem generalnym oddano, dokąd Anglicy wchodzić nie mają prawa.

(f) Hystorya Hollenderska ściśle iest złączona z Hystoryą Niderlandu własnego. Obate kraie wieku V. od Frankow były opanowane; y do Korony Francuzkiej przyłączone. Kray ten nie tak osiedły, a przeto nie tak wielkiej wagi,
ja-

brał ie Karol V. Cesarz, y do Hiszpanii przyłączywszy, oddał Filippowi II. Synowi swemu, a Hiszpańskiemu Królowi. Monarcha ten nieskończonych zamyśłow chcąc całą władać Europą; za plac

F₂

wy-

iako jest teraz, y po większey części lasami zarosły, Królowie dziedzicznym prawem oddawali zaśluzonym sobie osobom, które iednak Francyi hołdowały. Z tąd się różne Xięstwa y Hrabstwa poczyniły. R. 840. przez podział między Synami Ludwika *Pobożnego* Cesarza razem y Króla Francuzkiego, Niderland własny zwany *Belgium* częścią Królestwa Austrazyi uczyniony: *Batavia* zaś czyli dzisieysza Rzeczpospolita Hollenderska przy Królestwie Niemieckim została. Późnieyszemi czasy kraie Belgiczne, takż Hollandya y Zelandya iuż przez sukcesyie, iuż przez kupna Domowi Burguńskiemu dostały się. Marya Córka Karóla *śmiatego* zabitego R. 1477. ostatnia Domu Burguńskiego dziedziczka, poślubiona Maxymilianowi, Niderland w Dom Austryacki wniosła. Wnuk iey Karol V. Cesarz nabył Geldryą, Utrecht, Fryzyą, Transylanią, y Groningę; a cały Niderland do Korony Hiszpańskiej przyłączywszy, zapisał Synowi swemu Filippowi II. Hiszpańskiemu Królowi R. 1556.

wykonania ich własny y Hollender-
ski obrał Niderland: iako mieysce
do szkodzenia Anglii, Francyi, y
Niemcom nayzręcznieysze. Ze zaś
przywileie tego narodu mogłyby
jemu być znaczną w przedsięwzię-
ciach przeszkodą; zaczął przeto Fi-
lip dzieło swoje od ujęcia narodo-
wey wolności, a to pod pozorem
swoiey o wiarę gorliwości. (g)

Gwil-

(g) Od początkow swoich Niderland ni-
gdy samowładnym nie podlegał rzą-
dom. Władza Monarchow bądź to Xiążąt,
bądź takż Królow ściśle narodo-
wemi prawami była obostrzona. Przy-
wileie narodu za rządow Xiążąt Bur-
guńdskich na tych mianowicie zalegały
punktach. I. Dawne zwyczaje y pier-
wiasstkowe narodu prawa zachowane
być powinny; v gdyby co przeciwnie
Xiążę kazał. Słuchać go nie potrzeba.
II. W niedostatku synow Córka dzie-
dziczka za wiadomością stanow za mąż
iść powinna. III. Stany same się zebrać
mogą, chociaż bez wiadomości Monar-
chy. IV. Monarcha zjazdu stanow do
miaста za granicą leżącego nakazywać
nie powinien. V. Cudzoziemcy wyż-
szych urzędow posiadać nie mają. VI.
Monarcha bez pozwolenia stanow po-
dat-

Gwilhelm Xiąże Orańskie obywatel

datkow nakazywać, y wojny wypowiadać nie może. VII. Monarcha żadney prowincyi od kraiu odrywać nie ma. VIII. Moneta przyjęta nie będzie, aż wprzód od stanow będzie approbowana. IX. Monarcha innego prócz Niemieckiego ięzyka nie ma. X. Sprawiedliwość przez sędziow ordynaryinych nie zaś przez wolę Monarchy sprawowana być powinna. XI. Monarcha sam osobą swoją nie zaś przez zesłanych od siebie na zjazdach ma zasiadać. XII. Opiekunow młodemu Monarsze same stany naznaczać moc mają. *Lenglet du Fresnoy Methode pour l'histoire tom IV. p. 184.* Te prawa narodowe nienaruszenie zachowane były za rządow Domu Burguńdskiego. Karol V. Cezarz w Niemczech y Hiszpanii iednowładztwa używający, przywileiow Niderlandu w naymnieyszym punkcie naruszyć nie chciał. Z tąd im bardziey był od Obywatelow kochany, tym w większą syniego Filip II. popadł nienawiść. Ten Monarcha Kastylską absolutnością chciał wszyftkiemi rządzić prowincyami. Pod czas wojny z Henrykiem II. Królem Francuzkim woysko Hiszpańskie do Niderlandu wprowadzone. Po zawartym R. 1559. w zamku Kameraceńskim, *Chateau de Cambrei*, pokoju narod o odwo-

tel na ten czas Niderlandu, y rządca

łanie tych wóysk Króla upraszał. Nie takie były zamysły Filipa, aby tey proźby usłuchał. Wielu ze Francyi kalwinow, z Anglii za Henryka VIII. y Elżbiety Lutrow przeniosło się do Niderlandu; nie mało samych mieszkańców Lutra y Kalwina chwyciło się nauki. Filip dalszemu zabiegając złemu, ustanowił Inkwizycyą; nowe ufundował Biskupstwa; dla utrzymania Biskupów trzeba było dobra niektóre Zakonne obrócić na Biskupskie. Ciężkie na Dysydentow prawa w Madrycie powagą samego Króla stanowiono. Oburzony tą nowością narod uspokoiłby roztropne umiarkowanie Małgorzaty Xiężny Parmeńskiej Karola V. naturalney Córki, którey Filip rządy nad Niderlandem powierzył: ale Kardynał *Granwell* do pomocy Małgorzacie dany, człowiek rozumny, lecz ostry y gwałtowny w radach rozjątrzył umysły Niderlandczykow. Wyślany z suppliką do Króla Hrabia *Egmont* otrzymał wprawdzie odwołanie *Gromwella*; ale na iego miejsce przybył do Niderlandu Xiąże *Albański* w 10. tyfięcy Hiszpanow R. 1568. Małgorzaty rządy złożyła. Xiąże rządy swoje zaczął od ukarania tych, którzy się ustawom Królewskim przeciwili. *Sąd* nazwany *krwawy* ustanowiony.

Hra-

ca wielu ięgo Prowincyi, mąż rónie wyniosły, iako w polityce głębokiy, chwycił się pochodzącego z zamyśłow Królewskich nieukontentowania, do wyniesienia siebie, pod miłym bronienia wolności pretextem. Okrucieństwo Xiążęcia Albańskiego niechętnie ku Dworowi ziednoczyło serca. Bunt się powszechnie zaczął; y po 80. lat trwającej wojnie, siedm Niderlandu Prowincyi za wolną, y Hiszpanii nie podległą Rzeczpospolitą na Westfalskim traktacie uznano. Interes naywiększy Hollendrów iest: ozierać się na Francyą, Anglią, y Hiszpanią, iako kraie mogące ich y ratować y zagubić. Naylepieyby zaś sobie ta poradziła Rzeczpospolita; gdyby się iak nayściśley z Burbońskim y Austryackim łączyła Domami. Z Anglii bowiem więcej szkody niż pomocy obiecywać

Hrabiowie *Egmont y Horn* publicznie ścięci. Xiążę *Orański* udał się do Niemiec; z kąd z woyskiem powróciwszy, cały naród do buntu pobudził. Aż nakoniec R. 1579. liga *Utrechtska* stanęła.

fobie powinna. Państwa te oba w handlach zanurzone, a w tak wielkiej będące bliskości, są to iak dway kupcy, bliskie wzajem maiący kramy. Gromadzenie się kupczących do iednego, niepodobna, aby bez szkody było drugiego. Handle Anglikow do tak wyłokiego, w iakim widzimy, przy szły stopnia. Kompania w Indyach wfchodnich Bengalska niedawno od Anglikow ustanowiona, obawiać się potrzeba, aby swego czasu władzę Hollendrow nad Azyatyckim morzem nie pomieszala. Nie dobrym takż okiem patrzą Anglicy na tak znaczne Hollendrow korzyści; które z łowienia ryb na brzegach Angielskich maią: (h) wybieraiąc corocznie, prócz wydatkow na 36. milionow złotych naszych. Pretensye nakoniec o

Su-

(h) Obacz pretensye Anglii do tey Rzeczypospolitey. Łowienie na brzegach Angielskich śledzi iest iedną z nayistotniejszych handlu Hollenderskiego części: y gdyby nie szczęśliwa iaka wojna do poprzesztania tego połowu ich przymusiła, wieluby tyfiącom Hollendrow sposob do życia był odiyety.

Surynam y Bandę (i) mogą te poniechęć państwa Zawczasu tedy potrzeba Hollendrom takich mieć popleczników, za którychby pomocą mogła Angielską wytrzymać potęgę. Interes całej Europy, aby Niderland do Francuzkiej y złączoney z Francją Hiszpańskiej nie należał korony; od Werfalskiego y Madryckiego Dworu niczego się im obawiać nie każe (k)

Dom

(i) Wieku przeszłego Anglia za mierną summę *Surynam* Hollendrom w zastaw puściła. Była to prowincya nie ludna y opuszczona. Hollendrowie żadnych nie żałując wydatkow, w tym ją postawili stanie, iż iey iotrata samey się równa summie. Traktat Bredeński R. 1667. warował im dzierżawę wszystkich osad w ogulności. Anglicy teraz wracają summę. Hollandya zaś z przyczyny poczynionych na tę osadę wydatkow przyjąć niechce. Tegoż właśnie roku Hollendrowie wyrugowali Anglikow z *Polorong* iedney z wysp Badeńskich.

(k) Wszystkie handlem się bawiące potencye znieśćby nie mogły, aby Niderland własny miał wpaść w ręce Domu Burbońskiego. Tymby albowiem sposobem handel powszechny narodow
wiel-

Dom takoz Auſtryacki dawne linii Hi-

wielki ſzwank ponieść muſiał. Wiedzą
wſzyſcy, iak wiele uczyniła zamieſz-
ania kompania *Oſtendy* od Karola VI. Ce-
ſarza uſtanowiona R. 1722. Do ciężkiej-
by zapewnie przyſzło wojny, gdyby
iey Ceſarz R. 1726. nie ſkaſſował. Nie-
doſtatek ſił Ceſarſkich na morzu, prze-
ciw tylu ziednoczonym Pańſtwom u-
trzymać iey niemógł; zwłaszcza gdy
Filip 5. Król Hiſzpański, traktatem Wie-
deńskim R. 1725. zawartym do bronie-
nia iey obowiązany, do ligi Hannover-
ſkiej oderwał ſię. Lecz gdyby Nider-
land do Burbońſkiego należał Domu, ła-
twoby taż kompania wſkrzeſzoną y
wſpartą być mogła: a tak ſmiertelny
raz Angielskim, Holenderskim y innych
narodów handlom nieuchronnie byłby
zadany. Prócz tego Utrechtskim, Wie-
deńskim, y Akwiſgrańskim traktatem w
tak wyſokim potęgi ſtopniu Dom Bur-
bońſki poſtawiony: cóż gdyby do tak
mocnych tego Domu Pańſtw Niderland
ieſzcze tak ludny, tak żyźny, tyle for-
tec, y tyle ſpoſobow do lądowej y mor-
ſkiej wojny ludzi mający, był przyłą-
czony? Obchodziłoby to inne narody;
Hollandya zaś pewnaby ſwoją zgubę w
tym upatrywała. Temu zabiegając, R.
1715. w Antwerpii, z Karolem VI. Ce-
ſarzem zawarła traktat, mocą którego
uſtano-

Hiszpańskiey do Niderlandu posia- da-

ustanowiono, aby od 30. do 40. tysięcy wóyska było w Niderlandzie expensu na nie, aby trzy piąte części Hollandya, dwie zaś piąte Austrya łożyła: aby w miastach *Tournay, Namur, Menin, Furnes, Warneton, Tpres y Knoque*, same Hollenderskie, w *Dendermonde* zaś spolne były Garnizony. Jakoż w rzeczy samey, aby Hollendrowie przeciw Domowi Burbońskiemu odkazali się, dofyć iest theatrum woyny założyc w Niderlandzie. R. 1730. nigdyby Cesarz od Hollendrow y Anglikow nie był opuszczony, gdyby Xiążę *de Fleury*, Minister Francuzki przyrzeczeniem *neutralitatis* względem Niderlandu Hollendrow nie zabiegł. Po uczynioney między Wiedeńskim Dworem a Domem Burbońskim lidze, nie ma się czego Rzeczpospolita o Niderland obawiać, ieżeli wprzód sama nieukontentowania tych Dworow nie będzie przyczyną. Łączyć się zaś im z sobą iak nayściśley wzajemny Hollendrow y pomienionych Dworow każe interes. Niechęci Hiszpanow y Francuzow ku Anglikom coraz nowe pokazują się dowody. Anglikow y Hollendrow potęgi duszą iest handel. Francuzkie y Hiszpańskie hande po większey części trzymają Anglicy. Korzyści z tąd ich łatwoby w ninieyszym

sta-

dający pretenzje, dla własnego interesu o utrzymaniu raczey niżeli zagubieniu Hollendrow myśleć powinien. (1) Ile zaś do innych narodow ściaga się; wszystkim przyjaźń Hollandyi potrzebna: aby mile ich wszędzie przyjmowano, y handle rozszerzać dozwalano. W reszcie, w tym teraz kray ten zostaje położeniu, iż naydłuższego życzyć sobie powinien pokoju; a wojny handlom swoim bardzo szkodliwej unikał, iżby tak w niz coraz idący handel do dawnego przy-

stanie następcami być mogli Hollendrowie. A tak ileby Hollendrowie z tąd profitowali, tyleby Anglia szkodowała; oco się starać nie mały Domu Burbońskiego jest interes.

- (1) Równy jest Hollendrow y Wiedeńskiego Dworu interes utrzymania Niderlandu w Domie Austriackim. Hollandya większą część wydatkow na obronę tego kraju podejmuje. W siedmiu miastach całe sama garnizony trzyma. Austrya może być upewnioną, iż od nikogo Niderlandzkie iej prowincye nagabane nie będą. Inaczey zaś o pomocy Hollendrow wątpić nie może.

(a)

przywiódł stanu: w dobroci towarow y ich tanności, jeśli nie przewyżzyć Anglikow, tedy przynajmniej wyrównać usiłując.



Z D A N I E VII.

o Państwach Włoskich.

Z Włoskich Państw, który najwięcey w interesach Europejskich może, jest Król Sardyński. Szczupłyć w prawdzie jest iego kray (a) ale położenie około gór Al-

(a) Państwo Sardyńskiego Króla składa się z wyspy *Sardynii* na morzu śródziemnym leżącej, na 50. mil naszych wzdłuż, a na 20. wszerz mającej, y Xięstw we Włoszech: *Sabaudyi*, *Piedemontu*, *Montferratu*, y części *Medyolanu*. Cały ten kray długi jest na 70. a szeroki na 50. mil naszych. Prowincye Włoskie obfitują w zboże, wino, oliwę, owoce, y bydło: mają w górach kruszce złote, srebrne, miedziane, y żelazne. *Sabaudya* górzysta y nieurodzayna. *Sardynia* dość żyźny ale niezdrowy kray. Lądowe wojska Króla Sardyńskiego ledwie 20. tysięcy wy-

Alpeyskich, y na samym z Francyi do Włoch przeysciu, czyni iego dość wiele ważącym Monarchą. Otoczony z iedney strony Francją, z drugiey Austryackiem i we Włoszech Państwy, pod czas ciężkich między Francją y Austryą wojen, wiele ucierpiał; (b) przymuszony za-

noszą. W potrzebie na 50. tysięcy wystawić może. Na morzu dwie tylo galery y cztery statki pomnieysze trzyma. Dochody roczne do 50. milionow złotych przystępują. Wiele w tym Państwie znayduie się ludzi, niewiadomo. W całych zaś Włoszech liczą dusz 900,500,000. Król Sardyński jest z Domu Sabaudzkiego idącego z linii *Wit-tykindow* tychże, z których y Sascy Xiążęta pochodzą. Naypierwszy z tego Domu *Bertold* czyli *Berold* R. 999. kupił Sabaudją od *Rudolfa* Burguńskiego albo Arelatańskiego Króla.

(b) R. 1521. wszczęta między Karolem V. Cesarzem y Franciszkiem I. Królem Francuzkim wojna początkiem była tak pomnożenia Państw Sabaudzkich, iako też nieszczęścia ich. Karol III. Xiążę Sabaudzki za daną pomoc Karolowi y buntuiącemu się przeciw Francyi Xiążęciu Burbońskiemu, utracił Sabaudją

y

zawsze, samym kraiu swoiego po-
to-

y część Pedemontu: y za ledwie we sto lat zupełnie ie odzyskał. Od tego czasu ilekroć między Francją y Domem Austryackim w Niemczech y Hiszpanii panującym były woyny, zawsze do nich Xiążęta Sabaudzey wiązać się musieli: a to iż we wszystkich woynach Francya wpadała do prowincyi Hiszpańskich we Włoszech leżących. Przeyść zaś do Włoch z Francyi y przeprawić się przez góry Alpeyckie inaczey niemożna, iak w Sabaudyi. Pozwolić tedy przezyć Francuzom przez swój kray, było toż samo, co odkazać się przeciw Domowi Austryackiemu; iako przeciwnie nie dozwolić, rozgniewać na siebie Francją. Nim do woyny przyszło, wprzód zawsze z obu stron ubiegano się o przyiaźń Xiążąt Sabaudzkich. Wiktor Amadeusz II. naylepiey profitował z położenia Państwa swoiego, y potrzeby, w której wojujące Dwory zoftawały, szukania iego przyiaźni. Raz do iedney, drugi raz do drugiey wiążąc się strony, nie tylo granice kraiu we Włoszech znacznie rozszerzył, ale ieszcze mocą traktatu Sycylijską koroną był ozdobiony: którą iednak przez czworaką aliancyą w zamianę za Sardynią oddać musiał. Syn iego Karol Emmanuel III. teraz panu-
ją-

łożeniem, do któreykolwiek wią-
zać się strony. Ponieważ zaś te-
raz te dwa nayznacznieyze w Eu-
ropie Domy w stałą, iak się można
spodziewać, weszły z sobą iedno-
myślność; Dwór przeto Turyński
w bezpieczeństwie zostawać może.
Oderwane przez bunt, y przyłączo-
ne do Szwaycarow Genewa y Wal-
deńskie Xięstwo, (c) mogłyby te
dwa-

iący R. 1733: Francúzkiy. R. zaś 1741.
Austryackiey trzymał się strony. Zwią-
zek bliżkiego pokrewieństwa z Domem
Burbońskim upewnił go przez traktat
Utrechtski o sukcesyi tronu Hiszpań-
skiego, ieśliby linia Filippa V. zgasnąć
miała.

(c) Króla Sardyńskiego pretenzye są: I.
o Xięstwo *Waldeńskie*. Należało to Xię-
stwo zdawna do Xiążąt Sabaudzkich.
Okolo R. 1540. Szwaycarowie Berneń-
scy je opanowali, lecz przez traktat od-
dać musieli. R. zaś 1650, Emmanuel Fi-
libert chcąc wygubić Kalwinow w Pań-
stwie, wysłał na ten koniec wojsko do
Xięstwa Waldeńskiego. Lecz Waldeń-
czykowie bunt podniosszy, do Szway-
carskiej Rzeczypospolitey przyłączyli
się. II. Podczas wyprawy Karola Wiel-
kiego przeciw Lombardom, *Toton y*
Bel-

dwa poróżnić narody; gdyby po-
 tędze Szwaycarskiej Dworu Tu-
 G ryń-

Beltram za okazaną dzielność Hrabiami
 Genewęskimi byli uczynieni. Nastę-
 pcy ich wielkie z miastem względem
 wolności mieli kłótnie. Nakoniec mia-
 sto dla utrzymania swobod, Biskupa do
 rządów przypuściło. Godność y wła-
 dza nad miastem Hrabiów spadła przez
 sukcesyą w Dom Hrabiów *de Villars*.
 R. 1401. Oden *Villars* sprzedał ją *Ame-*
deuszowi VIII. Xiążęciu Sabaudzkemu.
 Biskup także Jan władzy swoiey w rzą-
 dach ustąpił Karolowi III. Tym sposo-
 bem Xiążęta Sabaudzcy nabywszy pra-
 wa do Genewy, absolutnie ją rządzić
 chcieli. Lecz R. 1550. miasto, Kalwina
 naukę przyjąwszy, przy pomocy Szway-
 carów, Xiążąt Sabaudzkich od rządów
 oddaliło. R. 1579. Karol Emmanuel w
 nocy po drabinach wojsko do miasta
 chciał wprowadzić. Lecz zamysły się
 nie udały; y dotąd Genewa przy swoiey
 się utrzymuje wolności. III. Pretensya
 Króla Sardyńskiego do Rzeczypospoli-
 tey Genueskiej funduje się na dobro-
 wolnym iey poddaniu się *Teodorowi*
Paleologowi Hrabi Monferraty; ktore-
 go naybliższa sukcesorka *Jolanda* by-
 ła za *Aymonem* Xiążęciem Sabaudzkim.
 Genueszykowie we cztery lata po
 pod-

ryńskiego sily wyrównywać potrafiły: y gdyby ściśła z Szwaycarami przyiaźń nie była iemu wielce pożyteczna: zwłaszcza gdy milicya Szwaycarska są to naydzielnieysi Sardyńii żołnierze.

Neapolitańskie Królestwo, (d)
do

poddaniu się, bunt podnieśli. Pretensye iednak Domu Sabaudzkiego gwarantowane są R. 1624, przez Francją, Anglią, Danią, y Wenecją. IV. pretensya Króla Sardyńskiego iest do Medyolanu R. 1585. Filip II. Król Hiszpański wydając Córkę swoią Katarzynę za Króla, Emmanuela I. Xiążęcia Sabaudzkiego; obowiązał się ustąpić Medyolanu starszemu Karola Synowi. Syn pierwszy Xiążęcia Sabaudzkiego umarł w Madrycie. Syn zaś drugi *Wiktoria Amadeusz* obiał po Oycu sukcesyją. Lecz Medyolanu Filip II. ustąpić nie chciał. V do Królestwa Hiszpańskiego ma pretensyją Król Sardyński z przyczyny testamentu Karola II. Króla Hiszpańskiego, którym warowano, aby po zgaśley linii Filipa V. Dom Sabaudzki na tron Hiszpański postąpił. Toż samo opisano traktatem Utrechtskim y późnieyszemi.

(d) Państwa tego monarchy składają się z *Neapolu, Sycylii, wysp Liparskich, Stato del-*

zgasley linii na Konradynie publicznie ściętym przez Karola Andegaweńskiego Xiążęcia, a brata Ludwika IV. Króla Francuzkiego, między Święte policzonego, Francuzi to państwo opanowali. Lecz po sławnych Sycyliiskich niesporach

(f)

za Henryka VI. Cesarza, Neapol z sobą y Sycylią wniosła w Dom Szwabski. Wnuk ich Konrad IV. Cesarz uczynił Rządcą Państwa y opiekunem Syna swojego *Konradyna, Manfreda* naturalnego swojego Brata. Ten po śmierci Konrada Królem się obu Sycylii ogłosił, rozsiawszy wieść o śmierci Konradyna. Urban IV. Papież Sycylijskie Królestwo ofiarował Karolowi Xiążęciu Andegaweńskiemu na fundamencie opisu, którym R. 1160. Gwilhelm I. Król Neapol y Sycylią za hołdownicze Kosciółowi Państwa uznał. Jakoż w R. 1264. Karol Neapol y Sycylią opanował; złapanego Konradyna za wznieczone zamieszanie ściąć kazał. Idący na śmierć Konradyn znalazł sposob prześląć sygnet swój Piotrowi III. Aragońskiemu Królowi na znak, iż się iemu zrzeka swojego do Sycylii prawa, iako naybliższemu następcy mocą żony iego Konstancyi Córki Manfreda Króla Neapolu.

(f) Hiszpanom się dostało. Po śmierci Karola II. ostatniego z Austryackiego Domu Króla Hiszpańskiego, Austria, mocą Utrechtskiego traktatu, przy Neapolu się utrzymała. Ale czworzyste przy mierze Sycylią Domowi Austryackiemu przyśadziło, dawszy Sabaudzkiemu Xiążęciu tytuł y dzierżawę Królestwa Sardyńskiego. Karol terażniejszy Król Hiszpański
 przez

(f) Rzeź ta stała się R. 1282. Sycylii-
 czykowie nie mogąc znieść przykrego
 Francuzow z sobą obchodzenia się, u-
 mowę uczyniwszy, wszystkich Francu-
 zow wycięli. Pierwsze na Nieszpory
 dzwonięcie hałasem im było do zabija-
 nia. Natychmiast ogłoszony Sycylii Kró-
 lem Piotr III. Król Arragoński. Od tego
 czasu po różnych rewolucyach Królo-
 wie Arragońscy, a potym Hiszpańscy
 przy Sycylii się utrzymali. Neapol zaś
 przy Domie się Andegaweńskim został
 aż do R. 1417. którego od Domu Arra-
 gońskiego był opanowany. Trwał tedy
 tak Neapol iak Sycylia przy koronie
 Hiszpańskiej aż do R. 1713. kiedy tra-
 ktatem Utrechtskim Neapol y Sardynia
 Austryackiemu, Sycylia zaś domowi
 Sabaudzkiemu dostała się.

przez traktat Wiedeński Neapol y Sycylią przy sobie zatrzymał. (g)
 Ile już do Weneckiey należy Rzeczypospolitey, ta początki swoje

(g) Sławny wiekow swoich Minister Hiszpański Kardynał *Alberoni*, chcąc znakomitym jakim dziełem swoje wślawić Ministerium, o odzyskaniu oderwanych od Hiszpanii przez traktat Utrechtski Włoskich prowincyi zamyślał. Sycylia y Sardynia naybardziej oczy jego na siebie obróciły. Woyna między Wenetami a Turkami podała iemu pozorną przyczynę sil Hiszpańskich pomnożenia. Pod pretextem pomagania Wenetom otrzymał u Klemensa XI. pozwolenie wybrać z dóbr Duchownych trzy miliony czerwonych złotych. Alić znagła nad spodziewanie wszystkich Dworow Flotta Hiszpańska w Ru. 1717. opanowała Sardynią. Ten postępek całą zatrwożył Europę. Stała wraz w Londynie R. 1718. między Cesarzem, Francją y Anglią czworzysta liga; chociaż ją nie była, aż za przyłączeniem się Domu Sabaudzkiego, któremu oddano Sardynią, Sycylią zaś do Neapolu przyłączono. Traktat Wiedeński R. 1735. Neapol y Sycylią oddał Królewicowi pod ów czas Hiszpańskiemu Królowi w zamianę za Toskanią, Parmę, y Placencją.

ie bierze od ludu przed Attylą Hun-
now h) Królem uciekającego: któ-
ry skrywszy się na wyspach, czyli
raczey błotach Adryackich, grunt
założył straszego potym siłami
We-

(h) Ten Monarcha R. 451 w 700. tysięcy
wóyska wpadł do Francyi, ogniem y
mieczem wszędzie pustosząc, *Aecyusz*
Wodz Rzymski z *Merowenszem* Fran-
kow y *Teodorykiem* Wizygotow Kró-
lem w Szampanii pod Katalaunią albo
Chalon sur Marne zbili go mocno: 180.
tysięcy z obu stron legło. Attyla wróci-
ł się wnet do Kraiu, y nowemi siłami
wzmocniony, wpadł do Włoch R. 452.
gdzie *Akwileię*, *Tuczyn*, y *Medyolan*
zruinował. Niektórzy boiaźnią przeię-
ci, uciekli na błota Adryackie y tam
osiedli. Z tąd to początek Wenecyi
miała na 72. małych wyspach leżące-
go. Kraie do tego miasta należące są:
Padwa, *Polezyna*, *Wincencya*, *Werona*,
Bryxya, albo *Bressan*, *Crema*, *Berga*,
maśc, *Trewizan*, *Fryol*, *Istrya*, y część
Dalmacyi; z wyspami *Corfu*, *S. Mau-*
ra, *Cefalonia*, *Theaco*, *Zante*, *Curzola*,
ri, y *Cerigo*, takż w *Epirze* prowi-
ncyi Greckiej powiat *Butrinto*. Wóy-
ska iey lądowe dochodzą 26. tysięcy; na
morzu ma na 16. galer. Intrata iey ro-
czna do 200. milionow przystępuje.

Weneckiego miała. W początkach granice władzy tey Rzeczypospolitey z samemi kończyły się wyspami: lecz potym na klęsce y szkodzie Państw sąsiedzkich swoje rozszerzyła granice. Wolny tego narodu rząd w samego tylo szlacheckiego stanu (i) zostaie ręku: ten do-
ży-

-
- (i) Rząd Wenecki osobliwością swoją dłuższegoby wyciągał wyrażenia, aniżeli krótkość rzeczy pozwala. Dość jest namienić o nim cokolwiek. Naywyższa tey Rzeczypospolitey powaga jest przy *radzie wielkiej*, która się co niedziela, y co Święto zgromadza. Ma w niey głos wszytka szlachta do rządow należąca. Nic się na tey radzie nie dzieie, prócz tylo, iż większością głosow wszytkich urzędow odprawuią się Elekcye. Pod czas tey rady wszytkie inne Juryzdykcye uftaią. Po radzie wielkiej idzie *Senat* zwany *Pregady*; Prezyduie w Senacie *Doże*. W tey radzie wszytkie interessa stanu agituią się. Trzecia rada zowie się *Collegium*, w której zafiada *Doże* z 25. innemi. Ta rada naznacza czas radzie Senatu, do exekucyi przywodzi iego dekreta, poselstwa zagranicznych Dworow odbiera, wszytkie przyimuie memoriały,
sup-

żywotniego obiera rządcę, pod imieniem Doży, który od innych nie udzielną iaką władzą, ale samą tylo godnością y pierwszeństwem w radzie różni się. Naywięcey dawniey w rządach mogło pospółstwo: (k)
 lecz

suppliki, manifesta, &c. Po tych trzech radach idzie *rada sześciu Mędrcom*. Jest to iakby Ministerium Rzeczypospolitey. Aby kto w tey radzie zasiadał, powinien mieć lat 38. Tu układają projekta do Senatu y Kollegium. Posłów innych Dworów przyjmują memoriały, y Senatowi donoszą. Powszeczenie się dzieie, iż na ich radzie cały Senat przestaje. *Rada dziesięciu* jest to Trybunał naywyższy bez apellacyi. Wszystkie *crimina status* do nich należą. Trzech z tey rady wybranych Inkwizytorów ma moc prawie absołutną szpiegowania tak dalece, iż kiedy się podoba, prywatne domy y sam Doży Pałac rewidować mogą. Zapozwany bez żadney dystrynkcyi osób wraz w arefzt wzięty bywa; gdzie przełożony Rady, co każdy koleją po tygodniu sprawuje, czyni z arefztantem Inkwizycyą. Samego nawet Doży życie od ich władzy nie jest wyłączone. Dekreta tu wszystkie stanowią się *pluralitate*.

(k) Z początkow swoich rząd Wenecki

10-

lecz szlachta go przy sobie utrzymawszy, tey z ludem używa polityki; że, aby go na zawsze do dopomnienia się swoiego prawa nie-
spo-

różnym podlegał odmianom. R. 742. ustanowiono *Xiążąt*, którzy prawie absolutną władzą sprawowali swój urząd dożywotnie. Trwało to aż do R. 1173. kiedy władzę *Xiążąt* zniesiono, a ustanowiono 470. osob, bez których Doża czyli *Xiąże* nic czynić nie powinien. Osoby zaś te co rok obierał lud cały. R. zaś 1298. Doża Piótr Grandenigo ustanowił 40. osob; y aby wszyscy ci, którzy tego roku y trzema laty przedtym składali 470. osob, ieśliby w radzie 40. osob dwanaście mieli kresek, sami z potomstwem swoim należeli do rządów; inni zaś wszyscy, bądź to szlachta, bądź także pospolstwo na zawsze od rządów byli oddaleni. Ustawa ta potym od całej Rzeczypospolitey approbowana. Dodano potym 30. Familii zasłużonych, 70. zaś dokupili się władzy rządów. Z tey to tylo szlachty składa się Rada wielka, ściśniona tak wielą y tak ciężkiemi prawami; iż niewolno im być w usługach zagranicznych Państw, żadney za granicą nie mieć korespondencyi, nawet żenić się nie może z Familią do rządów nie należąca.

sposobnym uczyniła, w pokoju iemu y rozkofzy niewieściec dozwala, cudzoziemców po więkſzey części do wóyska zaciągając: od samey nawet wyżſzey w wóyskach komendy, fundamentalnym narodu prawem, właſni obywatele ſą oddaleni. Pretensye tego Państwa naywiękſze ſą do Turkow, o zawoiowany Cypr, Kandyą, Nigropont, y Moreę: (1) do ſtanu Papieſkiego

o

-
- (1) Wſzytkie Weneckiey Rzeczypoſpolitey pretensye ſciągają ſię. I. o wyſpę y Królestwo *Cypru*. Jan II. Król *Cypru* umarł R. 1458. zoſtawiwszy Syna naturalnego *Jakuba*. Sioſtra *Jana Charlotte* prawo do *Cypru* wniosła z ſobą w *Dom Sabaudzki*. *Jakub* zaś przy pomocy *Wenętow* utrzymał ſię przy *Cyprze*, y na okazanie wdzięczności, pojął za żonę *Katarzynę Cernaro* rodem z *Wenecyi*. *Jakub* umarł R. 1473. Syn takież wkrótce zſzedł z tego ſwiata. *Katarzyna* żona *Jakuba* zrzekła ſię prawa ſwoiego do *Cypru* na *Rzeczpoſpolitą Wenecką*. Lecz *Selim* *Cesarz Turecki* za namową *Jana Miquez* żyda tę wyſpę opanował R. 1571. II. Pretensya *Wenętow* do *Kandyi* funduje ſię na kupnie,

któ-

o Ferrarę: do Austryi o Tyrol y
część

którym tey wyspy dostali od Bonifacogo Hrabi Montferratu w R. 1204. Turcy zaś ią opanowali woyną R. 1669. III. *Nigropont* Wenetom ustąpiony był od Alexego Komnena za daną iemu pomoc do ozięcia tronu Carogrodzkiego: odebrany zaś mocą od Machometa II. R. 1470. IV. Przywyspu *Morci* Wenetowie opanowali znaczną część R. 1687. lecz utracili R. 1715. V. Xięstwo *Ferrara* od dawnego czasu za naywyższą głowę uznawało Papieża, y lennym tylo prawem należało do swoich Xiążąt. Alfons VI. ostatni Ferrary Xiąże miał naturalnego tylo Syna *Fresco* zwanego. Ten prawo swoje do Ferrary sprzedał Wenetom R. 1309. Jakoż wkrótce Wenetowie to Xięstwo opanowali. Lecz przez kombinacyą oddać musieli Klemenfowi V. Papieżowi R. 1380. VII. Miasta Exarchatu Raweńskiego wzięte były od Wenetow R. 1503. po śmierci Cezara Borgiasza Walentyny Xiążęcia: ale w lat 6. potym niezczęśliwą woyną przez ligę Kameraceńską wznieconą przymuszeni, oddać wszytkie te miasta Papieżowi musieli. VIII. Karyntya y Tyrol udzielnych swoich miało Xiążąt. Złączyły się te dwa kraie wieku X. kiedy Meinhard Hrabia *de Göritz* pojął za

żo-

część Karyntyi. Lecz z drugiey strony Turczyn czyha na Korfu, y wyspy około Grecyi leżące. Papież ma prawo do Poleszyny, Austrya do Istryi, Dalmacyi, Kroacyi, Fryoli, y Xięstw od Medyolanu oderwanych. (m) Którego się zaś naybardziejziey

żonę *Adelaide* dziedzickę Tyrolu. Starszy Syn ich wziął w podziale Tyrol y Karyntyą, młodszemu zaś Albrychtowi dostał się *Göritz*. Albrycht niemogąc oprzec się potędze swoich sąsiadów, poddał się Wenetom; wymówiwszy sobie possessyą lennym y hołdowniezym prawem tego Hrabstwa. Ostatni z iego potomków *Leonard* R. 1500. zapisał *Göritz* Fryderykowi III. Cesarzowi z Domu Austryackiego. Jakoż wkrótce *Maxymilian* Fryderyka Syn obiał to Hrabstwo, lubo Wenetowie z swoją pretensyą manifestowali się.

(m) Pretensye do Wenetow Partey Otomańskię y Austryackiego Domu na swoim się wyrażą mieyscu. Papieża zaś prawo do *Poleszyny* y Hrabstwa *de Rovigo* na tym się gruntuie. *Poleszyna* y *Rovigo* częścią były Xięstwa *Ferrary*. *Alfons* I. albo podług innych *Herkules* Xiążę *Ferrary* R. 1480. woyną przyciśniony, ustąpić ich musiał Wenetom. Papież przeto *Poleszyny* y *Rovigo* iako kra-

ioW

dziey sasiada lękać powinni Wene-
towie; iest Turczyn przeciw któ-
remu aby się obrócić mogli: wóy-
ska im nayprzód tak lądowe, które
są mocno zaniedbane, jako y mor-
skie w stanie iak naylepszym trzy-
mać potrzeba: powtóre starać się o
przyiaźń Dworow Chrześciańskich,
cokolwiek u Turkow swoią mogą-
cych powagą; aby się za nimi u
Cesarza Tureckiego wstawiali: po-
trzenie iednoczenie się iak nayści-
ślejsze z pogranicznemi Turkom
Państwami; iakie są Persya, Austrya,
Polska, y Moskwa; nakoniec, co się
im często udawało, sekretne domo-
wego w Turczach zamieszania u-
trzymywanie. (n) Zewnątrz zaś
wizel-

iwow do Ferrary należących zawfze się
dopomina.

(n) Póki Wenetowie w samym śródku
Państw Tureckich Moreę, Kandyą, Cypr,
Nigropont, y inne trzymali kraie; nigdy
Turcy gruntownego z niemi pokoju nie
czynili; y iezeli iakie zawarte były tra-
ktaty, tych drogo się Wenecyi dokupo-
wać trzeba było; y nigdy się ich trwa-
łości spodziewać nie mogli. Teraz zaś,
uwa-

wszelkimi sposobami ściśłą z tym
mo-

uważając z iedney strony, iż prócz wysp na morzu *Jońskim* y niektórych *Dalmacyi* części, nic Wenetowie nie trzymaia, coby Turkow oczy na siebie obracało; z drugiey, stan Państwa Tureckiego bardziey pokoju niż woyny potrzebuiący; długiego między temi Państwami pokoia spodziewać się potrzeba; chybaby Rzeczpospolita z swoiey strony iaką do kłótni dała przyczynę. Lecz y Wenetowie dostatecznie poznaią sily swoje potędze Tureckiey wystarczyć niemożące. Woyna wieku terażnieyszego Passarowickim traktatem zakończona aż nad to Wenetow nauczyła, iż nie wiele im przyda pomocy najmocniejsza liga z potencjami na lądzie górującymi. Nieprzerwanym ogniwem ciągnące się Xiążęcia Eugeniusza zwycięstwa stracie *Morey* nie przeszkodziły. Pożegnaćby się trzeba było y z *Korsu*, gdyby tego do Włoch klucza Hiszpańska nie ratowała Flotta. Jakoż w rzeczy samey poseł Wenecki w Carogrodzie rezydujący żadnych na uięcie Dywanu Tureckiego nie żaluie wydatkow. Całyby sławny S. Marka skarb dla niego nie był bronny; aby tylo odwrócił nawalność z strony Tureckiey na Wenecyą spaść mogącą. Inaczezy prócz niepomyślności woyny, dusza

mia-

mocarstwem utrzymywać przyiaźń: a to dla pomnożenia handlu, który wielkie z Tureckiego Państwa do Wenecyi przynosi bogactwa. Dom t^o także Austryacki, iest to straszny dla Wenetow sąsiad, mogący za najmnieyszą urazę dochodzić oderwanych od Węgier, Austryi, y Medyolanu kraio^w. Zgoła wszystkie Wenetom siły obracać należy, na utrzymanie iak naydłuższe tych, któremi się zaszczycają, sekretnych obrótow y polityki, do utrzymania y powagi narodu y iak naydłuższego pokoju. Prócz samych bowiem Szwaycarow, z któremi iednomyślnie trzymają, nie mają sąsiada, który by iakiey do nich nie miał pretenzyi. Zostaie już mówić o Rzeczypolitey Genueńskiej. Stan, w którym dawniey ona zostawała, (o) naywię-

miała Weneckiego handel, którego zawsze naddatek iest na stronę Wenetow, ciężkiby szwank odniósł: manufaktury Weneckie, których naywiększą część Turcyja zakupuie, prawie żadnego nie mieliby odbytu.

(o) Dawniey też sama, która y teraz,

na

więcey mogąc we Włoszech, Pa-
H
nią

na lądzie Genueńskiej Rzeczypospolitey była obfzerność. Na morzu zaś trzymali *Korsykę, Sardynią*, o których niżej, takż wyspę na Archypelagu *Lesbos* R. 1360. od Jana V, Cesarza Carogrodzkiego|sobie darowaną. Syn Jana V. Emmanuel uftąpiłim wyspy *Tenedos*. R. 1379. Król Cypryiski został hołdownikiem Genueńczykow. Prócz tego mieli wiele miast w Krymie, Natoli, Syryi y Grecyi: prawie sami trzymali handle na morzu czarnym, Archipelagu wschodnim, y więkſzey części ſródziemnego. Podległe częſtym domowym rewolucyom Carogrodzkie Państwo tych częſtokroć miała Cezarzow, których Genueńczykowie ſwoimi wſpierali poſiilkami. R. 1261. zaczęły ſię w Genui domowe wzmagac zamieszania, Kłótnie między familiami *Grymaldy y Fiefque* z iedney ſtrony, z drugiey *Dorya y Spinola*, w ciężką zamieniły ſię wojnę; którą pierwſi pogiębieni zostali. Drudzy ſzczęſliwie dla narodu rządu utrzymywali do R. 1396. którego ſkołatana Genua fakcyami *Adornich y Fregosow* poddała ſię Karolowi VI. Królowi Francuzkiemu. Od tego czasu Panow tylo odmieniała. Francya, Monferrat, Medyolan, Hiszpa-

nią będąc czarnego morza, Archipelagu, y całego śródziemnego, potęgą na morzu swoją wżyszkim południowym straszna mocarstwom: a stan, w którym teraz zostaie, wewnątrz niespokoyna, słuchając we wżyszkim rozkazow Wersalskiego, Madryckiego, y Turyńskiego Dworow, (p) obawiająca się zawższe, a-
by

szpania, koleją rządu nad Genuą trzy-
mali. Aż R. 1527. Piotr *Dorya* z rąk
Francuzkich wyrwany naród do daw-
ney przywrócił wolności.

(p) R. 1684. Genua weszła w ligę z Karo-
lem II. Królem Hiszpańskim przeciw
Ludwikowi XIV. Królowi Francuzkie-
mu. Nie tego Francya miała Króla, a-
by w czym Genueńcykowie korzy-
stać mogli. Francuzkie za Ludwika XIV
siły w naywyższym były stopniu. Ge-
nua sama bombardowaniem od flotty
Francuzkiej po wielkiej części zruy-
nowana, przyiąć musiała punkta wspa-
niałości udzielnego Państwa bardzo po-
dłące. Paweł *Maryni* Doża Genueński
sam z 4. Senatorami Króla w Wersalu
przeproszać musiał. R. zaś 1741. wojska
Austryackie Genuę opanowały. Ro-
spacz obywatelów Austryaków wypę-
dziła: Francya zaś od rządów tego
Domu tą Rzeczpospolitą uwolniła.

by czyią nie była zdobyczą: Imu-
 tny zostawuie nam przykład okro-
 pnych skutkow domowey niezgo-
 dy, y obywatelow prywaty. Rząd
 w niey podobny Weneckiemu:
 prócz iż Doża do dwóch tyło lat
 bywa obierany. Ma swoje pre-
 tenſye do Sardynii. (q) lecz do iey
 samey mają prawo Francuzki y

H₂

Sar-

(q) Około wieku osmego Saraceniowie
 Panami będąc morza śródziemnego, o-
 panowali *Korsyke y Sardynią*. Jan IX.
 Papież przyśądził te wyspy temu, któ-
 ryby Saraceniow z nich wypędził. Ge-
 nueńczykwie przeto y Rzeczpospoli-
 ta Pizańska po opanowaniu tych wysp,
 podział między sobą uczynili tym spo-
 sobem: iż Genuieńczykom *Korsyka, Ka-
 praia y Gorgone*. Pizanom zaś Sardy-
 nia dostała się. Stało się to R. 1015.
 Po długim czasie pociągu *Baryzon* Król
 Sardyński zadłużywszy się Genuieńczy-
 kom. był od nich w Genui zatrzymany.
 Traktatem R. 1180. za medyacyą Fry-
 deryka I. Cesarza zawartym Sardynia
 w pół rozdzielona, Genuieńczykom y
 Pizanom dostała się. Toż samo potwier-
 dził traktat R. 1299. uczyniony. W tym
 stanie była Sardynia, póki od Hiszpa-
 now opanowaną nie została.

Sardyński Królowie: z których drugiemu, iako potrzebnemu, (r) nie bar-

(r) Nie tak wielkiej jest wagi Rzeczpospolita Genuńska, ani to jest iey kraiu położenie; iż by zupełne iey od którego Monarchy opanowanie całą Europę obchodzić miało. Obwarowanie całości y bezpieczeństwa bankowi S. Jerzego łatwoby uspokoiło Włoskie miasta, które swoje w nim złożyły summy. Trzech jest, których się Genua obawiać powinna: Cesarz z strony Xięstwa Medyolańskiego, Król Francuzki, y król Sardyński. Pierwszy z nich y drugi w tym potęgi jest stopniu, iż nie bardzoby inne pozwolily Dwory, aby opanowaniem Genui siły ich były powiększone. Cały zaś Europy interes jest, aby Król Sardyński większey nieco był mocy. On albowiem ieden jest, który najszybciej Włochy w spokoyności utrzymać może. Genuńska Rzeczpospolita, dla słabości sił y domowego zamieszania w powszechnie interesia wchodzić nie mogąca, Europie niejakimś jest ciężarem. Są przeto Dwory, które chętnieby widziały Genuę w ręku Króla Sardyńskiego. Prócz tego *Ville-Franche* ieden jest port, którym ten Monarcha z wyspą Sardyńską ma komunikacyą. Przyległość kraiu, bogactwa obywatelow, ich nie-

ustan-

bardzoby podobno tey zdobywszy
 inne zayzdroszcily narody. Interes
 Genuenczykow iest: utrzymać do-
 mową spokoynosc, y dobry w kra-
 iu ustanowić porządek: aby się po-
 wfzechne o niey nie prawdziło zda-
 nie: niema narodu w którymby
 kray ubózfzy, a obywatele byli bo-
 gatfi. Korfyka (s) do Genui nale-
 żąca

uftanne między sobą kłótnie mogą być
 iemu y pobudką y sposobnością do wy-
 konania zamyślow dla Genuenczykow
 nie bardzo pomyslnych.

(s) Z początkow swoich Korfyka należa-
 ła do Etruskow, potym do Kartagiń-
 czykow, nakoniec do Rzymian. Wie-
 ku VII. po narodzeniu Chrystusa Pana
 Saracenowie ją opanowali. We 166. lat
 potym *Hugo Kolumna* Saracenow wy-
 pędził. Po zmarłym bezpotomnie iego
 Synie *Biankonie*, kray ten w nierządzie
 y domowych kłótniach zostawał. R.
 1077. Genuenczykowie osiadać poczęli.
 R. zaś 1091. Urban II. Papież Korfykę
 lennym prawem oddał Pizanom. Po dłu-
 giej nakoniec ułilności R. 1289. Genu-
 eńska Rzeczpospolita przy tey się wy-
 spie utrzymała. R. 1728. Korfykanin ie-
 den w Genui wojskowo służący, za
 letki występpek na kobylicę był osądzo-
 dzo-

żaća od dawnego iuż to czafu bunt
podniofła, y niema żadney nadziei,
aby

dzony. Naśmiewanie fię z niego wzbu-
dziło innych tam będących Korfyka-
now, iż fię porwawfiży do broni, wielu
z pofpółftwa zabili. Dekret Genueń-
skiego Senatu na szubienicę ich skazu-
jący tak Korfykański naród roziańrzył,
iż w R. 1729. bunt podnieśli. Otoż po-
czątek całego zamieszania. Korfykanie
fwóy poftępek następującemi racyami
wymawiaią. I. Nieznośne podatki, któ-
remi Genua Korfykanow do oſtatniego
ubóftwa przywiodła. II. Iż Senat Ge-
nueński ſzlachtę Korfykańską za nie-
ſpoſobną do poſiadania urzędow ogło-
ſił. Wſzytkie przeto w Korfyce tak
ſwieckie iako y duchowne urzędy ſa-
mym rozdawano Genueńczykom. III.
Ze Genua takich do Korfyki wyſyłała
Gubernatorow, którzy ſami fię tylo
zbogacali. Ztąd nacyjęższe zbrodnie-
winą tylo pieniężną były karane: na-
wet przed ich popełnieniem z Guber-
natorow o karę pieniężną umawiano
fię; tak dalece: iż w 24. leciech oſta-
tnich przed zaczęciem buntu 27000.
ludzi nieſłuſznie zabitych rachowano,
a ledwie 100. zabóycow gardłem uka-
rano. *Recueil historique tome XIX. pag:*
301. IV. Ze Genueńczykowie żadnego

aby się przy tey wyspie Genuień-
czykowie utrzymali.

ZDA

o z bogaceniu y uszczęśliwieniu Korfy-
ki nie czynili starania: Nadmorskie brze-
gi wszystkie sami trzymali, pożytki kra-
jowe ledwie za połowę słuszney ceny
brali, zagraniczne towary dwa razy
drożey przedawali, niżeli warte były,
Korfykanom handlu zabronili, połowa-
nie, łowienie ryb, y inne korzyści so-
bie przywłaszczyli, otworzenia w kra-
ju żup solnych nie pozwolili; a tak o-
debrawszy obywatelom sposob zarob-
ku, zgasili w nich przemyśl, kray z lu-
dzi ogołocili: zgoła tak się z Korfyka-
nami obchodzili, iak się obchodzi słaby
Pan z mocnieyszym od siebie podda-
nym, którego inaczey utrzymać nie
może. aż przez zupełne iego zagubie-
nie. Te są prócz innych dowody, któ-
remi Korfykanie swòy bunt wymawia-
ją. Czytelnika jest rzecz, sądzić o ich
ważności. Dostyc tu namienić, iż 60.
jest lat iak się w swoim Korfyka
buncie utrzymowała. W 1770. roku za-
ledwie się Genuieńczykowie przy *Ba-
stya, Calvi, Ajaccio, y Bonifacio* utrzy-
mać mogli, wyspę *Capraja* utracili.
Przekonani o słabości sił swoich, traktat
w przyszłym roku z Francją zawarli,
którym Król Francuzki obowiąznie się
bunt

Z D A N I E VIII,

O

Cesarstwie Tureckim.

Gdyby do tey rozległości, y do tak pomyslnego położenia, w takim Tureckie teraz iest Cesarstwo, (a) ten obywatelow przemyśl, y ten

bunt poskromić. y pòty Korfykę posiadać, póki wydatki na wojnę tę słożone nie wybierze. Prawda, iż Korfyka dla handlu na morzu śródziemnym Francyi iest mocno potrzebna: ale na to wielu ludzi poświęcić potrzeba. Kray ten cały iest w górach, obywatele są dzielni, samo o poddaniu się Genuńczykom wspomnienie ostatnią w nich sprawuie rozpacz, inne narody żywności y broni im dostarczają, pòty ich Francya mieć będzie spokojnych, póki liczne woyska na tey wyspie trzymać będzie. Wodz ich *Paoli* między największymi wieku naszego woioownikami liczyć się może.

(a) Turcyja posiada w Europie: *Romanią, Bulgaryą, Bośnią, Serwiją, Oczakow, Budziak, Macedonią, Liwadyą, Tessalią, Epir, Albanią, Moreę, część Kroacyi y Dalmacyi*; takóž wyspy *Kandyą, Nigropont, y Cyklady* na Archipelagu. W
Azyi

ten wewnętrznego rządu był wprowadzony sposob, jaki w Chrześcijańskich znayduie się Mocarstwach; w świecieby zapewnie straszniejsza nie znalazła się potęga. W każdej albowiem ze trzech świata części takich kilka w zupełności obeymuie Państw; (b) których sił

y

Azyi do Turkow należą: *Natolia, Syrya, Turkomania, Dyarbek* z wyspami *Cypr, Rod, y Sporady*. W Affryce Sółtań Turecki ma *Egipt, Barka, y Abech*, Prócz tego hołdownikami Porty Otomańskiej są: *Han Krymskich y Nogajskich Tatarow, Czerkassy, Kubanie, Georgianie, y Arabowie*; Woiewodowie *Moldawski y Wołoski*; Rzeczypospolite *Raguzañska, Algierska, Trypolitañska, y Tunetañska*. Długość Państwa Tureckiego w Europie jest na mil Polskich 260. szerokość na 200. w Azyi długość na 700. szerokość na 360. w Affryce zaś wzdłuż na 540. wszierz na 160..

(b) Wszystko to teraz do Sultana Tureckiego należy, cokolwiek dawniey składało w Azyi *Affyryą, Babilonią, Mezopotamią, Armenią, Chaldecą, Syryą, Fenicyą, Iberyą, Albanią, Scytyą, Palestynę, Pont, Bitynią, Kappadocyą, Eolią, Galacyą, Jonią, Licyą, Karyą, Dorydę,*

Li-

y bogactw pamięć ieszcze do tych
czas nie wygalla: y zkad niegdyá
nie-

Likaonią, Lidya, Pizydyą, Poflagonią, Mixya, Frygią, oprócz innych wielu pomnieyszych Państw: W Europie *Tra-cya, Dardanią, Getyą, Tryballią, Ili-ryą, Macedonią, Tessalią, Epir*, y Rzeczypospolite *Lacedomońską, Ateńską, Tebańską*, nie licząc mniey znacznych; w Affryce *Egipt, Numidyą*, y większą część Państw *Kartaginy*. Dawnych wie-kow dzieie świadczą, iakie bogactwa, y iak wielkie każdego z tych wszystkich Cesarstw y Królestw były sily. Same Królestwo *Judzkie* ledwie szóstą część Palestyny składaiące, na 200. tysięcy Zolnierza wystawiało. Filip y Alexan-der Królowie Macedońscy opanowa-niem Grecyi, która cała ósmey części Państwa Tureckiego nie czyni, do tey przyszli potęgi, iż Azya splądrowali. Ptolomeusz *Egiptu* Król z samego cla miał dochodu rocznego 13.800. talarow. Wszystkie wyliczone wy-zey kraie, w iednych Sultana Tureckie-go będące ręku, nie wyrównaią wiel-kości dawnych Kartagińczykow. Taż sama jest y teraz ziemi obfitość, która dawniey byla; też same bogactw zrzó-dła; niezbywa w tak różnyh naturą y obyczajami krajach na Obywatelach
dowci-

niezliczone wóysk wyprowadzano
 orszaki; dzikie tam teraz odłogiemi
 leżą puštynie. Przyczynę tak stra-
 szney kraiu ruiny w samym rządow
 Tureckich sposobie można upa-
 trzyć. A nayprzód maxyma to
 iest narodu tego, z ustawicznego-
 poznana doświadczenia; iż gdy iaki

za

dowcipnych, pracowitych, do woy-
 ny sposobnych: : ale gdy inne narody
 przez dobry rząd do większego coraz
 przychodziły poloru; Turcy od daw-
 ney swoiey do prac y trudow ochoty
 odstępowali. Zródło potęgi Tureckiey
Alkoran pożyteczniejszy iest Monar-
 chom zdobycznym, aniżeli chcącym
 zdobyte utrzymać kraie. Dzikość y
 grubiaństwo, które gruntem ich iest
 religii, iedną mieszkańcow część przez
 zbytki zniewieściło, drugiey przez cięż-
 ką niewolę do przemyślu odjęło o-
 chotę. Rolnictwo teraz u nich opu-
 szczone: manufaktury same się iedwa-
 bne utrzymują: naywiększy handel
 Francuzom, Anglikom, Hollendrom, y
 Wenetom zostawiony; nauki, w któ-
 rych miarę siły y bogactwa każdego się
 pomnażają kraiu, u Turkow są zaka-
 zane. Liczba dusz w całym Państwie
 Tureckim do 30. milionow może przy-
 stępować.

zawojują kraj, wszelkiemi ucie-
 mienienia sposoby staraia się iego
 mieszkańców do ostatniej przy-
 wieść nędzy: dla odjęcia im spo-
 bności iakiego podniesienia buntu.
 Powtore: iż Sułtan Turecki sam
 dostatku swoich poddanych jest
 dziedzicem: co lubo się do pospól-
 stwa nie ściaga; nie zbywa jednak
 na tych, którzy y na nim toż wy-
 konywają prawo. Potrzebie; iż ile
 rządów y sędziów w każdym jest
 powiecie, tylu można nazwać
 zdzierców, z nędzy ubogich zie-
 mian swoje napelniających szkatu-
 ły. Do tych przyczyn, jeżeli ie-
 fzcze wrodzone narodu dodamy
 niedbalstwo; dosyć będzie do nay-
 lepszego zniszczenia kraju. Jeśli
 wierzyć mamy niektórym pisarzom,
 dochody Sułtana Tureckiego do
 80. milionow (c) talarow przystę-
 pu-

(c) Oprócz tego Sułtan Turecki jest nay-
 bliższym dziedzicem Dóbr wszystkich
 poddanych: y z spadającej sukcesyi
 ledwie połowa dostanie się potomstwu.
 Tak wielka liczba wóyska bardzo ma-
 łych

puią. Wóysko iego co do liczby, na 300. tysięcy wynoszące, wszystkie Europy przewyższa Państwa. Nie zbývá Turkom na wrodzoney dzielności. Porządek od Bonnewala wprowadzony w dość dobrym

tych potrzebuie nakładow. Sami tylo *Janczarowie*, *Szpakowie*, y *Czauşowowie* płacę ze skarbu biorą, Inne zaś wszystkie wóyska utrzymują się z dóbr które znaczneyşi Turcy posiadają. Od 30. czerwonych złotych intraty jednego dają konnego. Każdy Basza komenderuie dywizyą z swoiey prowincyi zebraną. Utrata takowych żołnierzy żadney skarbowi nie przynosi szkody. Posiadający dobra na mieysce zabitych innych swoim kosztem przyścić muszą. Dawniey na morzu śródziemnym Sołtan Turecki trzymał 40. okrętow większych, y 60. galer. Lecz teraz siły iego morskie znacznie są powiększone.

(d) Bonnewal był urodzeniem Francuz. Emulacya, którą on, służąc w wóysku Cesarzkim, z jednym miał Generałem, była iemu pobudką, a przynajmniey pozorem do udania się w służbę Turecką. Dla ziednania kredytu w Narodzie Tureckim, trzeba było Katolickiey
wy-

brym stanie potęgę Turecką poſta-
nowił. Oſtatnia z Karólem VI. Ce-
ſarzem y Moſkwą woyna naprawi-
ła Turecką ſławę, dawnemi za Leo-
polda Ceſarza ſkażoną klęskami.
Sultan Turecki żadnych do nikogo
nie ma pretenſyi, ſam wiele kraio-
w, nie prawem, lecz woyną nabytych
trzymając. Nie miſe ſię iemu wy-
daia Węgry, pod Auſtryackiego
Domu będące rządem. Dało ſię
tylkoć jawnie poznać, jakby ſię
chętnie chwycił ſpoſobności zawo-
iowania tak wiele wążącego tego
narodu. Strażnych około ma ſaſia-
dow, wyglądających prawie wſzy-
ſtkich ſzkodzeniu iemu ſpoſobności:
a te ſą: Auſtryackie, Poſkie, Mo-
ſkiewſkie, Perſkie, Abiſſyiſkie, y
Weneckie (e) Pańſtwa. Interes ie-
go

wyrzecz ſię religii. Woyna oſtatnia
Belgradzkim traktatem zakończona, na
którey Turcy przeſzłemi dwóma woyn-
nami upadłe intereſſa ſwoie podzwignę-
li, była wedle płaty y rady Bonnewa-
ła prowadzona. Był on potym potrzy-
kroć Wezyrem wielkim.

(e) Innych Pańſtwo Turkow pretenſye
na

gó cały, aby się kilku razem nie
złączyło: każdemu zaś pojedynczo
lądowym zwłaszcza wóyskiem mo-
że wyrównać. (f) Na morzu nieco
za-

na swoim się wyrażają miejscy. Mię-
dzy Persami zaś y Turkami nienawiści
początkiem jest różnica w religii. Lu-
bo oba te kraie Machometa trzymają się
nauki, obrządki jednak różne mają.
Turcy *Alego*, Persowie zaś *Husseyna*
obu Machometa uczniów chwycili się.
Dawniej ciężkich między nimi wojen
przyczyną był grob Machometa. Po
wiele z obu stron odebranych y zada-
nych klęskach, Turcy się nakoniec wie-
ku przeszłego przy nimy całej Arabii
utrzymali. Prócz tego Persowie mają
pretensyą do *Bagdadu*, czyli Babilonii,
miała bardzo wielkiej wagi, które
Amurat IV. R. 1638. opanował.

(f) Państwo Tureckie w tym jest stanie,
iż przy lepszym nieco rządzie wszyst-
kich sąsiadów złączone razem siły wy-
trzymać powinno. Ma Turcyja sama w
sobie nie wyczerpane potęgi źródła.
Kraj obszerny, ludny, żyzny, y bo-
gaty. Ostatnia wojna tym większą
Porce Ottomańskiej przyniosła sławę,
im stan iey pod ów czas był niebezpie-
czniejszy. Skarb Turecki dwóma cięż-
szkie-

zaniedbane są tego narodu siły, gdyż nigdy się iemu na nim nie szczęściło: wedle samychże Turkow przyflowia: *Bóg Chrześcianom niestateczne dał morze, Muzulmanom zaś nieporuszoną w trwałości ziemię.*



Z D A N I E IX.

o Domie Austryackim.

Nim się cokolwiek o stanie y interessach tego Domu namieni;

(a)

szkiami wojnami był wicieńczony, kray nadzwyczajnymi podatkami zużożony, naydzielnieysze wòyska od Persow zniešione, w Carogrodzie samym nieustanne bunty ostatnią ruiną groziły. Przezorne Baszy Bonnewala dyspozycye wyprowadziły z chwałą Turkow z tey wojny, którey w początkach pomyślności nigdy się narod Turęcki nie spodziewał. Niedostatek w Turczach dobrych maytkow, doskonałych Indzynierow, y biegłych Komendantow, nie dozwala temu Pnóstwu korzystać z tak wielkiej potęgi. Wszczęta, między Turcyą a Mosk-

jak tylo dziedziczne nie które w Szwaycarach y Alfacyi Hrabstwa. Rudolf I. Cesarz, a wprzód Hrabia Habsburski, założył fundamenta wielkości tego Domu; dawszy lennym prawem, iako Cesarz, jednemu z Synow swoich Austryą, drugiemu Szwabskie Xięstwo. Szkodował w prawdzie ten Dom przez bunt Szwaycarow; (b) lecz zna-

kie do kraiu sprowadzają pieniądze. Liczba dusz w Węgrzech będących dochodzi 7,000,000. w Niderlandzie 2,500,000. w Czechach y całych Niemczech 16,000,000. Wóysko Austryackie znacznie po przeszłej Szląskiej wojnie pomnożono: wynosi one 200. tysięcy ludzi. Rzeszy zaś Niemieckiej wóyska dochodzą 130. tysięcy. Dochody roczne Domu Austryackiego dofyć są znaczne: iednak w wojnach ostatnich pokazało się, iż w wykonaniu wielkich замыsłow pierwszy iest skarb, który na wszystkie expensa nie wystarcza.

(b) Dom Austryacki początek swòy bierze od dawnych Hrabior Habsburskich. Wieku XI. wzmacniać się on począł w Szwaycarach y Alfacyi. Albert Hra-

znacznie iego pomnożył siły Ma-
xymilian Cesarz przez ożenie
się z Maryą Burgundy i y Niderlan-
12 dr

Hrabia Habsburski miał sobie ustąpio-
ne od Frydryka I. Cesarza Hrabstwa
Baden, Uthdorff, y Argaw. Otton IV.
Cesarz dał Rudolfowi Alberta Synowi
Rhinfeld. Tego zaś wnuk Rudolf Ce-
sarz objął *Ury, Schweiz, Unterwald,*
Zurych, y Fryburg. Syn zaś Albrycht
I, Cesarz wziął *Lucerne, Glarys,* y wie-
le innych krajów Szwaycarskich. Ufi-
łował on łagodnością swoją całe Szway-
cary dziedzicznym prawem do swoje-
go przyłączyć Domu. Gwałtowność y
ostre sposoby postępowania, w dziedzi-
cznych krajach okazane, cały naród
odrazili. *Grysler* Gubernator Unter-
waldy do tey przyszedł wyniosłości, iż
zawieszonemu Kapeluszuwi swojemu
takie przechodzącym czynić kazał u-
szanowanie, iakie iemu samemu czy-
nić zwykli. *Wilhelm Tell* obywatel
Altorfu za nieposłuszeństwo ikazany
był od *Gryslera* na zerwanie strzałą
iablka z głowy własnego Syna. To by-
ło początkiem całego pożaru. *Tell* iabl-
ko zbil pomyślnie, lecz postrzeżony,
iż w gotowości drugą miał strzałę na
zabicie Gubernatora, ieśliby Syna swo-
iego razil, porwany do więzienia. Lecz
z tam-

du dziedziczką. (c) Syn zaś iego Filip po Joannie żenie swoiey wziął Hiszpańskie y Neapolitańskie Królestwo; gdy z drugiey strony Ferdynand po Annie żenie swoiey
Czech

z tamtąd umknawszy, innych do buntu pobudził. Hrabstwa *Ury, Schweytz, y Unterwald* R. 1307. ligę na wypędzenie Gubernatorow uczynili. Pomysłny tey ligi skutek, y klęski Austryakow, odjęli Domowi Austryackiemu nadzieję odzyskania Szwajcar: które na traktacie Westfalskim R. 1648. za wolną y nikomu niepodległą Rzeczpospolitę uznano.

(c) Dziedziczne Xięstwa Burguńskiego dobra były. I. Xięsto Burgundy, które wraz po śmierci Karola opanowane było od Ludwika XI. Króla Francuzkiego, na fundamencie, iż oderwane wprzód było od Korony Francuzkiej, y dane lennym tylo prawem Filippowi Smiałemu Pradziadowi Karola przez Jana Króla Francuzkiego iego Oycę w R. 1363. II. Hrabstwo Burgundy albo *Franche Comté*, które w Domie Austryackim było aż do traktatu Nimegskiego, mocą którego Francyi ustąpiono. III. Prowincye Niderlandu całego prócz pięciu od Karola V. Cesarza nabytych.

Czech y Węgier dostał w posagu. (d) W tym tedy potęgi stopniu Dom był Auſtryacki aż do Leopolda Cefarza: za którego, śmierć Karola II. Króla Hiszpańskiego Hiszpanią wprzód,, a potym y Neapol Domowi Burbońskiemu upewniła. Interesa głowy Domu Auſtryackiego inne są, iako Cefarza Niemieckiego, inne iako Państw Auſtryackich dziedzica. Przez dziedziczne państwa rozumie się, Auſtrya, Węgry, Czechy, Niderland takż Xieſtwa we Włoſzech: Toſkańskie, Medyolańskie y Mantuańskie.

(d) Maxymilian Cefarz miał iednego Syna Filippa dziedzica po żenie Hiszpańskiej Korony, po Matce dóbr Burguńskich. Dway Filippa Synowie Karol y Ferdynand początkami byli dwóch Domu Auſtryackiego linii. *Karol* objął Hiszpanią ze wszystkiemi prowincjami we Włoſzech, Azyi, Affryce, y Ameryce leżącemi, y sukcesyją Burguńską. Linia od niego pochodząca nazwana Hiszpańską zgaſła na Karolu II. Królu Hiszpańskim R. 1700. *Ferdynand* młodszy Karola brat objął Auſtryą y do-

skie. Ma za s swoje pretenfye do Turkow, o Serwią, Bośnią, y część Dalmacyi, (e) do Wenetow, o Istryą

dobra w Niemczech leżące. Poiał on za żonę około R. 1520. Annę Władysława VI. Czeskiego y Węgierskiego Króla Córkę. Linia Niemiecka zakończyła się na Karolu VI. Cesarzu R. 1740.

(e) Rzeczby była prawie nieskończona, gdyby wszystkie Domu Austryackiego pretenfye z samych początkow wywodzono. Dwoiakiego one są rodzaju: iedne do linii Hiszpańskiej, drugie do Niemieckiej ściągają się. Ile do pierwszych; ponieważ na traktacie Badeńskim R. 1714. Wiedeńskim R. 1725. solennie Karol VI. Cesarz zrzekł się swoiego do Hiszpanii prawa; wszystkie zatym linii Hiszpańskiej pretenfye tym zrzeczeniem na linią Andegaweńską Domu Burbońskiego są wlane. Y owszem Dom Burboński zdaie się niemałe mieć prawo do oderwanych od Monarchii Hiszpańskiej Niderlandu y Medyolanu. Podobnieysza rzecz zdaie się, iż Hiszpania dochodzić tak wielkiej swojej będzie straty, aniżeli aby Dom Austryacki, czyli dziedzicznie po nim następujący Lotaryński o Koronie Hiszpań-

stryą, Dalmacyą, y wiele innych
 miał: do Szwaycarow, o wybicie
 się

szpańskiey tak od siebie odlegley miał
 zamyślać. Linii zaś Niemieckiey pre-
 tensye ściągają się nayprzód do Wene-
 ckiey Rzeczypospolitey o *Dalmacyą y*
Kroacyą. Kraie te dawniey należały
 do Cesarzow wschodnich. R. 999. O-
 bywatele tych prowincyi, niemogąc
 się obronić przeciw częstym Sarace-
 now wpađnieniom, poddali się Wene-
 tom za pozwoleniem Bazylego y Kon-
 stantyna Cesarzow wschodnich. Lu-
 dwik Król Węgierski przymusił Wene-
 tow do ustąpienia nadmorskich *Kroa-
 cyi y Dalmacyi*; miał R. 1358. lecz pod-
 czas domowego w Węgrzech zamie-
 szania Wenetowie utracone provin-
 cye odzyskali. Co *Kartowickim y Pas-
 sarowickim* traktatem było potwier-
 dzono. Z tego zródła wynika preten-
 sya Austryi do morza Adryatyckiego.
 Karol VI. Cesarz chciał ustanowić w
Tryeste mieście Istryi kompanią kupiec-
 ką na morzu Adryatyckim, Weneto-
 wie się temu oparli na fundamencie
 powszechney decyzyi, iż wszystkie
 cieśniny y morza partykularne należeć
 powinny do tych, którzy na koło swo-
 ie kraie posiadają. Druga Austryi pre-
 tensya jest do *Fryoli*. Ostatni tego

Hrab-

się przez bunt z władzy tego domu:
do Burbońskiego Domu, o Hiszpa-
nią,

Hrabstwa dziedzic Ludwik *Techio* uczynił przeciw Wenetom ligę z Zygmuntem Cesarzem R. 1420. Lecz dla niepomyślnej wojny wielką *Fryoli* część utracił, Maxymilian I. Cesarz złączonemi siłami z Juliuszem II. Papięzem, Ludwikiem XII. Francuzkim, y Ferdynandem Katolikiem Hiszpańskimi Królami przez wznieconą od siebie ligę Kameraceńską Wenetow chciał poniżyć. Wojna R. 1503. zaczęta, gdy innym Alliantom była pomyślna, Cesarz w niej resztę *Fryoli* utracił; contentuiąc się wypłaceniem summy 200. tysięcy czerwonych złotych. Z całego tego Hrabstwa ledwie jedne miasto *Aquileia* przy Austryi się zostało. Tegoż właśnie czasu Wenetowie opanowali większą część *Istryi* Przywyspu na morzu Adryackim leżącego, prócz miasta y Powiatu *Tryeste*. Do domu zaś Burbońskiego Austryackie pretensye o Hiszpanią, Neapol, Sycylią, y Burgundya są z liczby tych, do których linia Hiszpańska tylko prawo miała. Część prowincyi Niderlandzkich prawem wojny przez Francją różnemi czasy była zawoiowana. *Alsacya* z dawnych czasów należała do Xiążąt *Hochenstauffe*,
Ru-

nią, Neapol, Sycylią, Alfacyą, Burgundya, Lotaryngią, y Xięstwa od Niderlandu oderwane: do Prufs, o Szląsk

Rudolf Cefarz około R. 1290. oddał lennym prawem młodszemu Synowi swojemu Rudolfowi. Na tym przywileiu cały fundament Auftryackich do tego Xięstwa pretenfyi polega: Francya zaś przeczy temu, iż Dom Habsburki, czyli Auftryacki przywłaſzczył tyło ſobie dzierżawę tego Xięstwa. *Alfacya* uſtąpiona Francyi na traktacie Weſtfalskim, *Strażburg* zaś ſtołeczne iey miasto wzięte od Ludwika XIV. R. 1681, Szląsk dolny od Domu Brandeburſkiego przez wojnę był opanowany w R. 1742. Górnego zaś połowę Auftrya uſtąpiła na traktacie Hubertsburſkim R. 1762. Pretenſya Brandeburſka fundowała ſię na opifaſach Jerzego Margrabi Brandeburſkiego z Janem Opolſkim, y Walentynem Racyborſkim Xiążętami uczynionych R. 1520. względem wzajemney ſukceſſyi, w niedostatku potomſtwa. *Spifkie* Staroſtwo zdawna do Polſk należące wieku XII. dane było w poſagu *Kołomanowi* Królowi Węgierſkie. mu przez Boleſława Krzywouſtego. Zygmunt Król Węgierſki w R. 1412 zaſtawił ie Polſzcze za 40. tyſięcy kop groſzy Prackich, pod kondycyą, iż po
nie-

Szląsk y Luzacyą: do Polskiej: o Starostwo Spiskie. Interes tego Domu naypierwszy jest; utrzymać się przy swoich w całości dzierżawach Nie można zapewnić twierdzić, aby przy sposobney porze nie miał Dom Saski swojego do Czech popierać prawa, mocą Jozefy Królowey Polskiej, Jozefa Cesarza córki. (f) Umowa takż z Domem
Ba-

nieoddaniu, co rok we dwoy ta summa pomnażać się miała. Do Turkow nakoniec Austrii pretenzye na tym się fundują, na czym y innych wszystkich Państw z Turkami graniczących. Cesarz Turecki w żadne z innemi Dworami nie wchodzi pokrewieństwa; z których po większey części wszystkie prawa y pretenzye wypływają: a zatym prowincye od Państw Tureckich albo się odrywają, albo się też do nich przyłączają nie innym, tylo woyny prawem. Tym sposobem woyny Karłowickim, Passarowickim y Belgradzkim traktatem zakończone, przyłączyły do Państw Ottomańskich Węgerkie prowincye *Bośnię*, *Serwiię*, część *Dalmacyi*, y część *Kroacyi*.

(f) Nie można tu zamilczeć o sukcesyji
Au-

Bawarskim uczyniona względem
 wzajemnego po zgaśłych męskiej
 plci

Austriackiej, która tak wielkie wieku
 naszego w całej Europie uczyniła za-
 mieszanie. Wojna z tą R. 1741. za-
 częta, a Akwisgrańskim traktatem za-
 kończona, uspiła nieco, ale nie wca-
 le umorzyła pretensje do Austrii dwóch
 wielkich w Cesarstwie Niemieckim Do-
 mow. Początek całego zamieszania jest
 takowy. Leopold Cesarz zostawił
 dwóch Synów: *Jozefa y Karola*. Z
 dwóch pozostałych Jozefa Cesarza Cór-
 rek, starsza *Marya Jozefa* poszła za
 Elektora Saskiego, który potym Kró-
 lem był Polskim pod imieniem Augu-
 sta III. młodszą zaś *Marya Amelia* po-
 ślubioną była Karolowi Albertowi E-
 lektorowi Bawarskiemu. Brat Jozefa
 Karol został Cesarzem y dziedzicem
 dóbr Austriackich. Ten zostawił jedną
 Córkę *Maryą Teresę*. Przenikając on
 to, które potym nastąpiło, o sukces-
 syą dóbr Austriackich zamieszanie,
 wydał R. 1713. ustawę, nazwaną *San-
 ctio Pragmatica Carolina*. Naznacza Ka-
 rol tą ustawą za dziedziczkę wszyst-
 kich nierozdzielnie Domu Austriac-
 kiego Państwa *Maryą Teresę* Córkę swo-
 ją: oddalając obydwie Córki Brata swo-
 iego Jozefa. Manifestowali się przeciw
 tey

plci potomkach na Państwa wstąpienia, przez śmierć Karola VI. Cesarza, a ostatniego dóbr Austryackich

tey ustawie Saski y Bawarki Elektorowie, pierwszy do *Czech*, drugi do *Austrji* y *Węgier* swoje wywodząc prawo. Nie miła zatym Austryackiemu Domowi nayprzod względem *Czech* wszczeła się kwestya: ieżeli Tron *Czeski* jest dziedziczny, albo też Elekcyjny. Y sprawiedliwość sama y interes *Karola* wyciągał, aby *Czechy* dziedzictwu nie podlegały. Gdyż y *Bulla złota* od *Karola IV* ustanowiona, na którey się rząd *Niemiecki* funduje, *Czechy* za Elekcyjne Królestwo uznała, y ieśliby było dziedziczne, bliższaby była do obięcia tego Tronu *Marya Józefa*, iako starsza, starszego Brata *Córka*. Do *Austrji* zaś y *Węgier* *Marya Amelia* większe mieć zdawała się prawo. *Karol* zasadzony na rzeczeniu się obydwóch, do którego ich wprzód ieższe przymusił, takóź na *Anglii*, *Hollandyi*, y innych *Dworach*, które tę jego ustawę gwarantowały, zdawał się lekce ważyć tak widoczne Synowic swoich pretenfye. Po śmierci jego R, 1740. chciwy pogiębienia *Austrji* Dom *Burboński* obydwóch Elektorow wspierał pretenfye. Woyna się

ztał

kich dziedzica, dosyć ważne Ba-
warczykowi do Austryi dała pra-
wo. Nakoniec nie ostrygił ieszcze
y w Węgrach duch dawną im wol-
ność smakuiący. Prócz tego tak-
że Turczyn na Węgry, Francuz
na Medyolan nie miłym patrzą o-
kiem

z tąd wszczęła. Traktatem Akwisgrań-
skim *Maryja Tereffa* przy ustawie się
Karolińskiej utrzymała. Ile zaś do Wę-
gier należy. te z początkow swoich na-
danemi sobie od Andrzeia Króla R. 1222.
cieszyły się swobodami, aż póki w Dom
Austryacki nie wpadły. Uśilność tego
Domu w nadwreżeniu wolności Wę-
gierskiej przyczyną była tylu buntow
y wojen; które się nie zakończyły,
aż za Leopolda R. 1687. kiedy Wę-
growie potraciwszy nayznacznieysze
kraiu głowy, po zruynowaniu przez
Austryakow równie iako y Turkow
całego narodu, przymuszeni byli pod-
pisać się do ustawy, która sukcesyją
Domowi Austryackiemu męskiej płci
obwarowała. Śmierć przeto Karóla VI.
dawne Węgom wracała obierania Kró-
low prawo. Lecz te narodu pretensye
uspokoione zostały Elekcyą, którą *Ma-
ryja Tereffa* za Królową Węgierką u-
znana została, dawne Węgow przy-
wileie potwierdzając y zaprzyśięgając

kiem. Lecz Dwór Berliński naybardziej na siebie tego Domu obra-
ca oczy, mocno sobie wzięcie
Szląska przykrzającego. Nie ma-
łym takóŜ byłoby interessem, ze-
trzeć plamę ołtatnią woyną powa-
dze w Niemczech Cesarza uczy-
nioną. Za woien Domu Austryac-
kiego z Domem Burbońskim, An-
glia y Hollandya przy Austryi sto-
jące, szali pilnowały Europeyskiej;
lecz gdy za naszych czasow An-
gielskie Królestwo w tak wielką
wzbiwszy się potęgę, głową z ie-
dney strony Europeyskich staie się
interessow; Europy tedy całej po-
trzeba wyciąga aby dla utrzyma-
nia wagi przeciw tak mocney An-
gielskiej lidze, Cesarz, przy Domie
był Burbońskim. Polska wieleby
jemu w wielu okolicznościach do-
pomodz mogła: gdyby się domo-
wych niesnasek y wkorzenionego
wybiła nierządu; którey, aby w do-
brym stanęła stopniu, dopomagać,
powinnoby być między niemale-
mi Dworu Wiedeńskiego interessa-
mi.

ZDA.

ZDANIE X.

o Królestwie Pruskim.

Dom Brandeburski, który pod imieniem teraz Królestwa Pruskiego do więkzey coraz w Niemczech przychodzi potęgi, (a) niedawno tak wyfokie sobie w Europie ziednał poważanie. Przodkowie tego Domu byli tylko Burgrabiami. NoreMBERKIEMI WIEKU dopiero XV. Zygmunt Cezarz Margrabstwa Brandeburskiego ustąpił Fryderykowi. Albert Mistrz Krzyżacki, lennym prawem od Zygmunta I. Króla Polskiego dostał połowę Prus, zwaną Prus-

(a) Państwa Króla Pruskiego składają się z Prus Xiążęcych, Marchii Brandeburskiej, Pomorza bliższego y dalszego, Xięstw Szląskiego, Magdeburckiego, Halbersztackiego, Julii, Kliwii, Minden, Morch, Neuchatel, Walengen, Mur, y Fryzyi wschodniej: Hrabstw Mark, Teklenburg, Lingen, Rawesberg, Bütow, Lawenburg, y Mansfeld; takż miast Glatz, Hala, Geldern; Starostw Drahin, y Zuław Elblońskich; włości Sereja y Taurogi. Prócz dóbr w Niemczech

Pruffami Xiążęcemi: a (b) przez małżeństwo z Eleonorą Xiężniczką Kliwii, tego Xięstwa nabył dziedzictwo. Niezczęśliwe za Jana Kazimierza z Kozakami, Moskwą, y Szwedami wojny przymusiły Polaków na traktacie Welawskim uznać Fryderyka Wilhelma za niepodległego Polščze Xiążęcia Pruskiego. Na ten czas to Bütow, Lawenburg, Drahim, y przedmieście Elblońskie Xiążętom Pruskim w sum-

czech położonych, w samych Prusiech rachuią milion dufz; wóyska lądowe Króla Pruskiego wynoszą 120. tysięcy ludzi. Intrata roczna do 14. milionow talarow przystępnie.

(b) Prussy Xiążęce Krzyżakow dawniey było Państwem. Niewdzięczność ich ku Polakom krwawych wojen przyczyną była; których skutkiem było przyłączenie do Korony R. 1466. Przez Kazimierza Jagiellończyka tey części Pruss, którą teraz koronnemi Prussami zowie my. Resztę hołdowniczym prawem trzymać musieli. *Albrycht* Xiąże Brandeburski, a Pruskich Krzyżakow Mistrz R. 1525. od Zygmunta I. Króla Polskiego lennym y hołdowniczym prawem Prussy Xiążęce otrzymał.

summie 400. tysięcy talarow za-
wiono. Leopold Cezarz, chcąc Fry-
deryka Xiążęcia Pruskiego do stra-
żney o sukcesyą Hiszpańską wplą-
tać wojny; tytułem Jego Króla
Pruskiego ozdobił. (c) Teraźniey-
szy zaś Król Pruski Szląsk od
Państw oderwał Austryackich. Nie-
dawne Domu tego z Xiążęciem
Sztathuderem Hollenderfkim y
Domem Brunświckim skolligacenie
mocnym iego czyni w Niemczech
Elektorem: y gdyby do tak zna-
cznych sił lądowych, iakie się pod-
czas ostatniey wydały wojny, ia-
kakołwiek przynajmniey na mo-
rzu Bałtyckim ustanowiona była
flotta; większąby nierównie Dwor
Berliński prowadził figurę, y wyż-
sząby w interesach Dworow pół-

K

no-

(c) Tytuł Królów Pruskich nadany Roku
1701. Rzeczpospolita Polska z przyzna-
niem tego tytułu ociągała się, bojąc
się, aby godność ta prawu iey do Pruski
nie przeszkadzała. Lecz teraźniejszego
Króla Pruskiego oświadczeniem ube-
spieczona, tytuł Króiewski na Seymie
R. 1764. przyznała.

nocnych miał powagę. Pretenzye jego bardzo się obszernie rozciągają; znaczniejszye z nich ściągają się do Xięstwa Meklenburskiego y Hrabstwa Mansfeldzkiego. (d) Położenie Prus Xiążęcych na Prussy y Pomorze Polskie nie bardzo miłym okiem temu Monarsze patrzeć każe. Na kogo się naybardziej ma ozierać Dwor Berliński, jest Dom Austryacki. Z wielu można miarkować okoliczności, iak krzywym on okiem na oderwany Szląsk pogląda. Uczyniona z Anglią liga obojgu tym państwom dla wzajemności.

(d) Na początku wieku terażniejszyego wielkie się w sądach Niemieckich roztrząsały sprawy tyczące się prerensyi Domu Brandeburskiego do Mansfeldu, Meklenburga, y Kliwii. Z tych ostatnie dwa Xięstwa Królowi Pruskiemu przyśądzone; *Mansfeld* od tegoż Monarchy y Elektora Sakkiego wzięty w fekwestr. *Meklenburska* sprawa zakończona traktatem między Domem Brandeburskim y Xiążętami Meklenburskimi uczynionym R. 1707. mocą którego po zgasłej linii Xiążąt *Meklenburskich*; dobra ich Domowi Brandeburskiemu dostać się mają.

iemney swoich w Niemczech krajów obrony jest potrzebna. Zaszła zaś z Moskwą aliancyja albo samym Prusom jest pożyteczna, albo do Polski y Szwecyi (e) ściągac się musi. Jednym słowem, Królestwo Pruskie nie tak gruntuie potęgę swoią na wewnętrzney kraiu sile y rozległości, iako raczey na tym, iż od dawnego czasu wielcy im zawsze rządili ludzie.



Z D A N I E XI.

o Królestwie Polskim.

Zupelna stanu y interesów narodu naszego wiadomość, iako nierównie y przyzwoitsza nam, y pożyteczniejsza, ponieważ dłuższego potrzebuie wyrażenia; aniże-

K₂

li

(e) Traktat ten R. 1763. zawarty ściągac się do wzajemnych w czasie wojny polskow, zalegających z obu stron na 12000. To pewna, iż co do Polski y Szwecyi równie są obu tych Dworów interesa,

li cierpliwość godnych słuchaczow pozwoli; (a) obfzernieysze przeto o Polsce zdania na inny osobny czas odkładamy; zwłaszcza gdy osobną okolo niej w tym roku mieliśmy zabawę. Tu tylo cokolwiek o niej w krótkości namienić niezawadzi. Rozległość Państwa naszego, na 200. zgórą mil wzdłuż mającego, (b) ta jest; iż ledwie który

(a) Ninieysze zamieszanie Polskie ciekawe całej Europy oczy na siebie obraca. Los domowey rewolucyi, y z niej początek swòy biorącey Turkow z Moskalami woyny, decydować będzie o przeszłym tak wewnętrznym iako też powierzchownym narodu naszego stanie. Okropnością ninieyszych, boiżnią przyszłych okoliczności, y niepewnością zamyślow tak jedney iako y drugiey strony ściśnieni, w niechętnym milczeniu zostawać musimy; czas następujący objaśni, czego kto chciał; gdy się pokaże, czego, y iakimi drogami dokazał.

(b) Cały Rzeczypospolitey Polskiey kray ma wzdłuż od Wielkiey Polski do brzegow Tatarskich mil Polskich 260. wszerz od granic Węgierskich do brzegow Wo-

ie-

ry w Europie kray znajdziemy, któryby w granic swoich obszerności nam mógł wyrównać. Żyźność zaś ziemi, y obfitość co do żywności y wygody taka; iż Hollendrowie więcey farnego zboża z Polki y Litwy, aniżeli z innych krajow do swojego y południowych państw przewożą: y gdyby w lepszym nieco stopniu były rzemieślni; gdyby wzmagające się zbytki, y nieiakieś w zagranicznych rzeczach upodobanie góry nie brało: więceyby zaiłte naszych towarow w cudze

iewodztwa Witebskiego tychże mil 195. Składa się cały ten kray z Wielkiej y Małej Polki, Litwy, białej y czerwonej Rusi, Mazowsza, Podlasia, Polesia, Wołynia, Podola, Zmuydzi, Prus Koronnych, y części Pomorza, Kijowa, y Inflant. Xiążę Kurlandzkie jest holdownikiem Polskim. Wszystkie prowincye są dosyć żyźne, ale nie ludne. Towary za granice wychodzące zalegają na zbożu różnym, lnie, pieńce, miedzie, wosku, potażu y bydle. Dusz w Polscze mieszkających rachują około 8,000,000. lubo inni ledwie 6. millionow naznaczają.

dze kraie, aniżeli zagranicznych w
 nasze wchodziło granice. Ile już
 do położenia Oyczyzny naszej
 należy; otoczona ona czterema tak
 wielkimi w Europie państwami: Mo-
 skwą, Turkami, Prussami, y dobra-
 mi Domu Austriackiego; iako w ni-
 nieyższym zostając stanie, wszy-
 stkich tych tak strasznych sąsiadów
 obawiać się musi; tak gdyby w na-
 leżytym domowego porządku sta-
 nęła stopniu; ledwieby nie we wszy-
 stkie Europy wpływać mogła inte-
 ressa. W zrzeczności albowiem będąc
 tak szkodzenia, iako pomagania tym,
 bez których żadne więkzey wa-
 gi Europy nie kończą się interesa:
 przyiaźń iey, iako wszytким po-
 trzebna, tak od wszytkich byłaby
 szukana. Jaki jest kraiu naszego
 rząd, (c) iaka Królów, iaka stanów
 narodowych powaga, y iakiemi dro-
 gami w tym Szlachta swobod y
 przy-

(c) Rząd Polski dostatecznie jest opisaný
 przez Godfryda Lengnichą. Jasność y
 porządek rzeczy czynią go łatwym y
 nietęsknym w czytaniu.

przywileiow stanęła stopniu, wiadomsza wszystkim iest, anizeli gdybym się obfzernie nad tym miał rozwodzić. Król wolnemi obrany głosami, dozgonnie właściwey ukoronowanym głowom używa powagi: naywyższe wedle swoiey woli rozdaie urzędy- prace zasłużonych obywatelow starostwami nadgradza: czas seymom naznacza: pod iego imieniem, y³ za iego ręki podpisem wszystkie narodowe wychodzą prawa: iego powagą wszystkie się agituią sądy. Moc zaś (d)

sta-

(d) Istotę swoiey wolności dawniey narod Polski założył na iednomyślności głosow, czyli *liberum veto*. Zle tego prawa używanie postawiło Rzeczpospolitą w tym stanie, w iakim ią dawnemi czasy widzieliśmy. Nieustannego Seymow zrywania skutkiem było, iż narod bez rady iako bez duszy będąc, nie mógł zabiec skutkom fatalnego sobie nierządu. Konfederacya R. 1764. okryśliła ściśle tę wolności Polskiej zrzenicę. Lecz Wileńskiey y Radomskiej Konfederacyi podobało się Roku 1767. w całości ią swoiey zachować,

stanowienia praw wewnętrznych, wojny wypowiedania, czynienia pokoju, naznaczania podatkow, pomnożenia albo umniejszenia sił narodowych, w ręku zgromadzonych na seymie jest Stanow. Wiele jest kraiw, które niegdyś do Polski należały; a te są: Szląsk, Pomorze, Prussy, Inflanty, wielki Nowograd, Ukraina, y Wołoszczyzna (e) Sła-
be

(e) Szląskie Xięstwo od dawnego czasu Polską było prowincją. Około R. 1030. obywatele tego Xięstwa do broni się byli porwali; y przy pomocy Konrada II. z pod władzy Polaków wybili się. Lecz w krótcie poskromił ich Syn Mieczysława Kazimierz I. Przez podział między Synow Bolesława Krzywoustego Szląsk dostał się Władysławowi, którego potomkowie pod hołdem Polaków zostawali, częste między Synow czyniąc podziały. Z tąd się tyle Xięstw poczyniło. Jeden z nich Kazimierz Xiążę Opolskie R. 1289. poddał się Waclawowi Królowi Czeskiemu. Za iego przykładem y inni wszyscy poszli Xiążęta. R. 1335. Kazimierz III. Król Polki zrzekł się swojego do Szląska prawa. To zrzeczeni w samych tylo Czeskich znay-
d²

be tego narodu siły, szczerze skarbu dochody, trwające od tylu lat
mie-

duie się dzieiopisach. Zaden zaś z Pol-
skich y postronnych o nim nie namie-
nia. *Pomorze* zaś prowincją niegdyś
Polską opanowali byli Krzyżacy Roku
1435. Kazimierz Wielki przez traktat
zrzekł się tego kraiu Krzyżakom niby
prawem tylo funduszowym albo *pro
perpetua eleemosina*. Lecz pośledniey-
szemi czasy Kazimierz IV. albo Jagiel-
łończyk część Pomorza z Gdańskiem o-
debrał, reszta przy Krzyżakach, potym
przy Domie Brandeburskim została się.
Pruss Brandeburskich albo Xiążeczych
nigdy wprawdzie Polacy w swoiey nie
mieli dzierżawie; ale tylko, ponieważ
lennym prawem ten kray Domowi
Brandeburskiemu jest ustąpiony; po zga-
śney tey linii Prussy podług prawa do
Polski wracać się powinny. Prawda iż
traktat Welawski gwałtownie od Rze-
czypospolitey w ciężkim zostaiącey
stanie jest wytargowany; z tym wszy-
stkim nie w tym jest Polska stanie, aby
y dawnych sobie poczynionych krzywd
dochodzić, y nowe gwałtowności gwał-
townością odpendzać mogła. *Inflanty*
dawniey do Krzyżakow należały. Z kąd
dla różnicy od Krzyżakow Pruskich, In-
flantskiemi się Krzyżakami nazywali.

! Wie-

między obywatelami rozdwoienie się, a nadewszystko wkorzeniona stanów ku majestatowi nieufność, nie pozwalają iemu okazać, jakim się

Wiekui XIV. Jan Bazylewicz Książ Moskiewski podbić ten kraj usiłował, Ale okrucieństwo iego tak umysł Krzyżaków odraziło; iż poddali się Zygmuntowi Augustowi Królowi Polskiemu. Traktat ie Oliwski Szwedom przyśądził R. 1660. Zamysłał ie wieku swego odzyskać August II. Król Polski, lecz nieprzychylne iemu narodu umysł tak ten interes pomieszały, iż zaledwie przy Polkim Tronie mógł się utrzymać. Inflanty Neusztaadzkim traktatem Moskwie się dostały; lubo się ieszcze Rzeczpospolita swoich pretenzyi nie zrzekła. *Nowogrod Wielki* opanowany był od Iwana Bazylowicza I. około R. 1470. *Ukraina* zaś czyli Xięstwo Siewierskie, Woiewodztwa Smoleńskie Kijowskie y Czerniechowskie, powiat Starodubowski przwłączony do Moskwy około R. 1554. Wołochy należały do polski na fundamencie opisu, którym Piotr Wołoski y Moldawski Woiewoda R. 1396. Polszcze się poddał. Sukcessorowie Piotra zawsze pod hołdem zostawali Polaków aż do R. 1617. którego pod protekcyą Turecką udali się.

się ku któremu z państw sąsiedzkich unosi sercem. Wewnętrzny zaś najpierwszy a ten prawie iedyny jest interes: iedność obywatelów, y ustanowienie domowego porządku. Tych dwóch rzeczy ieśli się kiedy doczeka Oycyzna, łatwo przy tylu, y tak biegłych w kraio- wym interessie mężach, większey nieco, aniżeli teraz ma, sławy y w interessach Europeyskich powagi spodziewać się może.



Z D A N I E XII.

o Państwie Moskiewskim.

W świecie podobno całym nie znalesć kraju ktoryby w rozległosci swoiey Moskiewskiemu Państwu mógł wyrównać. (a) Ma
al-

(a) Moskwa posiada w Europie kraj rozległy na mił Polskich wzdłuż od brzegów Inflantskich aż do brzegów Tartaryj Wielkiej 1200. wszcz zaś od La-
po-

albowiem to Cesarstwo wzdłuż od brzegow Inflantskich aż do wschodniego w Azyi morza na 2000. mil Polskich. Lecz większa tak niezmierney tey obfzerności część samemi tylo Kałmukami y Tatarami z łowow y pasterstwa żyjącami napelniona, prócz samey podległości, żadnego kraiovi nie przynosi pożytku. Podatki albowiem, które dzikie owe narody do skarbu płacą, za ledwie na Wóysko, któreby w posłuszeństwie ich utrzymało, mogą wystarczyć. Nie dawno Moskwa do tego, w którym teraz widzimy, potęgi y poważania przyfzła

ponii Moskiewskiey aż do granic Perskich na mil 600. kraie do tego Państwa należące są: Moskwa własna, Syberya albo Tartarya Wielka, Królestwa Astrachan y Kazan, Ukraina, Inflanty, Ingrya, Laponia, Karelia, y część Georgii. Liczba dusz dochodzi 21,000,000. Wóyska lądowe wynoszą z Kozakami 250. tysięcy. Na morzu R. 1754. było okrętow Moskiewskich 95. fregat 120. y bardzo wiele galer. Intraty roczney mają Carowie Moskiewscy 20. milionow rublow.

szła stopnia. Do żadnych się dawniej Europy nie wtrącała interesów: y nie używana była, prócz tylo do szkodzenia samym, z któremi graniczyła, Szwedom albo Polakom. (b) Jakoż za czasów Jagielly Iwan Bazylowicz odebrał Litwie Nowogrod Wielki; za Jana zaś Kazimierza Alexy Michałowicz wziął: Smoleńk, Starodub, Siewierz, Czernichow, y Kijow. Szwedom zaś niedawnemi czasami ode-

(b) Historya Moskiewska w początkach swoich bardzo jest zawikłana; aż dopiero od czasów Włodzimierza Wielkiego dokładniejszą nieco dzieł Moskiewskich mamy wiadomość. Ten Monarcha w R. 989. wyrzekł się bałwochwaltwa. Potomkowie jego panowali aż do R. 1237. którego Jerzy Książ Moskiewski hołdownikiem Tatarow Azyatyckich został. Jęczała pod iarzmem Tatarow Moskwa blisko przez lat 200. Iwan Bazylewicz pierwszy wybił się z pod ich władzy. Około R. 1610. Zygmunt III. Król Polski osadził na Tronie Moskiewskim Władysława Syna swojego: który iednak nad lat trzy więcey nie panował.

odebrano Laponią, Karelią, Ingryą, Inflanty, y władzę nad morzem Finlandzkim. Piotr dopiero Alexiewicz ten to jest, który przyiaźń Moskiewską całej Europie uczynił potrzebną. Wielki tego Monarchy umysł, gruby narodowego wychowania sposób przewyższający, nabytym w zagranicznych państwach polorem oświecony, poznał w kraju swoim zawady, przeszkadzające postanowieniu jego w należytych sił y potęgi stopniu. Surowość jego do okrucieństwa przystępująca, w ślepym posłuszeństwie poddanych utrzymując, zabiegła zwykłym w tym kraju buntom y rozruchom. Dzielność jego w długich y strasznych z Szwecyą, Turkami, y Persami wojnach okazana, prócz wprawienia do dzieł rycerskich narodu swojego, znacznie państwa Moskiewskiego rozszerzyła granice. Pracowitość jego nieznanome Moskalom rzemiosła, do dosyć wysokiego przywiodła stopnia. Słowem przez wprowadzenie nauk, handlow, y rzemiosł, w krótkim bar-
dzo

dzo czasie cały się odmienił narod. Tłum ów dzikich, pierzchliwych, y należycie nie uzbroionych ludzi, zwycięską ręką ledwie nie koło samego opierał się Renu. (c) Lud ten, który dawniey za ledwie słyszeć kiedy mógł o okrętach, znagła nie tylko na Bałtyckim morzu, ale y na samym widziany był oceanie. Jakoż y teraz przyznać należy, iż dosyć jest wielka Państwa Moskiewskiego potęga. Żyźność kraiu, wielkie skarbu dochody, łatwość zaciągania żołnierzy czyni go sposobnym do wytrzymania przez nieiaki czas woyny. Handle które z Chinami, Indyami, Perłami, Turkami, Anglią, Hollandyą, y Szwecyą prowadzi, morzami Białym, Kaspijskim, y Bałtyckim, znaczne do kraiu sprowadzają bogactwa: (d)

Szla-

(c) R. 1744.

(d) Piotr Alexiewicz usiłował otworzyć handel na morzu czarnym. Na ten koniec R. 1700. wykopano kanał Wolgę z Donem łączący. Po wzięciu *Azofu* w R. 1696. wystawiono Port *Pawelsburg*

Szlachta Moskiewska, częstym cudzych kraïow zwiedzeniem, coraz większego nabywa poloru: do którego iey niegdyś zagrodzona była droga surowym wyieżdżania za granice z kraïu zabronieniem. Dośloyność Carow Moskiewskich iest, a przynajmniey być powinna dzieziczna; władza ich absolutna iest y samowładna. Do nikogo Carowie nowych nie mają pretenzyi; bo sami wiele bronią nabytych trzymaia kroïow. Dawne zaś do famey ściągaią się Polski, względem Czerwoney y Białey Rusi od Królow Polskich y Xiążąt Litewskich zawoiowaney. Dawniey Moskwa z Domem trzymała Aultryackim; dla wzajemnego oparcia się Turkom
in-

burg nazwany. Flotta Moskiewska iuż się na morzu czarnym znaydowała w R. 1698. Lecz to wszystko zuiosi traktat R. 1711. z Turkami uczyniony, mocą którego *Azof* Turkom oddano. R. zaś 1736. Moskwa przy *Azofie* się utrzymała, lecz żadnego iey okrętu nawet kupieckiego na morzu czarnym mieć nie pozwolono.

interessu: lecz w terażnieyszym
 Europy stanie, tak dla religii. iako
 też pokrewieństwa y zgadzających
 się z sobą bardziey wzajemnych
 intereffow z Prussami y Angielskim
 się łączy Królestwem: przychylną
 sobie Danią, a posłuszną mając
 Szwecyą. Ozierać się to państwo
 naybardziey powinne, prócz dwóch
 innych narodow, na Tureckie y
 Perskie Cesarstwo: z których pier-
 wszy Azofu, drugi Derbentu sobie
 wyrwanego nie prędko zapomni.

(e) Lecz polityka Moskwy utrzy-
 muie zawsze wzajemną między
 dwóma temi Państwami niechęć: a
 w czasie nieskuteczności swoich
 obrótow, łatwo Indyjskiego Mogo-
 la do wpadnienia w granice Perskie
 pociągnie. Założona na szkodzie
 sąsiedzkiej potęgi tego państwa
 wielkość, nie bardzo mu przychyl-
 nemi czyni sąsiadow. Skłonność
 narodu do buntow, większa, dla ie-

L

dno-

(e) Derbent opanowany przez Piotra A-
 lexiewicza R. 1723. a gwarantowany
 przez Turkow traktatem Carogrodz-
 kim R. 1724.

dności religii ku Turkom y Persom, aniżeli ku Moskałom ich Tatarow przychylnosc, nieostygła mimo wszelkie uciemienie Kozakow dzielność, y nie zagrzebiony w niepamięci ich żal z użytych okrutnych nieco od Moskwy do poskromienia ich sposobow, są to wewnętrzne zarazy, które za niewczesnym postrzeżeniem się, mogłyby w wielkie to państwo wprawić zamieszanie.



Z D A N I E XIII.

o Królestwie Szwedzkim.

Szwedzkie Królestwo, dla dzielności Obywatelow, y wyfokiego umysłu niektórych Królów swoich, w większym nierównie, aniżeli teraz jest, zostawało poważaniu: y można mówić, że między wszystkimi północnymi Państwami, w potędze swoiey było naystraszniejszy. Nie mogą podziśdzień zagrześć w niepamięci, Niemcy, Moskwa,

skwa, Polska, Dania tych szkod, które Gustaw Waza, Gustaw Adolf, Karol Gustaw, y Karol XII. poczynili. (a) Zimne tego kraiu po-

L₂

wie-

(a) *Gustaw Waza* pochodził z linii dawnych Królów Szwedzkich. Wypędziwszy Duńczyków z Szwecyi. Królem Szwedzkim ogłoszonym został R. 1522. Ten to jest Gustaw, który wolność narodową zagubił. Ponieważ zaś Duchowieństwo, które pod ów czas w Szwecyi naywięcey mogło, zamyśлом Królewskim y absolutnym iego rządowi opierało się; zaczął przeto Gustaw dzieło swoje od poniżenia Duchowieństwa; łatwo tego było dokazać; gdyż im bardziey cały naród kochał Króla, iako wybawiciela swojego z iarzma Duńczyków; tym więcey miał nienawiści ku Duchowieństwu, które z *Gustawem Trollem* Arcy-Biskupem Upsalskim za Duńczykami trzymało. *Gustawo Adolf* Syn Króla Xiążęcia Sudermanii, a Brat stryeczny Zygmunta III. Króla Polskiego, po ciężkich klęskach Danii, Moskwie, y Polzcie zadanych, wszedł do Niemiec podczas trzydziestoletniej wojny na pomoc Rzeszy Niemieckiej, którą Ferdynand II. Cesarz, wygraną pod Pragą bitwą wyniesiony, abso-
tnie

wietrze czyni Szwedow do wytrzymania wszystkich prac y niewygod sposobnemi: a niedostatek y nieżyżność ziemi utrzymuie w nich do pracowania ochotę, y nie iakąs szlachetną umysłu wspaniałość: która w obfitujących we wszystkie wygody Państwach, przez same zbytki y rokosze tępieie. Nieustala y w terażnieyszych Szweceyi obywatelach taż sama szlachetność
chci-

tnie rządzić zamysłał. Adolf zabity w batalii pod *Lutzen* R. 1632. *Karol Gustaw* Gustawa Adolfa po Matce wnuk złączywszy się z Fryderykiem Wilhelmem Xiążęciem Pruskim, Alexym Michajłowiczem Książem Moskiewskim, y Ragoceym Xiążęciem Siedmiogrodzkim, zagubiłby ze wszystkim Polskę buntem Kozakow osłabioną; gdyby Jan Kazimierz z Państwa wypędzony, wcześną z Cesarzem y Królem Duńskim ligą ostatniey kraiu ruinie nie zabiegł. Klęski nakoniec, które *Karol XII.* Dani, Polscze, y Moskwie zadał w świeżey ieszcze u wszystkich są pamięci: przegrana Puławska R. 1709. założyła granice zuchwałym y uporczywym iego zamysłom.

chciwego sławy umysłu; która ich przodków do dzieł rycerskich zagrzewała; lecz stan w którym to Królestwo zostaie, samą im tylo dawniey sławy pamięcią cieszyć się dozwala. Niezczęśliwa woyna, w której się uporem y ambicią swoją plątał Karol XII. nazbyt swojej y wóyska swojego dzielności ufający Monarcha, skarb wycięczyła, kray zubożyła, rzemiosła y hande zagubiła, y tę nieludną z siebie krainę z więkšzey części obywatelów pozbawiła. W tym stanie Królestwo objąłszy Ulryka Eleonora Karola XII. siostra, przybierając sobie za męża, a stanom za Króla Fryderyka Landgraffa Haskiego: dawną, a sprawiedliwie narodowi należącą wolność, y naywyższą w rządach władzę powróciła. (b) Nie długo Szwedzi ufilność swoją obracali na naprawienie tego, co nie pomyślna zepsuła woyna. W krótkim bardzo czasie nieiakaś między

(b) Wolność ta stanom przywrócona R. 1720. na Seymie Sztokolskim.

dzy majestatem a stanami wszczęła się nieufność; z której, iako ze źródła iakiego zaniedbanie interesów krajowych, y publiczna niezczęśliwość nieomylnie wypłynąć musiała. Nie zbywało na zagranicznym Państwie, swóy w tym mającym interes; które tym usilniey wszczęte domowe utrzymywało niezgody; im większą y pewniejszą swoją szkodę w Szwedzkiej upatrywało szczęśliwości. Y ta to najpierwsza, a podobno y iedna jest przyczyna, dla której Szwecya y tyle krajow, y dawną w Europie utraciła powagę. Wóyska iey tak lądowe iako y morskie, dochody skarbu, handle, rzemiosła, nauki, jeżeli nie do lepszego, tedy przynajmniey do dawnego powróciły stanu: (c) lecz wewnętrzna z do-

(c) Kraj Szwedzki dosyć jest rozległy, ale nie żyźny y Nieludny. Prowincye do Korony Szwedzkiej należące są: *Szwecya* własna, *Gotya*, *Finlandya*, *Laponia* Szwedzka, *Bahuzya*, *Skania*, *Temptya*, część *Pomorza*, y miasto *Wi-*

domowych niesnasek pochodząca niemoc, bliższym coraz krokiem, albo wolności, albo całości publiczney nieuchronną przyśpiesza zgubę: tym trudniejszy do uleczenia, im mniej ją zanurzeni w prywatnie poznają obywatele. Rząd w tym kraju jest wolny: najwyższa władza, została przy Sejmie złożonym ze czterech stanów: Szlachty, Duchowieństwa, Miast y pospólstwa. Senat zaś Sejmowe ustawy do exekucyi przywodzi. Dostojność Królów Szwedzkich jest dziedziczna. Narodową wolność zagubił Gustaw Waza: chwalebny, iż z pod władzy wybił się Duńczykow; lecz naganny, iż chciwością dóbr Duchownych uwiedziony, z całym Państwem Protestańskiem się chwycił religii, Ka-
to-

Wizmar z wyspami Alandya, Gotlandya, Oelandya, y Regen. Dochody roczne wynoszą 600. beczek złota, albo 126. milionow złotych naszych. Wojska lądowego trzyma Szwecya 60,000. prócz 30. okrętow na morzu.

tolickich się wyrzekając obrządkow. lecz w terazniejszy wieku nie wprzód naród na Ladgraffa Haskiego zezwolił; aż mu pierwsiakowe swobody przywrócono. Interes Szwecyi jest nayspierwszy, wzajemną wykorzenieć nieufność; a iednomyślnie około dobra publicznego pracować. Sąsiedzi. od których szkodę poniosła, są; Moskwa, Prussy y Dania; z których do pierwszego (d) o Inflanty, Lapon-

(d) *Inflanty*, jako się wyżej namieniło, zdawna do Krzyżaków należały. Kiedy Krzyżacy okrucieństwem Jana Bazylewicza Kniazia Moskiewskiego przestraszeni, Zygmuntowi Augustowi Królowi Polkiemu poddali się; Rewel, Estonia, y cała północna Inflant część udała się do Jana III. Króla Szwedzkiego, Gustaw Adolf całe południowe Inflanty wojną opanował. Lecz podczas wojny za Karola XII. Piótr Alexiewicz Car Moskiewski nietyło Inflanty, ale Ingryą razem, część Karelii y część Laponii nazwaną teraz Laponią Moskiewską, Szwedom odebrał. Tegoż właśnie czasu Król Prutki utrzymał się przy części Pomorza, oprócz Stralsandu.

ponią, Karelią, Ingryą, y morze
 Finlandzkie; do drugiego o Pomo-
 rze; do trzeciego o cło Sundzkie,
 Szwedzi mają pretenzye. Narod
 ten dawniey z domem trzymał Bur-
 bońskim: własny iego interes te-
 go wyciągać zdaie się: iakoż y te-
 raz zupełney między dwoma tam
 Państwyy iednomysłności spodzie-
 wać się można.

Z D A N I E XIV.

o Królestwie Duńskim.

Co się powfzechnie dzieie mię-
 dzy Portugalczykami a Hiszpa-
 nami, co między Francuzami a
 An-

du. Ile do ciałniny *Sundzkiej y Beltzkiej*
 należy, wielka część dochodow Króla
 Duńskiego zalega na cło, które okręta
 przez te ciałniny przechodzące, do
 skarbu Duńskiego płacić muszą. Gustaw
 Adolf y Karol Gustaw wolne bez cła
 przeyscie dla Szwedzkich okrętow wy-
 mówili. Lecz traktat R. 1720. w Szto-
 kolmie zawarty tę dla Szwedow exce-
 pcyą skassował.

Anglikami, że iakaś między temi narodami wrodzona panuje nienawiść: toż się samo mówić może o Szwedach z Duńczykami. Pamięć na poczynione wzajemnie szkody nie dozwala tym dwóm Państwom w ściłą z sobą weyść przyjaźń. Początek ich był takowy. Małgorzata Królowa Duńska (a) Szwecyą do Danii przyłączyła. Jedność ta, Szymem Kalmarckim ustanowiona, trwała aż do Fryderyka I. którego bez wiadomości stanów Szwedzkich Duńczykowie za Króla obrali. Tym ich postępkiem rozjątrzeni Szwedzi, ogłosili Królem Gustawa Wazę. Ufilność Królów Duń-

(a) Małgorzata była wnuczką po Matce *Magnusa* Króla Szwedzkiego, Córką *Waldemara* Króla Duńskiego, Matką *Olausa* Króla Norwegii. Na fundamencie tego pokrewieństwa złączyła razem te trzy Królestwa pod iednym Imieniem *Scandinavia*. Została ona Królową Danii R. 1375. Norwegii R. 1389. po śmierci *Olausa* Syna swojego: Szwedzki zaś Tron posiadała R. 1395. Dla częstych y szczęśliwych wojen nazwana *Semiramis* północna.

Duńskich najpierwsza była Szwecyą odzyskać: co strasznych y długich wojen było przyczyną. Ztąd wzajemna między niemi nienawiść tak się w korzeniła; iż do pociągnięcia jednego na swoją stronę, dosyć jest z drugim iakie zacząć kłótnie y niesnaski. Odebrana Duńczykom przez Szwedów znaczna Gottyi część (b) wzajemnie zaś ustanowione w Sundzie y Belcie na Szwedzkie okręta cła, utrzymują między temi Państwami niechęć obojgu interessom szkodziwą. Lepiejby nierównie sobie poradzili, gdyby, w równym będąc potęgi stopniu postanowione, y nie mając przyczyny ieden drugiego się obawiać, iak najsćisley z sobą się łączyli, dla oparcia się bliższemu sąsiadowi: którego wzrost coraz biorące siły, ligą z Angielskim Królestwem wzmocnione, mogą znacznie szkodzić, tak Duńczykom co do Sundzkiej cieśniny

(b) Szwedzi za Gustawa Adolfa y Karola Gustawa opanowali *Bahuzycę. Skanię y Jemputyę.*

ny; iako y Szwedom, co do całości ich granic, zwłaszcza z strony Finlandyi. Rząd w Danii dawniey był wolny. Stany, równie iako y w Szwecyi, składały się z Duchowieństwa, Szlachty, miast, y pospółstwa. Po wprowadzeniu religii Luterskiey, szlachta największą sobie przywłaszczyła władzę: obróciwszy na siebie wszystkie Duchowne dobra, y nic Królom bez siebie czynić nie dozwalała. Co inne stany tak obchodziło; iż pod pozorem odwdzięczenia Fryderykowi III. Królowi za obronienie Państwa przeciw Szwedom; dziedziczne Familii jego do Tronu prawo, y zupełną w rządach władzę przyśędzili. (c) Pretensye
Kró-

(c) Odmiana ta rządow Duńskich jest jedną z najciekawszych w tym kraju rewolucyi. Pokazuje się w niej, iak wielkie korzyści mieć może Monarcha z miłości ku sobie poddanych swoich. Fryderyk III. od całego narodu był mocno kochany, tak dla łagodności swoiey w rządzeniu, iako też dla troskliwości o dobro całego Państwa. Po
wpro-

Króla Duńskiego ściągają się do
 Szwecyi, Holzstynu, Hamburga,
 Skanii, Biskupstwa Lubeckiego, y
 innych pomnieyszych. (d) Docho-
 dy

wprowadzeniu religii Luterskiej przez
 Chrystyerna III. R. 1536. wszystkie Du-
 chowne dobra szlachta posiadała, y całą
 rządow powagę sobie przywłaszczyła.
 Nieukontentowanie z tąd miały y zie-
 mian było Królowi pomocą do utrzy-
 mania wprzód sukcesyi, a potym y ie-
 dnowładztwa. Stany prawodawczy
 władzy swojey zrzekły się R. 1660.

(d) Pretensya Królów Duńskich do *Szwe-
 cyi* funduje się na prawie Małgorzaty,
 iakęśmy wyżej namienili. *Holztyński*
 zaś Xięstwo zdawna do Danii należało.
 Waldemar Król Duński dał inwestyturę
 tego Xięstwa *Gerardowi*. Po śmierci *A-
 dolfa* Xiążęcia Holzstynu Ru. 1459.
 Chrystyern Król Duński a iego Syno-
 wiec obiał to Xięstwo, y obowiązał się
 stanom przyłączyć ie do Korony. Wnuk
 jednak iego *Chrystyern* III. R. 1555. po-
 dzielił Holztyń na dwóch braci swoich
 Jana y Adolfa. Ttaktatem R. 1720. z
 Szwecyą zawartym część Holztyń
Holztyń Stelwik nazwana Danii się do-
 stała, reszta do Moskwy należy. Po
 wstąpieniu na tron Moskiewski Piotra
 III.

dy iego po nie małej części zale-
gaia na cie Sundzkim. Domowy
interes iest, przez zaciąganie Cu-
dzoziemcow do wóyska, utrzymy-
wać Szlachtę w niesposobności do-
pomnienia się swobod y przywile-
iow dawnych. Siły lubo dosyć
ma znaczne nā lądzie, na morzu ie-
dnak tak wielkie, iż przy władzy
jeszcze nad Bałtyckim morzem do-
tąd utrzymuie się. (e) Słowem: kray
ten

III. z Domu Holsztyńskiego. Do *Hamburga* Króla Duńskiego pretensya ścia-
ga się do Rzeki *Elby* nad którą władzę
otrzymał *Hamburg* od Ferdynanda II.
Cesarza R. 1628. O prawie zaś do *Got-
tyi* wyżey się namieniło.

(e) Król Duński posiada Przy-wysep *Ju-
tlandyi*: Królestwo *Norwegii* z wyspa-
mi na koło przyległemi, wyspy *Isłan-
dya*, *Zelandya*, *Fionia*, *Amak*, *Lange-
landya*, *Lalandya*, *Falstrya*, *Möna*,
Bornholm; 25. wysp *Ferro* na północ
Szkocyi leżących, Xięstwo *Sleswickie*,
Hrabstwo *Delmenhorst*, *Dytmarchya*,
Stormarya, y *Wagrya*. W Azyi ma
miasto *Trankwebar*, w Afryce *Chrysty-
ansburg* y *Fryderychsburg* w Ameryce
wyspy *S. Tomasz*, *S. Krzyża* y *Gro-
nlan*.

ten jest żyźny, ludny, zdrowy; rzemieślnictwo y handel w bardzo dobrym stanie mający.

enlandya. Lądowe Danii wojska wynoszą na 70. tysięcy ludzi, na morzu ma 50. okrętów; intrata roczna przechodzi 9,000,000. talarów bitych, Dusz w tym kraju znajduje się około 3,000,000.



REJESTR ZDAN.



Z D A N I E I.

O Europie w ogólności na karcie - - 1.

Z D A N I E II.

O Królestwie Portugalskim - 10.

Z D A N I E III.

O Królestwie Hiszpańskim - - 20.

Z D A N I E IV.

O Królestwie Francuzkim - 31.

Z D A N I E V.

O Królestwie Brytanii wielkiej - - 50.

Z D A N I E VI.

O Rzeczypospolitej Holenderskiej - 68.

Z D A N I E VII.

O Państwach Włoskich, czyli Królestwach Sardyńskim, y Neapolitańskim; Rzeczachpospolitych Weneckiej, y Genueńskiej 87.

Z D A N I E VIII.

O Cesarstwie Tureckim - - 114.

Z D A N I E IX.

O Państwach Domu Austryackiego - 122.

Z D A N I E X.

O Królestwie Pruskim - - 138.

Z D A N I E XI.

O Królestwie Polskim - - 142.

Z D A N I E XII.

O Cesarstwie Moskiewskim - 150.

Z D A N I E XIII.

O Królestwie Szwedzkim - - 157.

Z D A N I E XIV.

O Królestwie Duńskim - - 164.



XIV. III. c. h. 391 pl

364

W
M

F

XVIII. 1. 361